PRZEGLĄD NOTARJALNY

CENTRALNY ORGAN NOTARJATU POLSKIEGO
WYDAWANY PRZEZ IZBĘ NOTARJALNĄ OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE
PRZY WSPÓŁUDZIALE WSZYSTKICH IZB NOTARJALNYCH W PAŃSTWIE

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZAWODOWYM I ZAGADNIENIOM PRAWNYM
Z DZIEDZINY TEORJI I PRAKTYKI NOTARJATU

TREŚĆ Nr. 20, 1934 r.

Niniejszy numer zawiera 32 str.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Kapucyńska 6, gmach Hipoteki, lokal Nr. 62, telefon 257-81.

Godziny dla interesantów: od 10-ej do 1-ej po poł.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Prenumerata: miesięcznie — 2 złote, kwartalnie — 5 złotych, rocznie — 20 złotych; dla asesorów, aplikantów i pracowników notarjatu — miesięcznie 1 złoty.

Ogłoszenia: strona—200 zł., 1/8 str.—30 zł., 1/16 str.—20 zł., drobne — 20 gr. od wyrazu.

Konto P. K. O. 19.969 („Przegląd Notarjalny", Warszawa).

Cena numeru — 1 złoty.

Nr. 20. WARSZAWA, PAŹDZIERNIK — II, 1934 r. Rok XIII.

Z NAJNOWSZEGO ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO W SPRAWACH NOTARJALNYCH I HIPOTECZNYCH

ZAŻALENIE W TRYBIE ART. 66 § 4 PR. O NOT.

Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów na posiedzeniu niejawnem dnia 22 września 1934 r. w sprawie *C. II. 494/34* rozpoznawał pytanie prawne, wynikłe z zażalenia d-ra Antoniego M., notarjusza, na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 26.I.1934 r. i uchwalił następującą zasadę prawną:

Na postanowienia sądu okręgowego, wydane w trybie § 3 art. 66 prawa o notarjacie (Dz. U. z dnia 27 października 1933 r. Nr. 84 poz. 609), zarządzające dokonanie czynności przez notarjusza, notarjuszowi nie służy zażalenie do Sądu Najwyższego, przewidziane w § 4 powołanego artykułu.

*

Art. 66 prawa o notarjacie stanowi, że osobie interesowanej przysługuje prawo zażalenia do sądu okręgowego na odmowę sporządzenia czynności przez notarjusza, przyczem na postanowienie sądu okręgowego służy (dalsze) zażalenie do Sądu Najwyższego (§ 4).

W pierwszym projekcie ustawy notarjalnej, opracowanym przez p. Jakuba Glassa, jako referenta Komisji Kodyfikacyjnej, odpowiedni przepis (art. 49), przewidujący jako drugą instancję zażaleniową sąd apelacyjny, wyraźnie stanowił, że od postanowienia sądu okręgowego zażalenie służy „stronie interesowanej".

W projekcie, uchwalonym w pierwszem czytaniu przez podkomisję notarjalną Komisji Kodyfikacyjnej, odpowiedni art. 56 zawierał przepis, stanowiący, że „od postanowienia sądu okręgowego służy zażalenie do sądu apelacyjnego", a więc mutatis mutandis tak jak obowiązujący § 4 art. 66 pr. o not.

Obecnie ta właśnie redakcja, nieprecyzująca wyraźnie, że zażalenie od postanowienia sądu okręgowego przysługuje tylko osobie interesowanej, stała się powodem orzeczenia Sądu Najwyższego, który w składzie 7 sędziów wyjaśnił, w związku z zażaleniem, złożonem przez notarjusza, że prawo zażalenia w trybie art. 66 § 4 pr. o not. notarjuszowi nie przysługuje.

Uzasadnienie tego pierwszego orzeczenia Sądu Najwyższego, dotyczącego prawa o notarjacie, podamy do wiadomości we właściwym czasie.

HIPOTEKA POWIATOWA NA ZIEMIACH WSCHODNICH

Sąd Najwyższy w składzie całej Izby Cywilnej pod przewodnictwem Prezesa S. N. dr. *A. Sieradzkiego* i przy udziale Prezesa S. N. *B. Pohoreckiego* na posiedzeniu w dniu 29 września 1934 uchwalił (sprawa Nr. *C. Prez. 27/34)* następującą zasadę prawną:

Na obszarze, gdzie obowiązują przepisy hipoteczne 1919 r. ze wszystkiemi późniejszemi zmianami, wobec rozciągnięcia na te obszary art. 11 prawa 1825 r., wywołanie hipoteki powiatowej nieruchomości w razie jej przejścia, obciążenia lub nabycia na licytacji nie jest obowiązkowe, lecz zależy od woli strony.

*

Na ziemiach Wschodnich obowiązuje prawo hipoteczne 1818 roku w brzmieniu — Dz. Ust. Nr. 53, poz. 510, 1928 r. Art. 140 tego prawa stanowi przymus wywołania hipoteki (z wyjątkiem dla mniejszych nieruchomości — art. 140-a) „w razie sporządzenia aktu, dotyczącego przejścia lub obciążenia prawa własności, lub w razie nabycia nieruchomości na licytacji", o czem notarjusz obowiązany jest uprzedzić strony.

Rozporządzeniem Rady Ministrów (Dz. Ust. Nr. 66, poz. 618, 1932 r.) wprowadzona została na obszarze Ziem Wschodnch hipoteka powiatowa, a w szczególności rozciągnięta została na ten obszar moc obowiązująca art. 11 prawa o przywilejach i hipotekach z 1825 r. (zakres hipoteki powiatowej na Ziemiach Wschodnich oznaczył § 1 instrukcji Ministra Sprawiedliwości dla powiatowych wydziałów hipotecznych — Dz. Ust. Nr. 66, poz. 619, 1932 r. ze zmianą — Dz. Ust. Nr. 55, poz. 420, 1933 r.).

Ponieważ art. 11 prawa z 1825 r. stanowi, że regulacja hipoteczna następuje tylko na żądanie strony interesowanej, przeto powstała kwestja, którą obecnie rozstrzygnął Sąd Najwyższy, wyjaśniając, że niema przymusu wywołania hipoteki powiatowej na Ziemiach Wschodnich w razie przejścia nieruchomości, jej obciążenia lub nabycia na licytacji, tak jak to ma miejsce dla nieruchomości, objętych hipoteką okręgową.

Uzasadnienie powyższego orzeczenia Sądu Najwyższego ogłosimy we właściwym czasie.

DR. RUDOLF JACKOWSKI

PRAWO O WŁASNOŚCI LOKALI
WSTĘPNE UWAGI SPOŁECZNO-GOSPODARCZE

W obecnych warunkach gospodarczych wobec braku większych oszczędności u szerszych mas zachodzi ogromna trudność sprzedaży z zyskiem całych nieruchomości, ponadto z powodu nikłości z tych samych przyczyn prywatnego kredytu budowlanego niema możności szybkiego upłynnienia kapitału zamrożonego w budowli miejskiej inną drogą, jak przez częściową rozsprzedaż nieruchomości pomiędzy osoby, potrzebujące dla własnego użytku poszczególnych lokali.

Życie samo wykazało, że ta droga jest właściwa z jednej strony przez rozwój tak zwanej sprzedaży mieszkań, który wskazał, że jednak są pieniądze i amatorowie nabycia części nieruchomości, potrzebnych im do bezpośredniego użytku i, że ten moment bezpośredniej użyteczności właśnie o obrocie decyduje, gdyż chęć użytkowania zmierza do nabycia upragnionej części domu.

Z drugiej strony świadczy o tem powstawanie kooperatyw mieszkaniowych z funduszów osób, potrzebujących lokali.

Pęd powyższy należy uważać w ustroju kapitalistycznym za społecznie ważny i pożyteczny, gdyż mieści w sobie obok innych cech dodatnich bardzo skuteczny w praktyce element zabezpieczenia (bez uciekania się do pomocy publicznej), ważnej kategorji potrzeb, do których należy bezspornie dach nad głową dla właściciela i jego rodziny także na wypadek braku pracy, czy niezdolności do pracy. Ponadto szereg czynników gospodarczo i społecznie dodatnich, płynących ze zwiększenia się koła takich właścicieli nieruchomości miejskich, którzy korzystają z nieruchomości bezpośrednio głównie w charakterze lokatorów, musi mieć warunki prawne, ułatwiające częściową sprzedaż domów. W praktyce jest to możliwe przeważnie tylko drogą pozbywania mieszkań, gdyż nabycie całych nieruchomości jest dla szerszych kół niedostępne z powodu braku kapitałów, ponadto zaś całe domy jako nierentujące się nie znajdują chętnych nabywców.

Linja rozwoju społecznego w dziedzinie zużytkowania miejskiej własności nieruchomej tak z powodu chwilowej niemożności uchylenia ochrony lokatorów, jak też z przyczyny coraz znaczniejszych ciężarów, które wobec rozrostu zadań Państwa i zarządów miast wzrastają, a poniesione być muszą pośrednio lub bezpośrednio przez właścicieli domów, jak też z powodu bardzo małej siły nabywczej szerokich mas idzie w kierunku oddania nieruchomości miejskich przedewszystkiem tym, którzy je użytkują jako mieszkańcy z coraz większem eliminowaniem tych, którzy ciągną z tych nieruchomości jedynie korzyści pośrednie.

Dla ustroju kapitalistycznego i opartej na nim organizacji państwowej jest zatem niewątpliwie pożądane, by ewolucja ta odbywała się przy utrzymaniu form pełnej własności bez tworzenia namiastek, wywołujących w obecnem stadjum rozwoju społecznego warunki, sprzyjające walce życia z obowiązującą normą prawną.

Rozważając znaczenie kredytu dla życia gospodarczego, ujmujemy kredyt w formie pieniężnej t. j. w formie wypożyczenia pewnej sumy pieniężnej lub też w postaci pewnej ilości kapitału realnego: np. upoważnienia, otrzymanego od właściciela takiego kapitału realnego dajmy na to właściciela realności, do korzystania z usług kapitału realnego: budynku lub części budynku t. j. mieszkania wzamian za pewne wynagrodzenie pieniężne, płacone właścicielowi tego kapitału realnego (czynsz dzierżawny, komorne).

Posunięcia prawa o własności lokali, zmierzające do zwolnienia nieruchomości miejskich od świadczeń na rzecz kapitału drogą ich parcelacji pomiędzy lokatorów, jest więc również pewnego rodzaju akcją oddłużeniową miejskiej własności nieruchomej w celu uczynienia tej własności bardziej aktywną tak pod względem gospodarczym, jak też specjalnie pod względem kredytowym.

Lokatorzy — właściciele, zwolnieni od świadczeń w formie czynszu na rzecz właścicieli kapitału realnego t. j. właścicieli całej realności, wynajmujących lokale, będą zdolniejsi do świadczeń społecznych jak też i bardziej odpowiedzialni jako dłużnicy z uwagi na to, że ich ewentualne zastawy realne jako drobne i służące do bezpośredniego użytku, łatwiej znajdą w obecnych warunkach nabywców niż duże objekty.

Czy te przewidywania okażą się słuszne, wykaże dopiero życie; zależne to jest w znacznej mierze od formy jaką przybierze w praktyce układ stosunków faktycznych, które będą stabilizowane przy pomocy wspomnianego prawa, głównie zaś od należytego załatwienia sprawy zarządu wspólnemi częściami nieruchomości, należących do właścicieli oddzielnych lokali.

Sprawa zatem regulaminów dla zarządu a nawet opracowania takich regulaminów wzorowych i zamieszczenia tychże (jednak bez przymusu ich sto-

sowania) w rozporządzeniu wykonawczem jest sprawą palącą.

Niezmiernie ważne jest także zagadnienie techniczne planów ustalających i opisujących części spólne oraz lokale, które mogą być przedmiotem wyłącznej własności.

Konieczność ujawnienia takich planów w hipotece przed rozpoczęciem rozsprzedaży lokali jest niewątpliwa.

Również należy zdecydować, kto takie plany ma prawo sporządzać i kto ma je ewentualnie kontrolować lub zatwierdzać.

Tak kontrola jak i zatwierdzenie tych planów o ile rozwiązana zostanie należycie sama sprawa ich sporządzenia, (do czego upoważnić należy autoryzowanych architektów analogicznie jak to uczyniono w odniesieniu do mierniczych przysięgłych przy wykonywaniu planów terenowych), naszem zdaniem byłyby zbyteczną formalnością.

Tak mniejwięcej jak podano wyżej przedstawiał się gospodarczo - społeczny sens prawa o własności lokali w ramach pierwotnego projektu.

Obecnie po wprowadzeniu w ostatniej redakcji przepisu (art. 21), który ogranicza stosowanie tego prawa do budynków niebędących własnością osób fizycznych w chwili wejścia w życie rozporządzenia, zakres społecznego zasięgu ustawy jest znacznie skromniejszy.

Niemniej jednak należy uważać powyższą ostrożność ustawodawcy, polegającą na ograniczeniu narazie zastosowania ustawy jedynie do własności osób prawnych, za słuszną i wskazaną.

Sam rzeczony bowiem przepis nie wyklucza stosowania fakultatywnie postanowień rozporządzenia (bez przymusu zastosowania form w nim zawartych także do własności niektórych osób fizycznych), daje zatem pole do wytworzenia się doświadczeń życiowych, niezgodnych z ustawą, a być może bardziej od niej praktycznych przy równoczesnem prawdopodobieństwie faktycznego ograniczenia stosowania ustawy przedewszystkiem w odniesieniu do własności Państwa i osób prawnych, co wobec przewagi przy takiej parcelacji znaczenia czynnika publicznego ułatwi wytworzenie się wzorów i sposobów praktycznych parcelacji nieruchomości miejskich. Wzory te stworzą możność stabilizacji praktyk ważnych dla utrwalenia interesu współwłaścicieli i społeczeństwa, a następnie przy rozszerzaniu zastosowania ustawy na własność osób fizycznych z pożytkiem dadzą się zastosować ogólnie, a nawet ustabilizować przy pomocy rozporządzenia wykonawczego.

Niezmiernie ciekawy i niezawodnie gospodarczo i społecznie pożyteczny byłby eksperyment zużytkowania praktycznie prawa o własności lokali w celu stopniowego uchylania ochrony lokatorów oraz częściowego zmodyfikowania ubezpieczeń społecznych przy sposobności ich zamierzonej reformy.

Nie ulega wątpliwości, że ustawa o ochronie lokatorów, chociaż w znacznej mierze już się przeżyła z całego szeregu przyczyn, chwilowo trudna jest do uchylenia w całości.

Niemniej jednak szczególnie w wielkich miastach, w uzdrowiskach, w centrach o specjalnem znaczeniu gospodarczem stoi ona na przeszkodzie zarówno racjonalnej rozbudowie jak też i swobodnej fluktuacji ludności zamieszkującej powyższe centra, fluktuacji odpowiadającej potrzebom gospodarczym i społecznym tych ośrodków.

Wkońcu zaś jako czynnik krępujący swobodną dyspozycję miejską własnością nieruchomą niezawodnie jest przeszkodą tamującą wyjście tej nieruchomości z impasu gospodarczego, co w stolicy i w ośrodkach mających duże znaczenie dla całego Państwa staje się zagadnieniem interesującem nietylko właścicieli nieruchomości miejskich, ale też i całe społeczeństwo.

Biorąc pod uwagę to, że założeniem niewątpliwem ustawy o ochronie lokatorów była myśl społeczna ochrony warstw słabszych ekonomicznie przed wyzyskiem posiadaczy kapitału realnego i umożliwienie tym warstwom zdobycia dachu nad głową w ramach posiadanych przez nie środków materjalnych, można ochronę stopniowo uchylać, o ile cel zamierzony przez odnośną ustawę da się osiągnąć w inny sposób. Podobnie jak ustawy o ochronie lokatorów jest również założenie ustaw o ubezpieczeniu społecznem, stawiających sobie za cel zabezpieczenie bytu pracownika na wypadek choroby, starości lub niezdolności do pracy, przyczem niezawodnie jednym z najważniejszych elementów tego zabezpieczenia musi być zapewnienie ubezpieczonemu i jego rodzinie dachu nad głową, a więc mieszkania.

Wszystkie ustawy postanawiające moratorja mieszkaniowe dla bezrobotnych, dla mieszkań jednoizbowych i t. p. należą właściwie do tego typu zarządzeń uniwersalistycznych, jak wypłacanie zapomóg z funduszu bezrobocia i t. p., z tą różnicą, że są społecznie mniej sprawiedliwe, gdyż zapomogi płaci się z kieszeni ogólnej jak być powinno, nie z kieszeni przypadkowego często także bezrobotnego obywatela, jak to ma miejsce z zasiłkami w naturze w postaci faktycznie bezpłatnego mieszkania objętego moratorjum dla bezrobotnych i t. p.

Nie od rzeczy się zatem wydaje, by przy sposobności zamierzonej reformy ubezpieczeń społecznych zwrócić uwagę na to, że jednym z bardzo ważnych zadań ubezpieczenia społecznego jest dostarczenie ubezpieczonemu dachu nad głową. Może to być osiągnięte drogą postanowienia, że część składek wpłaconych na ubezpieczenie może stanowić własność ubezpieczonych pod warunkiem zużycia jej na zdobycie z tych środków mieszkania na własność.

Ta forma lokaty funduszów ubezpieczeń społecznych w przeciwieństwie do lokowania przez ubezpieczalnie funduszów w budowlach czynszowych ma tę dodatnią stronę, że dałaby możność zaspokojenia pewnej zasadniczej trwałej potrzeby ubezpieczonego, dając możność z czasem, gdy ta potrzeba będzie już zaspokojona, obniżenia odpowiednio dalszych składek ubezpieczeniowych, ewentualnie zaś i składek pracodawców, którzyby ubezpieczalnię wyręczyli w dostarczeniu ubezpieczonemu mieszkania na własność.

Pójście po tej linji przy reformie ubezpieczeń stworzyłoby rynek nabywców oddzielnych mieszkań uzyskanych przy podziale nieruchomości na części i wzmogłoby ruch budowlany, zmierzający do budowy domów specjalnie przystosowanych do podziału na oddzielne lokale.

Dla ubezpieczalni społecznych powyższa forma lokaty kapitałów byłaby mniej kosztowna i ryzykowna niż lokowanie we własnych nieruchomościach, gdyż pomijając koszty administracji i ryzyko strat wynikających z niepłacenia czynszów równocześnie z wydatkowaniem pewnych sum odpadałby też dla ubezpieczalni obowiązek pewnych określonych świadczeń w przyszłości, świadczeń stanowiących ekwiwalent dachu nad głową dostarczonego ubezpieczonemu.

Ubezpieczony i jego rodzina zyskałiby też niewątpliwie zdobywając pewną choć drobną własność, która nawet w razie śmierci ubezpieczonego polepszałaby szanse życiowe jego spadkobierców.

Równocześnie domy przeznaczone na parcelację, przez którą uskuteczniałby się stopniowo cel społeczny, zamierzony przez ustawę o ochronie lokatorów, i oddzielne lokale uzyskane przez parcelację zostałyby zwolnione z pod ochrony lokatorów, co należałoby w przyszłości zaznaczyć w prawie o własności lokali.

NAJNOWSZE PROJEKTY ROZPORZĄDZEŃ Z MOCĄ USTAWY

Rada Ministrów na ostatniem posiedzeniu w dniu 19 października r. b. rozważała szereg bardzo ważnych projektów rozporządzeń Prezydenta Rzpltej z mocą ustawy, a mianowicie:

1. O oddłużeniu rolnictwa (cztery projekty):

a) o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych;

b) o obniżeniu zadłużenia gospodarstw rolnych z tytułu należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej;

c) o ulgach kredytowych z tytułu zadłużeń w bankach państwowych;

d) o zmianie ustawy o ułatwieniach dla instytucji kredytowych, przyznających dłużnikom ulgi w zakresie wierzytelności rolniczych.

Według oświadczeń czynników miarodajnych powyższe projekty mają charakter ostateczny i akcja oddłużenia rolnictwa na nich się skończy.

2. O oddłużeniu związków samorządowych, objętem szerzej zakreślonym projektem rozporządzenia o poprawie gospodarki i finansów samorządowych, przewidującym również nowelizację ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych.

3. W zakresie spraw społecznych Rada Ministrów na ostatniem posiedzeniu rozważała następujące projekty rozporządzeń:

a) o nowelizacji ustawy o ubezpieczeniach społecznych;

b) o połączeniu Funduszu Bezrobocia z Funduszem Pracy w jedną instytucję Funduszu Pracy, podporządkowaną Ministrowi Opieki Społecznej;

d) o zmianie obowiązujących przepisów o sądach pracy.

O innych projektach rozporządzeń z mocą ustawy — p. str. 17 i 18.

W. D. PASZKOWSKI

JESZCZE O PROTOKÓLE WALNEGO ZGROMADZENIA SPÓŁKI AKCYJNEJ

Art. 73 Pr. Akc. 1928 r. nakazywał spisywanie protokółów walnego zgromadzenia spółki akcyjnej w formie aktu notarjalnego pod rygorem nieważności.

Przepis był kategoryczny, wyraźny, nie mógł budzić wątpliwości.

Jednak podniesiono zarzuty przeciw praktyczności, a właściwie wykonalności tego przepisu. Zarzucano, że w większości wypadków notarjusz nie jest w możności sprawdzić tożsamości osób i zdolności prawnej uczestników zgromadzenia; że często niektórzy uczestnicy opuszczają zgromadzenie, nie podpisawszy protokółu, co może skutkować jego unieważnienie.

Te zarzuty uwzględniono przy nowelizacji Pr. Akc., ale tutaj zaszła druga ostateczność. Zamiast surowej formy aktu notarjalnego art. 73 w redakcji noweli 1930 r. ograniczył się do nakazu spisywania uchwał walnego zgromadzenia przez notarjusza pod rygorem nieważności, przemilczając w jakiej formie, z zachowaniem jakich formalności notarjusz winien spisać protokół. Dało to powód do wypowiadania przez prawników bardzo śmiałych i bardzo oryginalnych poglądów, dochodzących do negacji potrzeby jakiejkolwiek formalistyki przy spisywaniu protokółów.

Kodeks Handlowy w art. 412 § 1 utrzymał z małą zmianą redakcyjną nakaz art. 73 w redakcji 1930 roku. Słusznie tedy Pr. Not. wytworzoną przez K. H. lukę wypełniło, stanowiąc w art. 105 zasadę ogólną, że notarjusz spisuje protokóły w formie aktu notarjalnego i uwzględniając w art. 103, dotyczącym protokółów walnych zgromadzeń, podnoszone przez prawników wątpliwości co do konieczności stwierdzenia przez notarjusza tożsamości komparentów i potrzeby podpisywania takich protokółów przez wszystkich komparentów. Mianowicie art. 103 stanowi, że przy sporządzaniu protokółu walnego zgromadzenia notarjusz nie jest obowiązany sprawdzać tożsamości uczestników i że, jeżeli statut lub przepis szczególny nie stanowi inaczej, protokół podpisują tylko przewodniczący zgromadzenia i notarjusz. Obecnie tedy wszelkie wątpliwości co do formy protokółu walnego zgromadzenia zostały usunięte.

Z art. 412 § 1 K. H. oraz art. 103 i 105 Pr. Not. wypływa, że protokół walnego zgromadzenia winien być spisywany pod rygorem nieważności przez notarjusza, w formie aktu notarjalnego, przyczem od formy tej prawodawca dopuścił dwa odstępstwa.

Jednak i teraz jeszcze niektórzy prawnicy doszukują się tutaj wątpliwości. Nie wspominam autorów, których poglądy nie mogą zaważyć na praktyce notarjalnej, ale ostatnio w Nr. 18 „Przeglądu Notarjalnego" zabrał w tej sprawie głos Pan Notarjusz Kurman, dowodząc w artykule „Protokół walnego zgromadzenia spółki akcyjnej", że zbytecznem jest zamieszczanie w takim protokóle t. zw. komparycji, gdyż komparycję zastępuje dołączona do protokółu lista obecności.

Niestety ani motywów ani wniosku szanownego autora nie podzielam, a ponieważ opinja znanego notarjusza może znaleźć posłuch w notarjacie, niedopełnienie zaś obowiązującej formy może skutkować unieważnienie protokółów walnych zgromadzeń, uważam za konieczne rozpatrzyć szczegółowo poglądy autora.

P. Kurman twierdzi, że prawodawca, mówiąc o formie protokółu, nietylko nie grozi nieważnością, o której mówi art. 88 Pr. Not., ale nawet wyraźnie zaznacza, że protokół niekoniecznie musi zawierać to wszystko, co nakazuje dla aktów art. 84, i tutaj powołuje się na wyjątki przewidziane art. 103. Otóż ten pozornie niewinny wyraz „niekoniecznie" jest źródłem błędnego wniosku.

Tekst ustawy należy stosować i tłómaczyć ściśle według jego brzmienia. Jeżeli art. 105 wymaga dla protokółu formy aktu, a art. 103 dopuszcza dwa wyjątki, wnosić można i wnosić należy, że tylko te dwa wyjątki są dopuszczalne, lecz niepodobna wnioskować, że skoro prawodawca pewne wyjątki dopuścił, to i wykonawcy ustawy służy prawo czynienia dalszych wyjątków. Przeciwnie, należy uznać, że *exceptio firmat regulam in casibus non exceptis.* Poza dozwolonymi przez prawodawcę wyjątkami protokół musi zawierać to wszystko, czego wymaga od aktu art. 84, a więc i wymienioną w § 4 tego artykułu komparycję. Nie można też twierdzić, że w danym wypadku uchybienie formie nie grozi nieważnością, przewidzianą art. 88. Przeciwnie, skoro art. 105 nakazuje formę aktu, to samo się przez się rozumie, że uchybienie tej formie w protokóle, poza wyjątkami przewidzianemi w art. 103, pozbawia protokół na zasadzie art. 88 mocy dokumentu publicznego, a tem samem skutkuje wobec art. 412 § 1 K. H. nieważność protokółu walnego zgromadzenia

Nie można również zgodzić się z poglądem szanownego autora, że art. 412 K. H. uznaje nieważność protokółu w tym jedynie wypadku, gdy uchwała nie jest protokółowana przez notarjusza. Tutaj autor rozumuje tak, jak gdyby nie istniały jeszcze przepisy Pr. Not. Obecnie art. 412 K. H. i art. 103 i 105 Pr. Not. stanowią całokształt przepisów specjalnych, określających formę protokółu walnego zgromadzenia i skutkujących sankcję prawną niezastosowania tej formy. Rozstrzyganie pytania na podstawie samego art. 412 grzeszy przeciwko aksjomatowi prawnemu: *incivile est nisi tota lege perspecta, una aliqua particula eius proposita, respondere aut iudicare.*

W żadnym razie, nawet z punktu widzenia istoty rzeczy, lista obecności nie może zastąpić komparycji. Przedewszystkiem formalnie według art. 403 § 1 K. H. lista obecności nie wykazuje zamieszkania uczestników zgromadzenia, czego wymaga § 4 art. 84 Pr. Not. Powtóre lista obecności wymienia osoby, które przybyły na zgromadzenie i udowodniły swoje prawo uczestniczenia w zgromadzeniu. Ta lista jest ostatnim dokumentem, stwierdzającym prawne ukonstytuowanie zgromadzenia, dokumentem, poprzedzającym zgromadzenie, bo dopiero po sporządzeniu listy rozpoczynają się obrady i zapadają uchwały, które stwierdza protokół. Nareszcie lista obecności nie dowodzi, że osoby, w liście wymienione, faktycznie brały udział w zgromadzeniu i uczestniczyły w uchwałach. Przeciwnie, zdarza się nieraz, że osoby, które na zgromadzenie przybyły, nie chcą jednak w tym zgromadzeniu uczestniczyć i zgromadzenie przed czasem opuszczają. Natomiast protokół jest dokumentem końcowym, podpisywanym po odbyciu zgromadzenia, a zatem tylko protokół może stwierdzić, kto rzeczywiście brał udział w zgromadzeniu.

Żadną miarą nie mogę podzielić poglądu szanownego autora, że notarjusz, nie stwierdzając tożsamości uczestników walnego zgromadzenia, nie może stwierdzić ich obecności, a więc spisać komparycję.

Przedewszystkiem art. 69 Pr. Not. z konieczności przewiduje wypadki gdy notarjusz nie zna komparenta i wtedy stwierdza jego obecność na zasadzie oświadczenia komparenta, popartego jakimkolwiek dowodem.

Przy protokółach walnych zgromadzeń prawodawca jest pod tym względem jeszcze liberalniejszy, bo w tym wypadku nadużycia są nie do pomyślenia a przytem warunki, w jakich tworzą się walne zgromadzenia, niemal wyłączają możność nadużyć.

Ale nie tylko notarjusz spisuje akty, mające prawną moc dowodową: spisują akty liczne urzędy, w pierwszym rzędzie urzędnicy stanu cywilnego, a chociaż w tych aktach niema stwierdzenia tożsamości komparentów, stwierdza się ich stawiennictwo. Tak spisują urzędy ziemskie akty, mające skutek hypoteczny. Dla przykładu przytoczę art. 19, 32 i 42 ostatnio wydanego prawa o postępowaniu wywłaszczeniowem (D. Ust. Nr. 86 p. 776 r. 1934), nadające moc aktów notarjalnych protokółom, sporządzanym przez władzę powiatową i wojewódzką.

Nareszcie w zakończeniu swego artykułu szanowny autor twierdzi, że dołączenie listy obecności do protokółu walnego zgromadzenia jako aneksu jest równoznaczne z zamieszczeniem jej w samym protokóle, bo wszak dołączamy do intercyzy specyfikację majątku osób zawierających intercyzę, dołączamy szczegółowe obrachunki przy komplanacjach itp., a te aneksy stanowią składową część aktu i mają takie same znaczenie, jak sam akt.

Otóż załączniki dopełniają akt i stanowią merytorycznie część składową aktu, ale dzieje się to na zasadzie oświadczenia woli przez strony w samym akcie wyrażonej. Jednak formalnie załącznik nie może zastąpić tych części składowych aktu, które ustawa za konieczne uznaje. Wypływa to niezbicie z osnowy art. 84 Pr. Not., który w § 1 wymienia konieczne części składowe aktu, a w § 2 mówi o załącznikach, jako o czemś odrębnem od aktu, jako o dokumentach osobnych.

*

Staraliśmy się poruszoną przez Szanownego Notarjusza Kurmana kwestję rozpatrzyć wyczerpująco, a to tak ze względów praktycznych, jak zasadniczych.

Jaki praktyczny cel ma na widoku Szanowny Autor? Oszczędzenie kilku wierszy przy redagowaniu protokółu, bo komparycje w protokółach zwykle bywają bardzo krótkie, a wyjątki są rzadkością. Lecz jakiż będzie skutek, jeżeli orzecznictwo sądowe uzna, że protokół bez komparycji uchybia art. 84 i protokół ulega unieważnieniu. Skutki będą i dla stron i— dla notarjusza bardzo niepożądane.

Zasadniczo wielce niepożądanem jest wywoływanie rozbieżności praktyki notarjalnej i eksperymentowanie w dziedzinie surowych wymagań formalistyki, której przestrzeganie w granicach ustawy jest obowiązkiem i zadaniem notarjusza. Czyż nie jest obowiązkiem notarjusza, gdy idzie o spokój interesantów, o pewność i niewzruszalność sporządzanych przez notarjusza czynności, trzymać się mądrej zasady: *in dubiis cautius!*

Str. 19 i nast.:
MARJAN KURMAN
O SPÓŁKACH

WACŁAW RADAJEWSKI

W SPRAWIE ART. 147 PRAWA O NOTARJACIE

DALSZY PRZYCZYNEK DYSKUSYJNY

Trwające w dalszym ciągu na obszarze Ziem Zachodnich pomieszanie pojęć w związku z wykładnią art. 147 prawa o notarjacie, skłania do zabrania dalszego głosu w tej sprawie.

Art. 82 pr. o not., uzależniający ważność umowy o przejście, ograniczenie lub obciążenie prawa własności do nieruchomości od sporządzenia jej w formie aktu notarjalnego, został w okręgach Sądów Apelacyjnych Ziem Zachodnich wprowadzony w zastosowanie z tem, że uskutecznienie wpisu w księdze gruntowej ma nastąpić dopiero po wykazaniu, że, w razie zawarcia umowy przed postawieniem wniosku o wpis, została zachowana forma aktu notarjalnego (art. 147 § 1 pr. o not.).

Przepis ten nie wykazuje, jakoby obowiązujące na wspomnianym obszarze przepisy Kodeksu Cywilnego miały być zmienione, chodzić więc może tylko o to, czy istnieje sprzeczność pomiędzy jedną ustawą a drugą, a jeśliby tak było rzeczywiście, jakiem rozumowaniem dałoby się wypośrodkować, co jest właściwie u nas prawem.

Ustawa polska wymaga w danych przypadkach umowy, a ustawa niemiecka żąda w tych samych przypadkach w celu zmiany lub obciążenia prawa własności do nieruchomości uzgodnienia w oświadczeniu uprawnionego i drugiej strony, jednakże z tym wyjątkiem, że gdy chodzi o przejście własności albo o ustanowienie wieczystego prawa zabudowy, obie strony mają złożyć swe oświadczenie równocześnie przed sędzią wydziału hipotecznego albo przed notarjuszem.

Nie jest to bynajmniej gra słów. Wprawdzie w czasie obrad w parlamencie niemieckim nad projektem Kodeksu Cywilnego odpowiedziano ze strony posłów prawników na domaganie się zastąpienia wyrażenia „uzgodnienie się" stron pojęciem prawnem umowy, że w mowie potocznej mówi się o uzgodnieniu stron i że określenie to znajdzie trafniejsze zrozumienie niż pojęcie prawnicze książkowe, lecz nauka prawa rozpoznała się w różnicy jednego i drugiego określenia, dopatrując się w uzgodnieniu oświadczeń stron umowy rzeczowej wolnej od zobowiązań. Miało być przez to powiedziane, że skutki uzgodnienia ograniczają się do zmiany praw rzeczowych, a żadna ze stron nie zobowiązuje się uzgodnieniem.

Różnica więc pomiędzy umową z Prawa o Notarjacie a uzgodnieniem woli stron według Kodeksu Cywilnego jest donośna. I tak:

Podstawą wpisu w księdze gruntowej jest zezwolenie uprawnionego, bądź złożone przed wydziałem hipotecznym do protokółu, bądź podane w dokumencie publicznym lub publicznie uwierzytelnionym (§ 29 ust. o księgach gruntowych). Ponieważ wydział hipoteczny działa tylko na wniosek (§ 13), więc konieczne jest postawienie wniosku, a postawić go może jedna i druga strona. Jeżeli postawi go nabywca prawa, to w złączeniu go z zezwoleniem, jest złożone w wydziale hipotecznym uzgodnienie stron; jeżeli wniosek postawi uprawniony do oświadczenia zezwolenia, to to powoduje już dokonanie wpisu w księdze gruntowej, a uzgodnienie stron dopełnia się poza wydziałem hipotecznym. Nie wymaga to jakiejkolwiek formy i może przyjść do skutku przed postawieniem wniosku lub później. Bez uzgodnienia stron niema wprawdzie zmiany prawa własności, jak i co do zmiany w obciążeniu nieruchomości na rzecz drugiej strony, lecz nabywca i bez tego ma za sobą domniemanie, że wpis nastąpił na podstawie uzgodnienia stron, a dla swej legitymacji potrzebuje tam, gdzie sporządzono list hipoteczny, tylko wykazać się z posiadania go (§§ 891, 1163 K. C.).

Jeżeli więc chodzi o obciążenie nieruchomości hipoteką (§§ 1113, 1115 K. C.), a wierzyciel stawi się równocześnie z właścicielem nieruchomości w kancelarji notarjalnej, to, jeżeli strony same nie domagają się wyraźnie spisania umowy obok ustanowienia hipoteki, powinno się przyjąć od właściciela tylko ustanowienie hipoteki, a od wierzyciela oświadczenie, że zgody na obciążenie nieruchomości hipoteką na jego rzecz już poprzednio udzielił.

Prawo o notarjacie, domagając się aktu notarjalnego dla ważności umowy o przejście, ograniczenie lub obciążenie prawa własności do nieruchomości bierze za podstawę umowę według obowiązującego obecnie Kodeksu Zobowiązań (art. 50). Kodeks nie zna umów realnych, a Prawo o Not. nie dążyło do zastąpienia uzgodnienia woli stron co do zmiany prawa do nieruchomości — umową.

Stąd widoczna jest droga, po której powinien iść sędzia hipoteczny wobec art. 147 Pr. o Not., a idąc po niej, nie obciąży publiczności zbytecznemi kosztami.

Niema prawnego powodu dochodzenia, czy została zawarta umowa, lub nawet zmuszania stron do zawarcia jej; skoro dojdzie do wydziału hipotecznego dokument, zawierający w przepisanej formie ustanowienie hipoteki, wpis do księgi gruntowej powinien być uskuteczniony.

*

Przepis art. 147 pr. o not. w związku z postanowieniem art. 82 tegoż prawa i w powiązaniu z obowiązującym Kodeksem Cywilnym oraz ustawą o księgach gruntowych — wywołał w praktyce notarjalno - hipotecznej na Ziemiach Zachodnich Rzeczypospolitej poważne rozbieżności.

Waga sprawy skłoniła nas do możliwie szerokiego potraktowania tematu w Nr. 18 r. b., co znalazło wyraz w artykułach pp. Kazimierza Żuromskiego, Notarjusza w Poznaniu — (str. 9), i dr. Gustawa Grafe, b. sędziego hipotecznego, obecnie zastępcy notarjusza w Tucholi — (str. 10), oraz w wywodzie zażalenia, złożonego na tle konkretnej sprawy przez p. dr. Mikołaja Kosałę, Notarjusza w Chorzowie — (str. 11).

W dalszym ciągu, jako kolejny przyczynek dyskusyjny, zamieściliśmy powyżej uwagi na temat wykładni art. 147 pr. o not. pióra p. Wacława Radajewskiego, emer. wice-prezesa Sądu Apelacyjnego, obecnie zastępcy notarjusza w Poznaniu (Red.).

WŁADYSŁAW RUNCEWICZ

OBOWIĄZKI NOTARJUSZA
WEDŁUG ORDYNACJI PODATKOWEJ*)

Omawiając sytuację notarjuszy w świetle ustawy z d. 15 marca 1934 r. o ordynacji podatkowej musimy przedewszystkiem zaznaczyć, że może ona być ujmowana w sposób dwojaki. Mianowicie z jednej strony można mówić o sytuacji notarjusza, jako podmiotu podatkowego, a z drugiej — rozważyć rolę notarjusza, jako urzędnika publicznego, w zakresie współdziałania z władzami skarbowemi przy kompletowaniu danych ewidencyjnych, mających później dostarczyć niezbędne materjały dla dokonania wymiaru podatku.

Pierwsze z wspomnianych zagadnień daje niewiele materjałów dla rozważań, gdyż notarjusz, jako podmiot podatkowy, nie jest przez ordynację podatkową traktowany w sposób odmienny od innych podmiotów podatkowych.

Dopiero zastanowienie się nad rolą notarjusza, jako urzędnika publicznego w zakresie współdziałania z władzami skarbowemi przy zbieraniu danych ewidencyjnych — może dać pole dla pewnych rozważań.

Zagadnienie współdziałania osób trzecich z władzami skarbowemi przy zbieraniu danych ewidencyjnych ma znaczenie tembardziej istotne, że ordynacja poszła naogół nowemi drogami w zakresie kompletowania materjału wymiarowego. Ten nowy sposób podejścia do sprawy kompletowania danych do materjałów podatkowych objawia się przedewszystkiem w tem, że ordynacja podatkowa stosunkowo wąsko traktuje kwestję zeznań, ograniczając obowiązek ich składania do pewnych stosunkowo niezbyt licznych kategoryj płatników. Wprawdzie pozostali płatnicy nie są pozbawieni prawa złożenia zeznania, a w razie złożenia zeznania ich są traktowane narówni z tymi, co do których zeznania mają charakter obowiązkowy. Jednakże jest mało prawdopodobne, by wielu płatników z tego prawa skorzystało, i niewątpliwie głównego kontyngensu dostarczą płatnicy, którzy zeznań nie składali. W takich okolicznościach znaczenie materjału, uzyskanego od osób trzecich a oświetlającego stan majątkowy płatnika, wzrasta bardzo znacznie i bez obawy wpaść w przesadę rzec można — materjał tą drogą uzyskany staje się najistotniejszą częścią danych, mających posłużyć za podstawę wymiaru.

Te przesunięcia — w stosunku do stanu dotychczasowego, — których dokonała ordynacja podatkowa, nie są wynikiem przypadku. Odwrotnie — ustawodawca świadomie dążył do przerzucenia środka ciężkości w zbieraniu materjałów ewidencyjno-wymiarowych właśnie na osoby trzecie. Stanowisko to wyraźnie podkreślone w uzasadnieniu do projektu rządowego ordynacji, da się przedewszystkiem wytłumaczyć dążeniem do odciążenia płatnika, gdyż o wysokości ciężaru podatkowego na tegoż płatnika spadającego decyduje nietylko kwota efektywnie zapłaconego podatku, lecz suma kosztów, które w związku z podatkiem ponosi płatnik, a więc kwota podatku plus zatraty (pieniężne i niepieniężne) poniesione przez płatnika. Jak wynika z uzasadnienia do rządowego projektu ordynacji podatkowej, ustawodawca wyraźnie zmierzał właśnie do takiego celu, który można uważać za osiągnięty.

Nie był mu przypuszczalnie obcy i inny cel, którego wszakże wyraźnie nie wypowiedział. Dane ewidencyjno-wymiarowe, pochodzące nie od zainteresowanego płatnika, lecz od niezainteresowanej osoby trzeciej będą niewątpliwie nacechowane o wiele znaczniejszą dozą objektywizmu, a wskutek tego będą przed oczyma władzy wymiarowej lepiej rekonstruować prawdę materjalną, co jest tem istotniejsze, że ordynacja każe władzy skarbowej z urzędu dążyć do wykrycia prawdy materjalnej. To wszystko tłumaczy, dlaczego ordynacja podatkowa tak bardzo liczy na współdziałanie osób trzecich w zakresie dostarczenia i zbierania materjałów ewidencyjnych.

Wśród tych osób trzecich ordynacja podatkowa wymienia m. inn. „wszystkie władze, urzędy . . . państwowe, a także notarjuszy" (art. 60 § 1 ord. pod.), jako jednostki obowiązane do udzielania „na pisemne żądanie władz skarbowych . . . bezpłatnie wszelkich danych i informacyj, potrzebnych do wymiaru podatków". Współczesne warunki prawne obrotu gospodarczego w bardzo wielu wypadkach przy sporządzaniu czynności prawnych wymagają współdziałania notarjusza w tej lub innej formie. Dlatego też zrozumiałem jest, że wiadomości notarjusza o aktach prawnych, zawieranych przy jego współdziałaniu nierzadko mogą być źródłem bardzo cennych wiadomości i informacyj, wnoszących uzupełnienie do całokształtu materjału ewidencyjno - wymiarowego. Z punktu więc techniki wymiaru posunięcie to można uważać za trafne.

*) W poniższym artykule Autor, jeden z współtwórców Ordynacji Podatkowej, oświetla m. in. kwestje, jakie wytoczyliśmy w ostatnim numerze (str. 18). Sporność tych kwestji uwydatnia twierdzenie Autora, że ostatecznie wypowiedzą się dopiero najwyższe instancje orzekające. Ze swej strony nadal mniemamy, że gdy postanowienie art. 60 Ordynacji podpada pod przepis art. 14 § 2 pr. o not., to co do postanowienia art. 69 Ordynacji Podatkowej zachodzą w tym względzie poważne wątpliwości. (Red.)

Art. 60 § 1 ordynacji wymienia m. in. następujące podmioty obowiązku dostarczania danych: „władze, urzędy ..... państwowe ..... osoby, wykonywające samodzielne wolne zajęcia zawodowe, a także notarjusze". Wyraźne wymienienie notarjuszy, którzy w istocie rzeczy i bez tego musieliby podpaść pod pojęcia powyższe, nasuwa przypuszczenie, że ustawodawca niebezzasadnie widział szczególnie w notarjuszach osoby, mogące dostarczyć wiele danych zawierających materjał dla wymiaru. Podmiotem obowiązku są notarjusze, jako urzędnicy publiczni. Obowiązek dostarczania odnośnych danych spada, oczywiście w równym stopniu na osoby, pełniące obowiązki notarjusza tymczasowo lub zastępczo.

Przedmiotem obowiązku notarjuszy w zakresie współdziałania z władzami skarbowemi, jest udzielanie wiadomości niezbędnych do wymiaru podatków. Ustawa nakazuje udzielanie danych „posiadanych", a zatem żaden z notarjuszy nie jest obowiązany do zbierania tych danych: obowiązki jego, rozciągają się jedynie na te dane, które już znajdują się w jego posiadaniu. Władzom skarbowym chodzić może tylko o dane potrzebne do wymiaru podatków, to też i obowiązki notarjuszy ograniczają się wyłącznie do takich danych, natomiast władze skarbowe nie są uprawnione żądać podania jakichkolwiek innych danych, a żaden z notarjuszy nie jest obowiązany do ich udzielenia.

Dane te udzielone być mają bezpłatnie, t. zn. nie wolno żądać jakiegokolwiek wynagrodzenia za ich udzielenie, ani nawet — zwrotu kosztów, np. związanych ze sporządzaniem wyciągów, wypisów i t. p.

Danych tych udziela notarjusz nie z własnej inicjatywy, lecz dopiero na pisemne żądanie władz skarbowych.

Żądanie dostarczenia tych danych powinno pochodzić od władzy skarbowej zainteresowanej w ich otrzymaniu.

W jednym tylko wypadku jest notarjusz uprawniony do uchylenia się od obowiązku udzielenia wymienionych informacyj, mianowicie w tym wypadku, jeśli zachodzi rzeczywista trudność w dostarczeniu danych i informacyj. Wówczas jednakże notarjusz jest obowiązany zezwolić organom władz skarbowych na przeglądanie ksiąg, aktów, dokumentów i innych zapisków, jak również na sporządzanie z nich odpisów i wyciągów. Pojęcie rzeczywistej trudności nie może być ściśle określone i będzie się przedstawiało rozmaicie w zależności nawet od warunków lokalnych, bo to co dla notarjusza stołecznego, dysponującego licznym personelem i nowoczesnemi pomocami biurowemi, może okazać się rzeczą łatwą, to — okaże się połączonem z wielką trudnością dla notarjusza w małem miasteczku, mającego szczupłą kancelarję i wogóle prymitywne warunki pracy. W każdym razie „rzeczywista trudność" nie może i nie powinna być pojmowana, jako niemożliwość, wystarczy, by spełnienie żądania co do dostarczenia danych napotykało na daleko idące przeszkody, jak np. wymagałoby pracy całego personelu kancelarji notarjalnej przez kilka dni z rzędu przy absolutnem odciągnięciu od zwykłych czynności biurowych.

Ordynacja podatkowa nie przewiduje terminu, w którym wspomniane żądanie władz skarbowych ma być wykonane. Biorąc jednakże pod uwagę, że w danym wypadku rozchodzi się o dane do wymiaru, trzeba przyjść do wniosku, że notarjusz obowiązany jest przesłać te dane w takim terminie, by istotnie mogły być do wymiaru wykorzystane. Terminy ukończenia wymiarów określa Minister Skarbu w drodze rozporządzenia (art. 100). Obecnie kwestję tę reguluje rozporządzenie wykonawcze.

Z treści art. 188 ordynacji wynika, że władze skarbowe mogą wyznaczyć termin do wykonania przez notarjusza wymienionych czynności. Do terminu tego notarjusz powinien się zastosować, a w razie niemożności dotrzymania tegoż — usprawiedliwić przekroczenie terminu wobec władzy skarbowej, która zażądała przedstawienia tych danych, gdyż w przeciwnym razie spotkać go może kara pieniężna w wysokości do 500 zł.

Interesującem byłoby zbadanie, czy przewidziane w art. 60 obowiązki notarjuszy do udzielania danych i informacyj nie kolidują w czemkolwiek z ogólnym obowiązkiem notarjusza do zachowania tajemnicy zawodowej, zupełnie wyraźnie wynikającym z przepisów art. 14 prawa o notarjacie. Wydaje się nam, że kolizja ta nie zachodzi dlatego, że zasada zachowania tajemnicy przez notarjusza nie jest całkiem bezwzględną, lecz dopuszcza ustanie obowiązku zachowania tajemnicy w przypadkach prawem przewidzianych. Tu właśnie mamy do czynienia z takim wyjątkiem, przewidzianym przez prawo, nakazujące udzielenie odnośnych informacyj i danych.

Skoro zahaczyliśmy o zagadnienie tajemnicy zawodowej notarjuszy przy udzielaniu danych i informacyj władzom skarbowym, to właściwem byłoby omówić także stosunek wzajemny postanowień art. 14 prawa o notarjacie, podkreślających zasadę tajemnicy zawodowej, a obowiązku do zeznawania w charakterze świadka.

Art. 69 ordynacji wprowadza ogólny obowiązek zeznawania w charakterze świadka w sprawach podatkowych. Art. 70 § 1 wprowadza wyjątki od tej ogólnej zasady, wyszczególniając osoby, które mogą uchylić się od powyższego obowiązku. Wśród osób tych znajdujemy grupę, której zwolnienie od obowiązku zeznawania tłumaczy się względami na tajemnicę, związaną z wykonywanym przez nie zawodem. Art. 70 § 1 ust. II p. p. 2—4 wymieniają w

szczególności: duchownych prawnie uznanych wyznań, lekarzy i personel u nich zawodowo zatrudniony i wreszcie adwokatów i obrońców sądowych. Rozporządzenie wykonawcze rozszerza ten wykaz nadto na biura informacyjne o zdolności kredytowej. Notarjuszy wykaz ten nie obejmuje, co ciekawsze — ordynacja nie zwalnia od obowiązku zeznawania w charakterze świadków nawet personel zawodowo zatrudniony u adwokatów i obrońców mimo, że tenże personel, pracujący u lekarzy, jest z pod tego obowiązku wyjęty. Już to wymienienie jednych a pominięcie innych — zdaje się wzmacniać ogólną zasadę niedopuszczalności stosowania interpretacji rozszerzającej do wyjątków, którym właśnie jest wyjęcie duchownych, lekarzy i adwokatów z pod obowiązku zeznawania w sprawach podatkowych. Gdyby ustawodawca zamierzał zwolnić od tego obowiązku notarjuszy byłby to niewątpliwie uczynił całkiem wyraźnie, jeśli nie w ordynacji, to chociażby nawet w rozporządzeniu wykonawczem.

Wprawdzie prawo o notarjacie zna tylko jeden wyjątek od ogólnej zasady zachowania tajemnicy zawodowej przez notarjuszy — przypadek zeznawawania w sądzie — to jednak należałoby w danym wypadku przyznać stanowisko decydujące ordynacji podatkowej, a nie prawu o notarjacie. Należy tu uwzględnić, że prawo o notarjacie pochodzi z r. 1933, gdy jeszcze wogóle nie istniała sprawa zeznawania w charakterze świadka, bo ordynacja powstała dopiero w r. 1934, a obowiązuje dopiero od dnia 1 października 1934 r. Zatem wcześniejsze prawo o notarjacie, oczywiście, nie mogło przewidzieć tego wyjątku — przypadku zeznawania przed władzami skarbowemi.

Jeszcze jeden wzgląd przemawia za takiem roztrzygnięciem wątpliwości. Ordynacja podatkowa przewiduje w art. 73 możność przesłuchania świadków na wniosek władzy skarbowej przez sąd grodzki miejsca zamieszkania osoby, mającej być przesłuchaną. Przy takiem przesłuchiwaniu notarjusz w każdym razie nie mógłby się zasłonić tajemnicą zawodową (art. 14 § 1 prawa o notarjacie), bo przypadku tego dotyczą w całej pełni przepisy art. 14 § 2 prawa o notarjacie, stanowiącego o ustaniu obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej w razie zeznawania przed sądem. Gdyby uważać, że w razie przesłuchiwania pozasądowego notarjusz może zasłonić się tajemnicą zawodową, podczas gdy w sądzie ta możność jużby odpadła, — to powstałaby sytuacja do pewnego stopnia nielogiczna, bo przecież te same zeznania, złożone w sądzie, będą prawną podstawą do działań władz skarbowych. Stworzenie zaś w odniesieniu do notarjuszy specjalnego sposobu składania zeznań (przed sądem), oczywiście nie mogłoby leżeć w intencjach ustawodawcy.

Nie sposób wszakże twierdzić, by interpretację powyższą należało uważać za coś niewzruszalnego. Odwrotnie widziałbym także szereg kontrargumentów, przemawiających za wykładnią wręcz odmienną. To też jestem zdania, że definitywne rozstrzygnięcie tej sprawy mogłoby nastąpić tylko w drodze wypowiedzenia się najwyższych instancyj orzekających.

W ten sposób wyczerpaliśmy obowiązki notarjuszów w zakresie współdziałania z władzami skarbowemi, obowiązki te nie można uważać za uciążliwe dla notarjuszy. Odgrywają one jednak istotną rolę w całokształcie pracy aparatu skarbowego, przyczyniają się bowiem w istotny sposób do ułatwienia spełnienia przez władze skarbowe ich podstawowego zadania, zakreślonego im przez ordynację podatkową — dążenia do wykrycia prawdy materjalnej i w ten sposób przeprowadzenia sprawiedliwego i równomiernego rozłożenia ciężaru podatkowego.

Z ORDYNACJI PODATKOWEJ

NIEKTÓRE POSTANOWIENIA SZCZEGÓLNE

Wśród postanowień Ordynacji Podatkowej, poza omawianemi już w naszem piśmie i stanowiącemi przedmiot rozważań zamkniętego właśnie wywodu, wypada zwrócić szczególną uwagę na następujące, jako mające niewątpliwie pośrednie znaczenie dla praktyki notarjalnej:

Art. 62. Każdy nabywca prawa własności lub użytkowania nieruchomości gruntowej powinien zawiadomić o tem właściwą władzę skarbową.

Art. 64. Każdy nabywca prawa własności lub użytkowania nieruchomości budynkowej, podlegającej opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości, powinien zawiadomić o tem nabyciu właściwą władzę skarbową.

Art. 67. Zawiadomienia, o których mowa w art. 62 — 66, należy uskutecznić najpóźniej w terminie do dnia 15 stycznia roku następnego, w którym te zmiany zaszły.

Art. 134. § 1. Obejmujący majątek osoby prawnej odpowiada za nieściągnięte należności podatku dochodowego tej osoby.

Art. 136. § 1. Nabywca nieruchomości obowiązany jest do zapłacenia należności podatku gruntowego, podatku od nieruchomości w gminach miejskich i od niektórych budynków w gminach wiejskich oraz podatku od placów budowlanych z nabytej nieruchomości za czas przed jej nabyciem.

§ 2. Wysokość należności nie może być wyższa od podanej przez właściwą władzę skarbową na skutek prośby zainteresowanych płatników.

Art. 137. Odpowiedzialność, przewidziana w artykułach poprzedzających, rozciąga się również na dodatki do wymienionych w tych artykułach podatków i na wszelkie należności uboczne, a mianowicie koszty egzekucyjne, kary za zwłokę i odsetki za odroczenie.

Przytoczone postanowienia Ordynacji Podatkowej w zakresie odpowiedzialności nabywcy za zaległe podatki zasługują na głębszą rozwagę.

ALBIN KAZIMIERZ LIMANOWSKI

IDEA SOLIDARNOŚCI I KOLEŻEŃSTWA W SZEREGACH NOTARJATU

NA MARGINESIE POCZYNAŃ LWOWSKIEJ IZBY NOTARJALNEJ

Z prawdziwem zadowoleniem przyjął świat notarjalny postanowienie prawa o notarjacie w art. 28 ustęp 4, polecające Izbie notarjalnej czuwanie nad sprawą „tworzenia funduszu zapomogowego oraz ubezpieczania przymusowego na wypadek śmierci lub niezdolności do pracy członków izby.“

W życiu ludzkiem widzimy ciągłą zmianę stosunków gospodarczych i położenia materjalnego jednostek. Zdawałoby się, że można tak sobie budżet ułożyć, by wydatki pokrywały się z dochodami, tymczasem trafiają się nieprzewidziane okoliczności, które na takie rozwiązanie nie pozwalają. Z własnego doświadczenia niejeden z nas wie, że mimo najszczerszych chęci prowadzenia gospodarstwa z ołówkiem w ręku i ograniczenia się ad minimum, nie można podołać piętrzącym się niezbędnym wydatkom, jeśli szczupłe dochody nie wystarczają na zaspokojenie tychże.

Przy każdej sposobności pamiętajmy, że nasza wędrówka życiowa musi się skończyć, tak jak tych, którym już akty zejścia spisaliśmy i że pozostanie po nas rodzina, która była na naszem utrzymaniu i że ta może znaleźć się w trudnem położeniu dalszego bytowania. Musimy ze swej strony czynić wszystko, co przyczyniłoby się do zapewnienia jej utrzymania, ale troska nasza będzie lżejszą, jeśli będziemy mieli to przekonanie, że w najgorszym wypadku najbliższa rodzina znajdzie pomoc w Izbie notarjalnej, że nie będzie to dar z łaski, lecz odwzajemnienie się za niesioną innym kolegom pomoc.

O tej koleżeńskiej pomocy materjalnej pomyśleli fundatorowie istniejących przy Izbie lwowskiej fundacji i jakkolwiek złożone przez nich fundusze z powodu dewaluacji uległy znacznemu uszczupleniu, należy im się z naszej strony hołd i cześć, bo zapoczątkowali niesienie wzajemnej pomocy koleżeńskiej. Za poniesione dla naszego stanu zasługi, powinniśmy w Izbie pamiętać o tych fundatorach i w rocznicę Ich śmierci corocznie dawać na mszę św. za spokój Ich duszy. Mam na myśli fundatorów ś. p. Wiktora Krókowskiego, ś. p. Bronisława Nartowskiego, ś. p. Stanisława Wesołowskiego i ś. p. Karola Berhardta. Ich nazwiska są corocznie na Walnych Zgromadzeniach wspomniane przy podawaniu stanu Ich fundacji. Ponieważ fundacje te, jak już wspomniałem, uległy uszczupleniu wskutek dewaluacji, należałoby je uzupełnić do pierwotnej wysokości sum, przez potrącanie na ten cel odpowiedniej sumy z taks nominacyjnych i przeniesień oraz z doraźnych zasiłków pogrzebowych.

Kto bowiem bliżej zapoznał się ze stanem notarjalnym i nim się interesuje, ten mógł się przekonać, jak zmienne jest u nas szczęście i jakiem dobrodziejstwem jest w wielu wypadkach dla pozostałych rodzin — pomoc koleżeńska, ta najtrwalsza forma ubezpieczenia. Z dotychczasowego doświadczenia okazuje się, że stały zasiłek udzielany przez Izbę notarjalną pozostałej wdowie i sierotom zapewnia bodaj skromne utrzymanie i ta forma, przy rozpatrywaniu sposobu zabezpieczenia powinna być braną pod uwagę i należałoby tylko głębiej zastanowić się nad jej udoskonaleniem.

Z dotychczasowych kilkuletnich prób przekonaliśmy się, jaką pokaźną sumę dają drobne potrącenia przy czynnościach notarjalnych oraz dodatek do wkładek izbowych i ile dobrego możemy zrobić rodzinom naszych kolegów, spełniając wobec nich akt pietyzmu, a to i w tej myśli, że gdy zajdzie tego potrzeba nasi następcy nie zapomną o naszych rodzinach.

Dotąd myśleliśmy tylko o wdowach i sierotach po notarjuszach i kandydatach notarjalnych, bo notarjusze pełnili swe obowiązki do śmierci, a nawet po ich śmierci prawem zwyczajowem wdowa, względnie sieroty lub osoby pozostające na wyłącznem utrzymaniu notarjusza, pobierały aż do czasu obsadzenia opróżnionej posady część dochodu i kwota ta nieraz była dopiero podstawą dalszego ich losu. Dzisiejsze ustawodawstwo domaga się w głównej mierze osobistego urzędowania, a w art. 12 § 1, ust. 2 postanawia, że Minister Sprawiedliwości zwalnia notarjusza ze stanowiska, gdy z powodu ułomności cielesnej albo z powodu upadku sił fizycznych i umysłowych stał się trwale niezdolny do służby.

Wyłania się tedy nowa sprawa przyjścia z pomocą tym, którym siły fizyczne i umysłowe odmówią posłuszeństwa, by nie byli ciężarem dobroczynności publicznej. Powinniśmy o tem już obecnie pamiętać, zwłaszcza, że mamy ustawowy obowiązek tą sprawą się zająć. I tak jak dla wdów i sierot stworzyliśmy z drobnych wkładek odpowiednie fundusze, które chronią je od niedostatku, tak też przez powiększenie odnośnych źródeł dochodu Izby z wyżej powołanych opłat starajmy się jak najrychlej stworzyć trwałe fundusze do niesienia pomocy tym, którzy z powołanych powodów będą jej potrzebowali*).

Sądzę, że forma tej pomocy — najlepsza, bo oparta na dochodach z czynności notarjalnych, przyniesie nam zapewnienie, że pomoc kolegów będzie w tej wysokości udzielaną, by wystarczyła na najniezbędniejsze wydatki.

Pragnąłbym, byśmy owiani ideą niesienia pomocy koleżeńskiej, pamiętali o losie naszych rodzin i naszych kolegów, a przez regularne płacenie wkładek do Izby na wyżej wymienione cele, poparli ustawowe obowiązki i dążenia Izby, zmierzające do zapewnienia bytu członkom naszego stanu.

---

*) Odpowiednią akcję dla byłych notarjuszów, zwolnionych na podstawie art. 124 pr. o not., Lwowska Izba Notarjalna już podjęła, o czem donosimy dalej w rubryce: „Z rad notarjalnych“. (Red.)

Z RAD NOTARJALNYCH

W WARSZAWIE

PRZERWY W URZĘDOWANIU NOTARJUSZA

Rada Notarjalna w Warszawie ustaliła, że o każdej przerwie w urzędowaniu, spowodowanej urlopem, notarjusz (przez analogję z art. 20 pr. o not.) obowiązany jest zawiadomić Radę, przyczem zawiadomienie zarówno przed rozpoczęciem urlopu, jak i po jego zakończeniu, powinno być przesłane bezpośrednio do Rady, nie zaś za pośrednictwem Delegatów.

OCHRONA TAJEMNICY ZAWODOWEJ

W art. 70 § 1 Ordynacji Podatkowej z dnia 15 marca 1934 r. (Dz. Ust. Nr. 39, poz. 346) wyszczególnione zostały osoby, którym służy prawo uchylenia się od obowiązku składania zeznań w sprawach podatkowych. W wyszczególnieniu tem wymienieni zostali między innymi „adwokaci i obrońcy sądowi co do danych i okoliczności, powierzonych im z powodu wykonywania zawodu“, notarjusze zostali natomiast pominięci.

Ponieważ w myśl § 2 tegoż art. 70 „Minister Skarbu może w drodze rozporządzenia zwolnić od obowiązku składania zeznań inne osoby, poza wymienionemi w § 1“, — Rada Notarjalna w Warszawie postanowiła zwrócić się do p. Ministra Sprawiedliwości z prośbą o zrównanie w tym względzie uprawnień notarjuszów z uprawnieniami adwokatów i obrońców sądowych.

Sprawę tę omawialiśmy w szerszem ujęciu w Nr. 19 (str. 18). Przyczynkiem do jej oświetlenia jest również artykuł, zamieszczony w numerze niniejszym (str. 9 i nast.).

BIBLJOTEKA IZBY

P. Szymon Landau, b. Notarjusz w Warszawie, ofiarował b. Zrzeszeniu Notarjuszów i Pisarzów Hipotecznych, dla upamiętnienia swej 50-letniej działalności w Notarjacie, fundusz na bibljotekę, wynoszący 3000 złotych.

Wobec likwidacji Zrzeszenia, Ofiarodawca fundusz ten przekazał na zasilenie bibljoteki, tworzonej przy Izbie Notarjalnej w Warszawie, która dzięki temu hojnemu darowi będzie mogła być odrazu postawiona na właściwym poziomie.

Z bibljoteki będą mogli korzystać wszyscy członkowie Izby na warunkach, które, po ich ustaleniu, podane będą do wiadomości w drodze komunikatu.

WE LWOWIE

WŁAŚCIWOŚĆ TERYTORJALNA NOTARJUSZA

Rada Notarjalna we Lwowie, okólnikiem z dnia 11 czerwca r. b. ustaliła zasady postępowania w związku z antynomją, zachodzącą między przepisem art. 3 w powiązaniu z art. 18 i 19 pr. o not. a obowiązkami korporacyjnemi notarjusza.

Nawiązując do treści rzeczonego okólnika, Rada wydała dnia 8 października r. b. następujące wyjaśnienie (L. 4398):

W związku z okólnikiem z 11 czerwca 1934 r. L. 2197, o obowiązku przyjmowania klienteli jedynie z obrębu Sądu Grodzkiego, w którego okręgu znajduje się siedziba każdego z Panów Kolegów, Rada Notarjalna wyjaśnia, że okólnikiem owym nie zamierza bynajmniej naruszyć obowiązujących przepisów prawa o notarjacie, a zarządzenie powyższe wydala jedynie i wyłącznie dla zapobieżenia ewentualnej konkurencji i w tym względzie będzie jaknajskrupulatniej badała wypadki załatwiania spraw z obcych okręgów i stosownie do jego wyników wypadki takie traktować będzie jako uchybienie godności stanu po myśli obowiązujących przepisów.

Podtrzymując nadal swe polecenie w kwestji obowiązkowego i bezzwłocznego komunikowania Radzie Notarjalnej o każdym wypadku przyjęcia klienta z obcego powiatu sądowego, cofamy zarządzenie co do dotychczasowego obowiązku zawiadamiania o takim wypadku interesowanego notarjusza.

*

W powyższej sprawie ogłosiliśmy treść okólnika, wydanego przez Radę Notarjalną w Poznaniu (Nr. 18, r. b., str. 19), w którym Rada ze stanowiska korporacyjnego precyzuje zasadę urzędowania notarjusza w jego siedzibie i ściśle ogranicza wypadki, w których dopuszczalny jest wyjazd notarjusza w celu sporządzenia czynności w innej miejscowości.

Z tych samych oczywiście pobudek, Rada Notarjalna we Lwowie uregulowała omawianą sprawę w sposób nieco odmienny, stawiając zasadę sporządzania przez notarjusza czynności li tylko dla okręgu odpowiedniego sądu grodzkiego.

Jedno i drugie załatwienie, podyktowane względami życiowemi i warunkami lokalnemi, idzie po linji ustalenia ze stanowiska korporacyjnego zakresu, w jakim notarjusz może korzystać z uprawnienia sporządzania czynności w obrębie właściwego sądu okręgowego (art. 3 § 1 pr. o not.) poza swą siedzibą urzędową. (Red.)

ZASTĘPSTWO NOTARJUSZA

Rada Notarjalna we Lwowie zarządziła, by notarjusz, komunikując Radzie o rozpoczęciu i zakończeniu urlopu, zawiadamiał również o osobie wyznaczonego zastępcy. W wypadku, gdy do zastępstwa upoważniony został asesor z obcej kancelarji, należy zaznaczać, czy asesor wystąpił z dotychczasowej swej

kancelarji, czy też tylko uzyskał urlop na czas zastępstwa. W razie zaszłej w ten sposób zmiany kancelarji, w której dany asesor pracuje, należy o tem Radę dokładnie poinformować.

P. Prezes Sądu Okręgowego we Lwowie w piśmie do Rady Notarjalnej wyjaśnił, że praktyka wyznaczania przez notarjusza zastępcy w trybie art. 20 § 1 pr. o not. w osobie asesora, który już pełni czynności, jako zastępca innego notarjusza, pozostaje w sprzeczności z przepisami art. 20 pr. o not. i winna być zaniechana.

EWIDENCJA SKŁADU KANCELARJI

Rada Notarjalna we Lwowie okólnikiem z dnia 8 października r. b. zarządziła, by Członkowie Izby przedłożyli Radzie wykazy wszystkich osób, zatrudnionych w kancelarjach notarjalnych, podając co do każdej osoby następujące dane: imię i nazwisko, wiek, religja, narodowość, studja wzgl. wykształcenie (powszechne, zawodowe, średnie, uniwersyteckie), rodzaj zajęcia wykonywanego przed objęciem obecnego stanowiska, czas dotychczasowej pracy w kancelarji.

AKCJA SPOŁECZNA

Rada Notarjalna we Lwowie, prowadząc energiczną akcję wśród notarjuszów i asesorów na rzecz T. O. M., zarządziła zbiórkę w celu poparcia finansowego tej instytucji, wzywając jednocześnie członków Izby do wszechstronnego współdziałania z tą akcją przez wciągnięcie do niej ofiarności klijentów i szerokich warstw społeczeństwa.

Rada Notarjalna we Lwowie postanowiła generalnie upoważnić wszystkich Członków Izby do bezpłatnego dokonywania czynności dla T o w a r z y s t w a S z k o ł y L u d o w e j, a to w uznaniu wybitnej działalności oświatowej i prac tej instytucji nad utrwaleniem polskiej myśli państwowej.

AKCJA POMOCY KOLEŻEŃSKIEJ

Rada Notarjalna we Lwowie postanowiła utworzyć F u n d u s z z a s i ł k o w y d l a b y ł y c h n o t a r j u s z ó w, zwolnionych na zasadzie art. 124 pr. o not., a nie posiadających środków do życia, i w tym celu ustanowiła obowiązujące od dnia 1 listopada r. b. następujące opłaty od Członków Izby: od każdej liczby repertorjalnej — po 20 gr., od każdej przedłożonej sądowi majątkowej sprawy spadkowej o wartości spadku ponad 300 zł. — po 20 gr., od każdej liczby protestowej — po 5 gr. Nowe te świadczenia nie wpływają na już obowiązujące analogiczne opłaty na Fundusz zasiłkowy dla wdów i sierot.

W KRAKOWIE

STANOWISKO RADY W ZWIĄZKU Z PRZEPISEM ART. 82 § 3 PR. O NOT.

Rada Notarjalna w Krakowie wystosowała do Ministerstwa Sprawiedliwości następujący memorjał w związku z przepisem art. 82 § 3 pr. o not. w wypadku, gdy pełnomocnictwo musi być sporządzone zagranicą:

Po wejściu w życie prawa o notarjacie powstały trudności w zawieraniu umów dotyczących nieruchomości w Polsce położonych przez osoby przebywające zagranicą. Według art. 82 § 1 umowy te, o ile dotyczą przejścia ograniczenia lub obciążenia prawa własności, wymagają dla swej ważności formy aktu notarjalnego. Forma ta musi być wymaganą także wówczas, jeżeli umowę zawierają strony zagranicą, ponieważ według art. 6 międzynarodowego prawa prywatnego (ustawy z 2/VIII. 1926 r. Dz. U. R. P. Nr. 101 poz. 581) nabycie, zmiana lub umorzenie praw rzeczowych na nieruchomości położonej w Polsce podlegają co do formy prawu obowiązującemu w Polsce. Tymczasem w niektórych państwach instytucja notarjuszy nie jest znaną; w tych więc państwach nie jest możliwe sporządzenie aktu notarjalnego. Osoby przebywające w tych państwach, chcąc zawrzeć umowę tego rodzaju dotyczącą nieruchomości położonych w Polsce, byłyby zmuszone przybyć w tym celu do Polski i tutaj sporządzić akt notarjalny.

Praktyka życiowa radzi sobie z tymi trudnościami w ten sposób, że strony przebywające zagranicą sporządzają w danym państwie zagranicznem pełnomocnictwo na rzecz osoby przebywającej w Polsce w formie aktu prywatnego i legalizują akt taki w Konsulacie Polskim. Na podstawie takiego pełnomocnictwa zawiera pełnomocik w Polsce umowę w formie aktu notarjalnego, przez co staje się zadość artykułowi 82 § 1 prawa o notarjacie. Wprawdzie według art. 82 § 3 prawa o notarjacie pełnomocnictwa, na podstawie których mają być zawarte umowy dotyczące prawa własności nieruchomości, wymagają również do swej ważności formy aktu notarjalnego, jednak o ile sporządza się je zagranicą, ma do nich zastosowanie przepis art. 5 międzynarodowego prawa prywatnego, a nie przepis art. 6 tego prawa, ponieważ z pełnomocnictwa samego nie wynika jeszcze nabycie prawa rzeczowego na nieruchomości, wobec czego o formie pełnomocnictwa decyduje w myśl art. 5 lex loci, a nie wyjątkowy przepis art. 6 ustęp 3 o prawie polskiem.

Po tej linji szła dotychczasowa praktyka sądów Małopolskich. Sądy te dotychczas przyjmowały z reguły akty notarjalne dotyczące nieruchomości w Polsce położonych sporządzone przez pełnomocników stron na zasadzie pełnomocnictwa wystawionego zagranicą choćby we formie prywatnej ale legalizowanego przez Konsula Polskiego, o ile w klauzuli legalizacyjnej Konsulatu zawarte było stwierdzenie, zgodności aktu z prawem miejscowem. W ostatnich czasach zdarzyły się jednak wypadki odmiennej judykatury sądu. A mianowicie Sąd grodzki w Mielcu w sprawie Eljasza Amsterdama false Aschera i Leji Amsterdam false Asche odmówił wpisów hipotecznych z powodu, że pełnomocnictwo, na podstawie którego akt notarjalny w Polsce został zeznany, nie było zdziałane w Ameryce w formie aktu notarjalnego, lecz tylko zaopatrzone legalizacją notarjusza amerykańskiego i superlegalizacją Konsula. Wniesiony przeciw tej uchwale rekurs nie odniósł skutku, albowiem Sąd Okręgowy w Tarnowie przychylił się do motywów pierwszej Instancji i uchwałę wspomnianą zatwierdził.

Gdyby tego rodzaju praktyka sądowa miała się ustalić od-

(dalszy ciąg obok — na str. 15-ej)

Opłaty stemplowe

Z ORZECZNICTWA N. T. A.

CESJA CZY PEŁNOMOCNICTWO?

Według kartki wymiarowej Urzędu Skarbowego Podatków i Opł. Stempl. polecono Kasie Skarbowej pobrać opłatę stemplową w kwocie 18.000 zł. z 10% dodatkiem. Przedmiot opłaty, wymierzonej na zasadzie art. 66 w związku z art. 16 ust. o opł. stempl., stanowiła umowa w przedmiocie cesji mającej być zawartej umowy na dostawę towaru oraz wypłata 240.000 zł. za odstąpienie od tej dostawy na zasadzie umowy z firmą zamawiającą towar.

Nakazem płatniczym wymierzono cedującej osobie prawnej i 4 cesjonarjuszom od wspomnianej umowy i wypłaty na zasadzie art. 66 ust. o opł. stempl. opłatę w podanej wyżej wysokości.

W odwołaniu od wymiaru jeden z cesjonarjuszów zarzucił, iż kontrakt, którego wymiar dotyczył, nie podpada pod przepis art. 66 p. 1 ust. o opł. stempl., ponieważ nie jest cesją umowy, lecz umową pełnomocnictwa, w której pełnomocnicy zobowiązali się za osobę prawną i w jej imieniu wykonać umowę zawrzeć się mającą a następnie zawartą między wspomnianą osobą prawną a firmą, zamawiającą towar.

Izba Skarbowa nie uwzględniła odwołania od powyższego wymiaru. Orzeczenie sprostowało opłatę, wymierzoną nakazem płatniczym, określając ją w wysokości 26.400 z 10% dodatkiem, t. j. razem 29.040 zł. Zarazem orzeczenie uchyliło decyzję Urzędu Skarbowego i Izba wydała nową decyzję.

Na powyższe orzeczenie wniósł jeden z cesjonarjuszów skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, zarzucając obrazę prawa przez zakwalifikowanie umowy jako cesji.

W dniu 2.V. 1930 wystosował Urząd Skarbowy do cesjonarjuszów nakaz płatniczy, dotyczący opłaty stemplowej w wysokości 26.400 zł. z tem, że po potrąceniu 18.000 zł. pozostaje do uiszczenia reszta w kwocie 8.400 zł. z 10% dodatkiem, t. j. 9.240 zł.

Od powyższego nakazu wnieśli cesjonarjusze również odwołanie, zarzucając, że w wypadku, którego wymiar dotyczy, nie zachodzi umowa cesji; istota umowy polega na zakupieniu przez osobę prawną u odwołujących się pewnej ilości towaru. Jedynie dla technicznego udogodnienia odwołujący się, jako subdostawcy osoby prawnej, działający na własny rachunek, mieli obowiązek dostarczenia towaru bezpośrednio do firmy zamawiającej towar, a to jako pełnomocnicy osoby prawnej i na rachunek kontyngentu, który ona miała wykonać.

Wobec powyższego i okoliczności, że odwołujący się podlegają obowiązkowi uiszczenia podatku przemysłowego, odwołanie wnosiło o obliczenie opłaty stemplowej z uwzględnieniem art. 67 p. 1 ust. o opł. stempl. według stawki 0,1 proc.

Odwołania tego Izba Skarbowa nie uwzględniła, ponieważ wymiar dodatkowy nie jest samoistnym, lecz wynikł z wymiaru, sprostowanego prawomocnem orzeczeniem Izby Skarbowej, wydanem wskutek odwołania na pierwsze orzeczenie, które to orzeczenie jest niezaskarżalne w administracyjnym toku instancji.

Na powyższe orzeczenie wnieśli cesjonarjusze drugą skargę do Najw. Tryb. Adm. zarzucając wadliwość postępowania, polegającą na nierozpatrzeniu odwołania przez pozwaną władzę oraz obrazę prawa przez zakwalifikowanie umowy, jako cesji.

N. T. A. rozważył, co następuje:

Orzeczenie Izby Skarbowej uznało, że umowa, której wymiar dotyczył, zawiera przelew wierzytelności i podlega opłacie, jako umowa w przedmiocie cesji praw, według art. 66 ust. o opł. stempl. Skarga zarzuca w swej pierwszej części, iż wspomniana umowa nie jest cesją praw, ponieważ nie odpowiada wymogom ustawowym, przewidzianym w kodeksie cywilnym dla instytucji przelewu wierzytelności. Jeżeli jednak skarga w ten sposób usiłuje zwalczyć trafność dokonanej przez władzę oceny spornego aktu, to Trybunał nie mógł uznać tych wywodów za przekonywujące.

Skarga zarzuca przedewszystkiem, że nadaniu umowie charakteru cesji stoi na przeszkodzie brak notyfikacji przelewu, należącej według zasad kodeksu cyw. do istoty cesji. Otóż objęta w art. 66 p. 1 cyt. ustawy umowa przelewu (cesja) powstaje już przez objaw woli cenedenta i cesjonarjusza. Notyfikacja z art. 1690 Kod. Cyw. (sprawa dotyczyła obszaru Kodeksu Napoleona — *Red.)*, na której brak strona skarżąca się powołuje, dotyczy stosunku stron, które zawarły umowę o przelew, do osób trzecich, skoro wspomniany artykuł stanowi, iż „względem" trzecich cesjonarjusz jest związany dopiero przez doręczenie „przelewu" dłużnikowi. Pomiędzy stronami (cesjonarjuszem i cedentem) umowa przelewu osiąga swój skutek przez samo zezwolenie; do przelewu stosują się art. 1138 i 1583, według których sprzedaż jest zupełną między stronami przez samo zezwolenie.

Skarga zarzuca dalej, iż w rozpatrywanym wypadku nie może być mowy o cesji, tembardziej, iż w dniu zawarcia umowy, od której wymierzono opłatę, osoba prawna nie była w stosunkach umownych z firmą zamawiającą towar, tak że osoba prawna cedowałaby w powyższej umowie prawa nie-

---

(dalszy ciąg ze str. 14-ej)

jęto by stronom przebywającym zagranicą w państwach, w których instytucja notarjatu nie jest znaną, wszelką możność zawierania umów dotyczących nieruchomości w Polsce bez przyjazdu do kraju co zahamowałoby życie gospodarcze w wysokim stopniu.

Ponieważ poruszona kwestja ma bardzo poważne znaczenie dla stosunków gospodarczych a odnośne przepisy prawne wywołały rozbieżność w orzecznictwie, podpisana Rada Notarjalna ma zaszczyt prosić Wysokie Ministerstwo o spowodowanie wyjaśnienia tych przepisów prawnych przez Sąd Najwyższy lub przynajmniej o wydanie w tym przedmiocie okólnika Pana Ministra Sprawiedliwości.

RADA NOTARJALNA
w Krakowie, dnia 13 października 1934 r.
Prezes: *Dr. Stein* mp.

W LUBLINIE

AKCJA NA RZECZ OFIAR POWODZI.

Rada Notarjalna w Lublinie na posiedzeniu w dniu 25 września r. b. postanowiła wezwać Członków Izby do dobrowolnego opodatkowania się na rzecz ofiar powodzi w stosunku 2% od czystego dochodu, wykazywanego w księgach przychodu i rozchodu dla wymiaru podatku nadzwyczajnego, na przeciąg 6 miesięcy, poczynając od 1 września r. b.

Obliczone w ten sposób kwoty mają być wpłacane wprost do lokalnych komitetów pomocy dla ofiar powodzi z potrąceniem sum poprzednio już na ten cel wpłaconych.

istniejące, co byłoby sprzeczne z art. 1993 Kod. Cyw. Istota omawianego zarzutu skargi streszcza się w tem, iż przedmiotem ważnej umowy przelewu nie mogą być wierzytelności w chwili sporządzenia umowy przelewu jeszcze nie istniejące. I temu zarzutowi Trybunał nie przyznał trafności. Według bowiem art. 1130 ust. 1 (zamieszczonego w dziale o warunkach istotnych dla ważności umów) rzecz przyszła może stanowić przedmiot zobowiązania. Skutki umowy zależne są w tym wypadku od powstania rzeczy, jeśli oczekiwana rzecz wogóle nie powstanie, nie powstanie też zobowiązanie, jako pozbawione przedmiotu.

Zgodnie z podaną wyżej zasadą art. 1130 Kod. Cyw. mogą być ważnie zawierane umowy o przelew wierzytelności jeszcze nie istniejących. Oczywiście, iż w wypadkach, gdy wola, wyrażona przez strony, jest skierowana na zawarcie takiej właśnie umowy, nie wchodzi w zastosowanie art. 1693 Kod. Cyw., jako nie dotyczący tego stanu faktycznego. Wspomniany ostatnio artykuł dotyczy wypadków, gdy cesjonarjusz nabywa wierzytelność, opierając się na założeniu, że wierzytelność ta istnieje, i reguluje na ten właśnie wypadek kwestję odpowiedzialności cedenta. W przypadku, w rodzaju rozpatrywanego, gdzie nieistnienie jeszcze cedowanej wierzytelności i niepewność jej powstania w przyszłości są widoczne już z treści umowy przelewu, nie może w grę wchodzić przepis art. 1693, dotyczący rękojmi za istnienie wierzytelności w czasie przelewu. Jak bowiem słusznie wywodzi pozwana władza w odpowiedzi na skargę, umowa cesji została zawarta pod warunkiem zawieszającym, polegającym na powstaniu wierzytelności, co jednak nie uchyla obowiązku opłaty już od chwili sporządzenia umowy, dopiero w razie ustalenia, że warunek zawieszający napewno się nie ziści, byłyby strony na mocy art. 49 ust. 1 ust. o opł. stepl. upoważnione do żądania zwrotu opłaty stemplowej.

Skarga zarzuca dalej, iż niemożliwość zakwalifikowania kwestyjnej umowy jako cesji wynika również z tych względów, że wspomniana wyżej osoba prawna może w myśl § 14 umowy w każdej chwili pod rygorem kary wadjalnej umowę rozwiązać i wówczas skarżący, co nie miałoby miejsca przy cesji, nie mogą domagać się wykonania umowy w naturze, będąc jedynie uprawnieni do poszukiwania odszkodowania. Również i temu zarzutowi skargi Trybunał nie przyznał trafności. Skoro bowiem według umowy postanowienie, zawarte w wspomnianej klauzuli § 14 ma wobec głównego zobowiązania stron jedynie charakter uboczny, to nie miało ono dla władzy skarbowej przy zakwalifikowaniu umowy istotnego znaczenia. W szczególności nie miałaby istotnego w tej mierze znaczenia kwestja ważności stypulacji, zawartej w § 14, jako dotycząca tej klauzuli, nie zaś umowy przelewu, jako takiej.

Tak tedy zarzuty skargi dotyczące nielegalności zakwalifikowania umowy, jako przelewu wierzytelności, okazały się nietrafne. Jeśli więc władza pozwana nie przychyliła się do wywodów odwołania, które zastosowanej przez władzę kwalifikacji przeciwstawiało jedynie twierdzenie, że treścią spornej umowy jest pełnomocnictwo, nie mógł się Trybunał dopatrzeć zarzuconej obrazy prawa. W odpowiedzi—strona w skardze, zmieniając istotę roszczenia twierdzi, że kwestyjna umowa polega na zakupie towaru przez osobę prawną u skarżących, jako subdostawców, atoli zarzutu tego Trybunał rozpoznać nie mógł z uwagi na przepis art. 83 p. 3 prawa o N. T. A. Z tych powodów Trybunał oddalił skargę jako nieuzasadnioną, nie wdając się, jako instancja kasacyjna w ocenę, czy sprzeczne stanowiska obu stron, wyżej przedstawione, wyczerpują wszystkie możliwości charakteryzacji tej umowy pod względem prawnym. *(Wyrok z dnia 12 września 1934 r. — L. Rej. 4322/30 i 8498/30).*

W Nr. 9 (wrzesień, 1934) Orzecznictwa Sądów Najwyższych w sprawach podatkowych i administrac. (pod redakcją dr. Aleksandra Dubieńskiego, sędziego N. T. A.) znajdujemy kilka wyroków Najwyższego Trybunału Administracyjnego w zakresie opłat stemplowych. Jakkolwiek nieco przestarzałe, wyroki te, jako dotyczące spraw istotnych, poniżej przedstawiamy w postaci tez, podanych przez Redakcję Orzecznictwa:

SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI Z PRZYNALEŻNOŚCIAMI

1. Zdanie pierwsze ust. 3 art. 12 u. o. s. ma być stosowane jeszcze przed wydaniem norm o szacunku prawnym, przewidzianych w ust. 1 tegoż artykułu.

2. Jeżeli przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość, stanowiąca gospodarstwo rolne, wraz z przynależnościami i strony podały w jednej kwocie wartość łączną obu tych części składowych, to do tej całej kwoty stosuje się stawkę 4 proc. (art. 58 ust. 1 oraz art. 13 ust. 2) i nie następuje podział na 9/10 i 1/10, przewidziany w art. 12 (ust. 3).

3. Jeżeli przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość, stanowiąca gospodarstwo rolne wraz z przynależnościami i innemi jeszcze reczami ruchomemi, a strony podały oddzielnie wartość nieruchomości i oddzielnie wartość łączną przynależności wraz z ruchomościami innego rodzaju, to podziałowi na 9/10 i 1/10, przewidzianemu w art. 12 (ust. 3), podlega suma obu kwot, podanych przez strony. *(Wyrok z dnia 26 stycznia 1934 r. — L. Rej. 3321/31).*

ULGI DLA NOWOWZNOSZONYCH BUDOWLI

Celem zastosowania p. 7 art. 54 u. o. s., zwalniającego od opłaty stemplowej tylko pierwszą po ukończeniu budowy umowę o przeniesienie własności budynku wykończonego, kryterjum, decydującem o zwolnieniu, jest stan budynku, jako całości, nie zaś poszczególnych ubikacyj, znajdujących się w tymże budynku. *(Wyrok z dnia 30 grudnia 1933 r. — L. Rej. 563/32).*

Z ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO

PRZELEW PRAW NABYTYCH NA LICYTACJI

Skarga kasacyjna zarzuca wyrokowi adjudykacyjnemu, przysądzającemu sprzedaną na licytacji nieruchomość, iż przysądzenie nie jest zgodne z prawem, ponieważ według protokułu licytacyjnego nabywcy nabyli nieruchomość w równych częściach, a późniejsze ich oświadczenie, iż nabywają nieruchomość w częściach nierównych, nie może odnieść skutku, gdyż od tego oświadczenia nie była uiszczona opłata stemplowa, przewidziana w art. 58 ust. 4 u. o. s., wobec czego powinien mieć zastosowanie art. 59 ust. 3. tejże ustawy.

Sąd Najwyższy kasacji nie uwzględnił.

Z uzasadnienia. Art. 59 ust. 3 ustawy stemplowej, na który powołują się skarżący, nie ma zastosowania do umowy przeniesienia praw, nabytych przez zaofiarowanie najwyższej ceny na licytacji, stanowi on bowiem tylko, że skutki procedualne, przewidziane w ustawie procesowej na przypadek nieuiszczenia zaofiarowanej za nieruchomość ceny nabycia w terminie przepisanym, zachodzą, jeżeli w terminie 3-tygodniowym nie zostały uiszczone opłaty sądowe od czynności, wskazanych w art. 52 p. 2 i 3 ust. stempl., natomiast pomieniony przepis nie zawiera wzmianki o opłacie stemplowej, przypadającej w myśl art. 58 ust. 4 ustawy stemplowej. *(C.I. 1979/33).*

W Nr. 28 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu ogłoszono komunikat, obejmujący sprostowanie wykładni Nr. 416 (Dz. Urzęd. Nr. 26), co do opłaty stemplowej od pism, dotyczących zrzeszeń gospodarczych. Wykładnię tę w brzmieniu prawidłowem ogłosiliśmy w ostatnim numerze (str. 19).

Ustawy, rozporządzenia i zarządzenia władz

NOWE ROZPORZĄDZENIA Z MOCĄ USTAWY

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 12 października r. b. uchwaliła między innemi następujące projekty rozporządzeń Prezydenta Rzplitej z mocą ustawy:

Prawo upadłościowe oraz prawo o postępowaniu układowem, opracowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości na podstawie projektów Komisji Kodyfikacyjnej, o których donosiliśmy (Nr. 18 r. b., str. 19) — w ten sposób jesteśmy w przededniu następnego doniosłej wagi kroku w kierunku unifikacji prawa handlowego na obszarze Rzeczypospolitej;

nowelę do rozporządzenia o kosztach sądowych, której istotne postanowienia w zakresie obniżenia wpisu stosunkowego od spraw spornych zanotowaliśmy w poprzednim numerze (str. 21) i o której piszemy też dalej.

Ponadto należy się niebawem spodziewać ogłoszenia w Dzienniku Ustaw rozporządzenia, odraczającego na jeden rok (do 1 października 1935r.) terminy spłaty wierzytelności hipotecznych. Wobec licznych zapytań, jakie w tej sprawie otrzymaliśmy, uważamy za właściwe zaznaczyć, że podana przez nas wiadomość (Nr. 19 r. b., str. 21) jest pewna, jako zaczerpnięta bezpośrednio z miarodajnego źródła, i że rozporządzenie o przedłużeniu moratorjum hipotecznego nie ukazało się dotychczas w Dzienniku Ustaw jedynie tylko ze względów technicznych.

Wreszcie niebawem też będzie ogłoszone rozporządzenie Prezydenta Rzplitej, zawierające prawo o własności lokali, którego treść podaliśmy już w bardzo obszernem streszczeniu (Nr. 17 r. b., str. 12 i nast.). O najnowszych projektach rozporządzeń z mocą ustawy, na podstawie wiadomości z ostatniej chwili — donosimy na str. 5.

ORDYNACJA PODATKOWA

W ostatnim numerze (str. 18) wyraziliśmy przewidywanie, że w chwili, gdy numer ten znajdzie się w rękach Czytelników, rozporządzenie wykonawcze do Ordynacji Podatkowej będzie już niezawodnie ogłoszone w Dzienniku Ustaw. Przewidywanie to okazało się jednak przedwczesne. Rozporządzenie wykonawcze do Ordynacji Podatkowej dotychczas ogłoszone nie zostało, jakkolwiek Ordynacja weszła w życie z dniem 1 października r. b., a sam tekst rozporządzenia wykonawczego jest już ostatecznie ustalony.

Zgodnie z zapowiedzią ogłaszamy w niniejszym numerze artykuł p. Władysława Runcewicza, omawiający te przepisy rozporządzenia w związku z postanowieniami Ordynacji, które bezpośrednio interesują notarjat. Zapowiadany też artykuł p. Achillesa Rosenkranza na temat Ordynacji Podatkowej pod kątem widzenia opłat stemplowych ogłosimy z powodu opóźnienia rozporządzenia wykonawczego — w numerze następnym.

KOSZTY SĄDOWE

Zmiany, jakie wprowadza do obecnego stanu prawnego uchwalony przez Radę Ministrów projekt rozporządzenia o kosztach sądowych (wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1935 r.) mają na względzie: obniżenie kosztów sądowych; uproszczenie systemu ich pobierania; dostosowanie obecnych przepisów do zmienionego stanu ustawodawstwa; usunięcie wątpliwości w wykładni dotychczasowych przepisów.

Wpis stosunkowy ulega obniżeniu, jak następuje (nieco odmiennie niż podawaliśmy):

1) przy wartości przedmiotu do 5 tys. zł. włącznie — 2 proc.; 2) przy wartości przedmiotu do 50 tys. zł. włącznie: od pierwszych 5 tys. zł. — 100 zł., od nadwyżki zaś 1 i pół proc.; 3) przy wartości przedmiotu ponad 50 tys. zł.: od pierwszych 50 tys. zł. — 775 zł., od nadwyżki zaś 1 proc.

W związku z tą najbardziej zasadniczą zmianą, która wywrze swój skutek we wszystkich przypadkach pobierania opłaty w postaci wpisu stosunkowego, całego lub ułamkowego, pozostaje obniżenie niektórych opłat stałych.

Powiększono pozatem ilość uwolnień od opłat sądowych, zarówno podmiotowych, jak i przedmiotowych. Uwolnienie od opłat sądowych służyć ma: Skarbowi Państwa i podmiotom prawnym, za które działa Prokuratorja Generalna; instytucjom ubezpieczeń społecznych w sprawach, związanych z ich ustawową działalnością; P. K. O.; Bankowi Gosp. Kraj. i Państwowemu Bankowi Rolnemu. Minister Sprawiedliwości może w porozumieniu z innymi Ministrami przyznać uwolnienie od opłat instytucjom, stowarzyszeniom i fundacjom ze względu na ich działalność.

Co się tyczy uwolnień przedmiotowych, zostały uwolnione bądź w całości bądź częściowo od opłat m. in.: wnioski o zabezpieczenie powództwa; podania o przyśpieszenie postępowania; niektóre załączniki i t. d.

NAZWY MIEJSCOWOŚCI I NUMERACJA NIERUCHOMOŚCI

Rada Ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o ustalaniu nazw miejscowości i numeracji nieruchomości.

Projekt ustanawia komisję ustalania nazw miejscowości przy Ministrze Spraw Wewnętrznych. W stosunkach publicznych wolno będzie używać nazw miejscowości jedynie o brzmieniu, ustalonem w trybie nowego rozporządzenia. Każda nieruchomość zarówno zabudowana, jak i przeznaczona w prawomocnym planie zabudowania pod zabudowę, będzie oznaczona numerem porządkowym. Zasady numeracji nieruchomości ustali Minister Spraw Wewnętrznych w drodze rozporządzenia.

ODLICZANIE OD DOCHODU DANINY MAJĄTKOWEJ

W Nr. 28 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu ogłoszono okólnik (L. D. V. 27742/2/34), wyjaśniający, że przy wymiarze podatku dochodowego należy odliczać od dochodu także kwoty, uiszczone tytułem nadzwyczajnej daniny majątkowej.

OBNIŻENIE KAR I ODSETEK ZWŁOKI

W Nr. 28 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu ogłoszono okólnik (L. D. V. 33877/1/34), zarządzający, że poczynając od 1 października r. b. od wszelkich wpłat na poczet zaległości nieodroczonych i nierozłożonych na raty podatków bezpośrednich i opłat stemplowych należy pobierać obniżone kary za zwłokę w wysokości 12% w stosunku rocznym, od wpłat zaś na poczet zaległości odroczonych na raty — odsetki za odroczenie w wysokości 9% w stosunku rocznym.

ZALEGŁOŚCI PODATKOWE

W Nr. 89 Dziennika Ustaw, poz. 816, ogłoszono rozporządzenie Ministra Skarbu w sprawie zmiany rozporządzenia o ulgach w spłacie zaległości podatkowych (Dz. Ust. Nr. 94, poz. 371, 1933 r.), wydanego na podstawie ustawy o spłacie zaległości podatkowych (Dz. Ust. Nr. 29, poz. 291, 1932 r.).

Nowe rozporządzenie stanowi m. in., że ulgi nie będą stosowane do zaległości w zakresie podatków, dla których za podstawę wymiaru służył przychód lub dochód z wolnych zawodów.

RADA SPÓŁDZIELCZA

W Nr. 89 Dziennika Ustaw, poz. 817, ogłoszono rozporządzenie Ministra Skarbu, wydane w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości, o organizacji Rady Spółdzielczej, a to na podstawie ustawy o spółdzielniach (tekst jednolity — Dz. Ust. Nr. 55, poz. 495, 1934 r.).

FUNDUSZ OBROTOWY REFORMY ROLNEJ

Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych, ogłoszone w Dzienniku Ustaw Nr. 89, poz. 818, ustala ulgi, jakie w okresie od dnia 1 lipca 1934 r. do dnia 30 czerwca 1935 r. stosowane będą przy spłacie należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej.

Ś. P. EUGENJUSZ KUZIA

Dnia 6 października r. b. zmarł w 55 roku życia ś. p. Eugenjusz Tadeusz Kuzia, Notarjusz w Samborze, emer. sędzia Sądu Apelacyjnego.

Zmarły należał do szeregu najwybitniejszych prawników małopolskich. Po odbyciu studjów we Lwowie przechodził kolejno wszystkie szczeble karjery sądowej aż do stanowiska sędziego Sądu Apelacyjnego we Lwowie, z którego przeszedł do notarjatu, obejmując kancelarję w Samborze.

Przedwczesny zgon wybitnego prawnika, sumiennego sędziego i notarjusza, obudził w szerokich kołach społecznych Małopolski Wschodniej powszechny żal, Zmarły cieszył się bowiem ogólnem poważaniem jako gorący patryjota, jako człowiek niezwykłej dobroci i uczynności, jako jednostka wysokiej prawości i szlachetności.

Cześć Jego pamięci!

WALNE ZGROMADZENIE

KOŁA NOTARJATU I HIPOTEKI T. P. B. S. P.

Przypominamy, że Walne Zebranie organizacyjne Koła Notarjatu i Hipoteki w Warszawie Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych odbędzie się

DNIA 27 PAŹDZIERNIKA R. B. O GODZINIE 3 PPOŁ. W LOKALU HIPOTEKI MIEJSKIEJ W WARSZAWIE, KAPUCYŃSKA 6.

Z KOMISJI KODYFIKACYJNEJ

SKŁAD GŁÓWNY WYDAWNICTW

Biuro Komisji Kodyfikacyjnej prosi nas o zaznaczenie, że skład główny wydawnictw Komisji Kodyfikacyjnej znajduje się w Kasie im. Mianowskiego, Warszawa, Pałac Staszica.

BIBLJOTEKA I ARCHIWUM

STAŁEJ DELEGACJI Z. i I. P.

Biuro Główne Stałej Delegacji Zrzeszeń i Instytucyj Prawniczych i Polskiej Komisji Współpracy Prawniczej Międzynarodowej podaje do wiadomości, że od dnia 1 października 1934 r. w godzinach biurowych (we wtorki i piątki od godz. 17.30 do 20-tej) czynne są po przerwie feryjnej bibljoteka i archiwum (ściśle na miejscu w lokalu biura, gmach Sądu Najwyższego, pl. Krasińskich 5), dostępne dla członków Zrzeszeń i Instytucyj Prawniczych, w Stałej Delegacji reprezentowanych, oraz dla członków Polskiej Komisji Współpracy Prawniczej Międzynarodowej, a ponadto dla przedstawicieli władz, nauki prawa, magistratury i palestry.

MARJAN KURMAN.

O SPÓŁKACH

PODŁUG KODEKSU ZOBOWIĄZAŃ I NOWEGO KODEKSU HANDLOWEGO

INFORMACJE DO ZAWARCIA SPÓŁKI I DO REDAKCJI UMOWY SPÓŁKI

T r e ś ć: Przedwstępne wskazania w celu wybrania tego lub innego rodzaju spółki. Wkład do spółki: a) pieniężny — w jakiej być może walucie? b) niepieniężny — wniesienie do spółki: 1) własności, 2) innych praw, 3) używania rzeczy lub praw i 4) pracy. Czy każdy wkład niepieniężny może być do każdego rodzaju spółki wniesiony? Kiedy wkład pieniężny powinien być wpłacony, a niepieniężny do spółki dostarczony? Wkład przyjęty w nadmiernie wygórowanej cenie. Pełnomocnictwo do zawarcia spółki. Co należy zamieścić w umowie tego lub innego rodzaju spółki i na co należy zwrócić uwagę przy redagowaniu spółki. Czy cudzoziemiec ma prawo przyjąć udział w spółce?

Spółkę zawrzeć można w celu prowadzenia gospodarstwa, przemysłu, handlu oraz przedsiębiorstwa zarobkowego (art. 546 Kod. Zob., 75, 143 i 158 Kod. Handl.).

Mamy do wyboru następujące RODZAJE SPÓŁEK:

1) Kodeks zobowiązań daje nam SPÓŁKĘ CYWILNĄ, przez którą spólnicy obowiązują się dążyć do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego (art. 546 i nast. Kod. Zob.). Za zobowiązania spółki względem osób trzecich spólnicy odpowiadają majątkiem spółki bez ograniczenia, majątkiem zaś osobistym według ogólnych przepisów odpowiedzialności współdłużników, czyli podzielnie; jeżeli jednak samo świadczenie jest niepodzielne, wtedy odpowiadają za wykonanie jak dłużnicy solidarni (3, 4 i 567 K. Z.). Udział spólników w zyskach i stratach jest równy; w umowie jednak spółki można inaczej ustalić stosunek udziału spólników w zyskach i stratach, a nawet zwolnić jednego lub kilku spólników w zupełności od udziału w stratach (563 Kod. Zob.).

2) Kodeks Handlowy daje nam do wyboru CZTERY RODZAJE SPÓŁEK HANDLOWYCH:

a) SPÓŁKĘ JAWNĄ w celu prowadzenia przedsiębiorstwa zarobkowego w większym rozmiarze[1]), nie wyłączając i gospodarstwa rolnego, ale również tylko w większym rozmiarze[2]) (art. 75 i 143 Kod. Handl.). Za zobowiązania spółki każdy spólnik odpowiada bez ograniczenia całym swym majątkiem solidarnie z pozostałymi spólnikami oraz ze spółką. *Odpowiedzialność ta nie może być zmieniona przez umowę* (85 i 88 Kod. Handl.), można jednak przez umowę zwolnić jednego lub kilku spólników od udziału w stratach. Umowa spółki winna być pismem stwierdzona (77 Kod. Handl.);

b) SPÓŁKĘ KOMANDYTOWĄ dla prowadzenia w większym rozmiarze przedsiębiorstwa zarobkowego[3]) albo gospodarstra rolnego[4]) pod wspólną firmą, ale tylko wtedy, gdy wobec wierzycieli za zobowiązania spółki przynajmniej jeden spólnik ma odpowiadać i odpowiada bez ograniczenia, a odpowiedzialność przynajmniej jednego spólnika (komandytarjusza) ma być i jest ograniczona jego wkładem, wniesionym do majątku spółki (143, 147 i 148 Kod. Handl.). Komandytarjusz może reprezentować spółkę jedynie na zasadzie pełnomocnictwa; jeżeli zaś zawrze czynność w imieniu spółki, nie ujawniając swego pełnomocnictwa, odpowiada z tej czynności wobec osób trzecich bez ograniczenia (152 Kod. Handl.). *Postanowienia umowne, niezgodne z przepisami, dotyczącemi stosunku komandytarjusza do osób trzecich i jego odpowiedzialności* (art. 147 — 152 Kod. Handl.), *nie mają skutku prawnego wobec osób trzecich* (155 Kod. Handl.). Umowa powinna określać sposób podziału zysków i strat. W razie wątpliwości komandytarjusz uczestniczy w stratach jedynie do wysokości umówionego wkładu (156 Kod. Handl.).

Zawarcie spółki komandytowej wymaga zachowania formy aktu notarjalnego pod rygorem nieważności (145 K. H.);

c) SPÓŁKĘ Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ którą można zawiązać w celach gospodarczych, nieograniczonych ustawami (158 Kod. Hand.); *kapitał* zakładowy powinien wynosić przynajmniej 10.000 złotych, dzieli się na udziały o równej lub nierównej wysokości; umowa spółki postanowi, czy spólnik może mieć jeden tylko, czy też większą *ilość udziałów;* jeżeli może mieć większą ilość udziałów, wówczas wszystkie udziały w kapitale zakładowym powinny być równe i są niepodzielne (159 K. H.); wysokość udziału nie może być mniejsza niż 500 złotych (159 Kod. Hand.); spólnicy nie odpowiadają osobiście za zobowiązania spółki (art. 159 K. H.); *do powstania* tego rodzaju spółki: 1) musi być zawarta *umowa w formie aktu notarjalnego* pod rygorem nieważności (art. 160 i 162 Kod. Han.); 2) musi być *wniesiony cały kapitał zakładowy;* 3) muszą być *ustanowione władze spółki* (zarząd, rada nadzorcza, oraz

---

[1]) Na zasadzie rozporządzenia Ministra Skarbu, Sprawiedliwości oraz Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 2 lipca 1934 roku (Dz. Ust. Nr. 60 poz. 515) *przedsiębiorstwami zarobkowemi, prowadzonemi w większym rozmiarze,* są przedsiębiorstwa, które w myśl ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym (Dz. Ust. 17/1932 poz. 110) zostały zaliczone do przedsiębiorstw handlowych kategorji I oraz do tych, kategorji II, których obrót roczny przewyższa kwotę 100.000 złotych; dalej te przedsiębiorstwa, które w myśl ustawy o podatku przemysłowym zaliczone zostały do przedsiębiorstw przemysłowych kategorji I — V, ponadto przedsiębiorstwa uboczne kategorji I — V, związane z przedsiębiorstwem rolnem, o ile przerabiają ponad 50 proc. produktów, nie pochodzących z gospodarstw rolnych, należących do właściciela przedsiębiorstwa, co stwierdza Izba Rolnicza, i wreszcie przedsiębiorstwa przemysłowe kategorji VI — VIII, jeżeli kupcy, je prowadzący, posiadają zakłady sprzedaży artykułów własnej produkcji, prowadzone na podstawie świadectw przemysłowych kategorji I i II przedsiębiorstw handlowych lub kart rejestracyjnych.

[2]) Na zasadzie rozporządzenia Ministra Roln. i Ref. Roln. z dn. 22 sierpnia 1934 r. Dz. Ust. 79 poz. 740 *gospodarstwami rolnemi w większym rozmiarze* są przedsiębiorstwa gospodarstwa rolnego, które: a) prowadzą rachunkowość według zasad rachunkowości kupieckiej, przynajmniej przez okres dwóch lat przed zgłoszeniem do rejestru handlowego, b) wykażą na podstawie wspomnianej rachunkowości, iż dochód brutto w okresie jednego roku, poprzedzającego zgłoszenie do rejestru handlowego, wyniósł nie mniej niż 50.000 złotych i wreszcie gospodarstwa rolne, składające się z różnych typów, wymienionych w art. 263 Kod. Handl., a mianowicie: z gospodarstwa leśnego, ogrodowego, hodowlanego, rybnego, łowieckiego, lub pszczelniczego, gdy choć jeden z tych typów zadość czyni warunkom wymienionym wyżej dla uznania gospodarstwa rolnego za prowadzone w większym rozmiarze.

[3]) Patrz odsyłacz 1.

[4]) Patrz odsyłacz 2.

walne zgromadzenie (art. 195 i nast. Kod. Handl. i 4) musi nastąpić *wpis do rejestru handlowego* (art. 160);

d) SPÓŁKĘ AKCYJNĄ (art. 307 i nast. Kod. Handl.), której *kapitał* powinien wynosić przynajmniej 250.000 złotych (311 Kod. Handl.), dla banku kredytu krótkoterminowego (art. 2 i 39 pr. ban. — Dz. Ust. 34/1928 poz. 321) mającego siedzibę w Warszawie — 2,500,000 złotych, w Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Katowicach i Łodzi — 1,500.000 złotych, we wszystkich zaś innych miejscowościach — 1,000,000 złotych. Najmniejsza wysokość kapitału zakładowego banku hipotecznego (art. 2 i 68 tegoż pr.) powinna wynosić bez względu na miejscowość 5.000.000 złotych. Toż prawo bankowe określa najmniejszą wysokość kapitału dla domu bankowego (art. 16 tegoż prawa) dla kantoru wymiany (art. 17 t. p.) i dla zakładu zastawniczego (art. 18 t. p.). *Kapitał zakładowy spółki akcyjnej, będącej przedsiębiorstwem bankowem winien być wniesiony w całości i oddany do dyspozycji spółki w dniu walnego zgromadzenia organizacyjnego* z potrąceniem kosztów organizacji, które nie mogą wynosić więcej niż 10% kapitału zakładowego. *Dla przedsiębiorstw bankowych niedozwolone jest zbieranie kapitału zakładowego drogą publicznych zapisów* lub drogą przyznawania na ten cel kredytów subskrybentom. *Kapitał zakładowy spółek akcyjnych, nie będących przedsiębiorstwami bankowemi, winien być wpłacony przynajmniej w 1/4* części, akcje zaś, wydawane za *wkłady niepieniężne,* powinny być pokryte *w całości — przed zarejestrowaniem spółki.* Akcje nie mogą być wydawane poniżej ich wartości nominalnej; jeżeli zaś są wydawane po cenie wyższej od wartości nominalnej, nadwyżka musi być uiszczona w całości przed zarejestrowaniem spółki (art. 311 Kod. Hand.). *Zgoda na zawiązanie spółki* akcyjnej i brzmienie statutu oraz na objęcie akcyj przez założycieli samych lub łącznie z osobami trzeciemi powinna być wyrażona pod rygorem nieważności w jednym lub kilku aktach notarjalnych (art. 314 K. H.). *Kapitał akcyjny może być zebrany i za pomocą ogłoszeń* (publicznej subskrypcji — art. 316 i nast. Kod. Hand.). *Osobowość prawną nabywa spółka akcyjna dopiero przez zarejestrowanie* (335 K. H.). *Wartość nominalna akcji we wszystkich* spółkach akcyjnych, w tej liczbie i w przedsiębiorstwach bankowych nie może być mniejsza, niż sto złotych; w przedsiębiorstwach jednak użyteczności publicznej, może wynosić 25 złotych (340 kod. hand. i art. 20 pr. bank.). Akcjonarjusz obowiązany jest do pełnej wpłaty należności za akcje pod rygorem pozbawienia go praw akcjonarjusza i unieważnienia akcyj (341 i 343 Kod. Hand.). *Akcje są niepodzielne* (344 K. H.), mogą być imienne i na okaziciela (345 i nast. K. H.). *Akcjonarjuszom nie wolno pobierać odsetek od akcyj* (354 K. H.), mają oni prawo jedynie do udziału w zysku rocznym, przeznaczonym przez Walne Zgromadzenie do podziału (355 K. H.).

Tylko *powyższe cztery rodzaje spółek są uznane za handlowe* i nietylko mogą, ale *muszą być rejestrowane* (5, 6 i 13 art. K. H.).

Ponadto istnieje jeszcze SPÓŁKA CICHA (art. 682 i nast. Kod. Handl.), ta jednak rejestrowana być nie może. Spólnik cichy uczestniczy jedynie wkładem swoim w przedsiębiorstwie kupca, prowadzonym przez tegoż w imieniu własnem, za którego zobowiązania nie odpowiada, przyjmuje udział w zyskach i stratach, w tych ostatnich tylko do wysokości umówionego wkładu; jednak umowa spółki może zwolnić spólnika cichego od udziału w stratach (art. 684 K. H.).

. . . .

Do każdej spółki należy wnieść pewien WKŁAD.

O wkładzie mówią art. 547, 548, 575 i 576 (Kod. Zob. — Spółka Cywilna), art. 82, 102, 103, 105 i 137 (Kod. Handl., Spółka jawna), art. 144 i 146 (Spółka Komandytowa), art. 163, 166, 167 i 176 Kod. Handl. (Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością), art. 311, 312, 313, 318 § : 2 (Spółka akcyjna) i art. 682 K. H. (Spółka cicha).

Z powyższych przepisów widać, że WKŁAD wspólnika może być: a) pieniężny i b) niepieniężny.

ad a). O WKŁADZIE PIENIĘŻNYM Kodeks Zobowiązań i Kodeks Handlowy szczegółowiej nie mówią, działa tu zatem ogólna zasada prawa państwowego, zgodnie z którą pieniądz jest to pośrednik wymiany w danem społeczeństwie, w danem państwie, mający pełną nieograniczoną moc umarzania zobowiązań przez zapłatę (Rozporządzenie P-ta R-tej z dn. 5 listopada 1927 r. — Dz. Ust. 97/1927 poz. 855 art. 10); posiada on ściśle ustawową zawartość kruszcu szlachetnego (toż rozporządzenie, art. 16).

Wkład do spółki ma swoje minimum (159 K. H.) i swoje maksymum, odpowiedzialność bowiem spólnika ogranicza się w pewnych spółkach jego wkładem do spółki (143, 147, 148, 159 i 307 K. H.); wkład zatem nie może podlegać nierównomiernym wahaniom kursu walut zagranicznych.

Na zasadzie danych powyższych przyjść musimy do wniosku, że wkład do spółki powinien być zawsze w walucie krajowej i nie może być w walucie zagranicznej.

ad b) WKŁAD NIEPIENIĘŻNY zawiera:

1) własność (547 § 1 Kod. Zob., 102 § 2 i 3 Kod. Handl.);

2) inne prawa (547 § 1 K. Z., 82, 102 §§ 2 i 3 K. H.);

3) dozwolenie używania rzeczy lub praw (575 K. Z., 102 § 2 K. H.) i

4) wykonywanie pracy (547 K. Z. i 102 K. H.).

ad 1) Rzecz wnoszona na WŁASNOŚĆ do spółki jako wkład może być ruchoma i nieruchoma, prawodawca bowiem nie rozróżnia jej i nie ogranicza. Z uwagi jednak, że wspólnicy dążyć muszą do wspólnego gospodarczego celu (546 K. Z., 75, 143 i 158 K. H.) rzecz jako wkład *musi mieć związek z przedmiotem spółki, z jej celem gospodarczym, z jej przedsiębiorstwem* przemysłowem, handlowem, zarobkowem. W celu naprzykład prowadzenia gospodarstwa rolnego nie może być wkładem urządzenie większej drukarni; w celu prowadzenia przedsiębiorstwa automobilowego nie może być wkładem plantacja rzadkich roślin, do prowadzenia fabryki kapeluszy — bibljoteka prawnicza.

Zarówno w spółce cywilnej, jak i w spółce jawnej domniemywa się, że rzecz została wniesiona *na własność* (547 K. Z. 102 K. H.).

ad 2) INNE PRAWA spólnika, wnoszone, jako wkład do spółki, muszą mieć również związek z przedmiotem i celem danej spółki. Stanowią one *majątek spółki* (82 K. H. — spółka jawna).

ad 3) UŻYWANIE RZECZY MUSI być używaniem takiej rzeczy, która jest potrzebna do gospodarstwa spółki, do jej produkcji, handlu, do jej przedsiębiorstwa zarobkowego. Rzecz, dana do użytkowania nie przestaje być własnością wnoszącego wkład, powraca do niego i winna mu być zwrócona w naturze (575 K. Z.) i (137 K. H. — spółka jawna), bądź z chwilą jego wyjścia ze spółki, bądź w razie jej rozwiązania (575 i 576 K. Z.) i (137 K. H. — spółka jawna).

ad 4) O WKŁADZIE WYKONYWANIA PRACY mówią wyraźnie jedynie: przepisy o spółce cywilnej (art. 547 K. Z. głosi: „wkłady polegają... na wykonywaniu pracy" i 556 § 2 K. Z. „spólnik za pracę swą wynagrodzenia nie otrzymuje"), i przepisy o spółce jawnej (art. 102 K. H.: „wkład spólnika może polegać... na wykonywaniu pracy" oraz 105 § 2 „spólnik, który wniósł tytułem wkładu tylko swą pracę, nie uczestniczy w stratach").

W spółce akcyjnej mamy przepis: artykułu 311 K. H., który głosi: „kapitał akcyjny może być pokryty albo gotowizną, albo wkładami niepieniężnemi, albo w jeden i drugi sposób łącznie . Rozpatrując powyższy przepis prof. Jackowski („Prawo o spół-

kach akcyjnych — komentarz zbiorowy pod redakcją Henryka W. Kona, str. 33 p. 2a) pisze: „praca i pomysły nie mogą być poczytane za majątek, nie mogą być uważane za wkłady niepieniężne, bowiem nie mogą być przedmiotem egzekucji" i powołuje się nadto na art. 341 K. H. in fine, który głosi: „Akcjonarjusz nie może potrącać swoich wierzytelności do spółki z *wpłatami* na poczet akcyj".

W spółce z ograniczoną odpowiedzialnością praca nie może stanowić wkładu z przytoczonych tylko co motywów oraz wobec art. 167 § 1 p. 2, który głosi, że przejście wkładów niepieniężnych na spółkę z chwilą jej zarejestrowania musi być zapewnione'.

W spółce cichej, praca, sądzę, nie może być wkładem, gdyż, jak głosi art. 682 K. H., spólnik cichy uczestniczy wkładem w przedsiębiorstwie kupca", prowadzonem przez tegoż w imieniu własnem, a zatem kupiec prowadzi przedsiębiorstwo sam. Zaznaczam jednak, że są i zdania przeciwne.

Tak więc WKŁAD PRACY NIE MOŻE BYĆ WNIESIONY DO KAŻDEGO RODZAJU SPÓŁKI.

CO DO INNYCH WKŁADÓW NIEPIENIĘŻNYCH, TO *do spółki cywilnej* MOGĄ BYĆ NIEWĄTPLIWIE WNIESIONE (art. 547 kod. Zob.).

W spółkach zaś handlowych prawodawca *mówi również wyraźnie o wkładach tych: przy spółce jawnej* w art. 102 K. H., przy *komandytowej* w art. 144 K. H., *przy akcyjnej* w art. 312 K. H. i przy *spółce z ograniczoną odpowiedzialnością* w art. 167 i 176 K. H.).

. . . .

KIEDY WKŁAD POWINIEN BYĆ WPŁACONY?

W spółce z ograniczoną odpowiedzialnością udziały pieniężne muszą być wpłacone przed zarejestrowaniem spółki, a przejście wkładów niepieniężnych na spółkę musi być zapewnione w chwili jej zarejestrowania (167 K. H.).

Że *do innego rodzaju spółek wkład nie zawsze musi być odrazu w całości wniesiony,* świadczy art. 102 § 3, dotyczący *spółki jawnej,* art. 146 § 2, dotyczący *spółki komandytowej* i art. 311 K. H., dotyczący *spółki akcyjnej.* Wyraźny jednak przepis art. 311 § 3 wskazuje, że *akcje,* które się wydaje *za wkłady niepieniężne,* powinny być pokryte w całości przed zarejestrowaniem spółki, *akcje zaś, wydane za gotowiznę,* powinny być wpłacone przed zarejestrowaniem przynajmniej w jednej czwartej części ich wartości nominalnej.

. . . .

Z wyżej wspomnianych artykułów prawa o wkładzie widać również, że WKŁAD PRZYJĘTY W NADMIERNIE WYGÓROWANEJ CENIE: a) *w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością* wywołuje konieczność wyrównania brakującej wartości nietylko przez spólnika, który go wniósł, ale i przez członków zarządu, którzy wkład taki ze szkodą dla spółki przyjęli (176 K. H.) i b) że *w spółce akcyjnej* może nastąpić zdefektowanie takiego wkładu przez biegłych rewidentów (313 K. H.).

. . . .

Jakie powinno być PEŁNOMOCNICTWO DO ZAWARCIA SPÓŁKI. *Pełnomocnictwo na zasadzie Kodeksu Zobowiązań* dane być winno *na piśmie,* a to pod nieważnością (96 Kod. Zob.) — pozatem pełnomocnictwo winno być *szczególne,* ogólne bowiem nie obejmuje umocowania do wykonywania czynności, przekraczających zakres zwykłego zarządu (95 K. Z.).

Dla spółki cywilnej Kodeks Zobowiązań żadnych specjalnych przepisów co do pełnomocnictwa nie podaje. Że zaś dla umowy spółki cywilnej żąda, aby była stwierdzona pismem (530 K. Z.) i pełnomocnictwo zatem do spółki cywilnej winno być jedynie na *piśmie* (96 K. Z.), a nadto *szczególne* (95 K. Z.).

Przepisy Kodeksu Handlowego co do pełnomocnictw o tyle różnią się od przepisów Kodeksu Zobowiązań, że wprowadzają prokurę, która upoważnia do wszystkich czynności sądowych i pozasądowych, *jakie są związane z prowadzeniem jakiegokolwiek przedsiębiorstwa zarobkowego, przyczem nie można ograniczyć prokury* ze skutkiem prawnym wobec osób trzecich (61 § 3 i 61 § 1). Do zbycia jednak przedsiębiorstwa, wydzierżawienia i ustanowienia na niem prawa użytkowania oraz do zbywania i obciążania nieruchomości prokura nie wystarcza; potrzebne jest wyraźne upoważnienie (61 § 2). Ponadto Kodeks Handlowy mówi jeszcze o *pełnomocnictwie,* nie będącem prokurą, *udzielanem* przez kupca *do prowadzenia bądź całego przedsiębiorstwa, bądź jego części, które upoważnia do wszystkich czynności, jakie „zazwyczaj wiążą się z poruczonem pełnomocnikowi zakresem działania".* (66 § 1).

Prawodawca w tymże artykule dodaje, że do przeniesienia w całości otrzymanego pełnomocnictwa, do zbycia przedsiębiorstwa, wydzierżawienia i ustanowienia na niem prawa użytkowania, do zbywania lub obciążania nieruchomości, prowadzenia sporów, zawierania ugód, czynienia zapisów na sąd polubowny, podpisywania weksli i czeków, zaciągania pożyczek, potrzeba *wyraźnego upoważnienia.* Chociaż zatem w liczbie wymienionych wyżej czynności, wymagających wyraźnego upoważnienia, prawodawca o zawiązaniu spółki nie wspomina, jednak, zdaniem mojem, pełnomocnictwo do zawiązania spółki potrzebne jest wyraźne; wypływa to z zasadniczej części powołanego wyżej art. 66, przy prowadzeniu bowiem bądź całego przedsiębiorstwa, bądź jego części poruczony pełnomocnikowi zakres działania nie wiąże się zazwyczaj z zawiązaniem spółki.

Z pośród spółek handlowych wymagają ponadto jeszcze *specjalnej formy piśmiennej,* to jest *aktu notarjalnego: spółka komandytowa* (145 K. H.), *spółka z ograniczoną odpowiedzialnością* (162 K. H.) i *akcyjna* (314 K. H.), a *zatem i pełnomocnictwo do tego rodzaju spółek winno być zeznane w formie aktu notarjalnego* (96 § 2 Kod. Zob. i art. 1 Kod. Handl.).

Pozatem wobec art. 81 § 1 pr. o not., który głosi: „Umowy o przejście, ograniczenie lub obciążenie prawa własności *do nieruchomości* powinny być pod nieważnością samej umowy sporządzane w formie aktu notarjalnego" i artykułu 82 § 3 pr. o not., który głosi, że i „pełnomocnictwa, na których podstawie mają być zawarte przed notarjuszem powyższe umowy, wymagają do swej ważności formy aktu notarjalnego", a nadto wobec art. 1 i 2 prawa hipotecznego z roku 1818 i art. 95 Kod. Zob. zarówno akty wszystkich rodzajów spółek, jak i pełnomocnictw do tychże spółek muszą być zawarte *w formie aktu notarjalnego,* o ile z zawiązaniem spółki jest połączone przejście, ograniczenie lub obciążenie prawa własności do nieruchomości.

. . . .

CO NALEŻY ZAMIEŚCIĆ W UMOWIE KAŻDEGO RODZAJU SPÓŁKI I NA CO NALEŻY ZWRÓCIĆ UWAGĘ PRZY REDAGOWANIU KAŻDEGO RODZAJU SPÓŁKI.

1) W UMOWIE SPÓŁKI CYWILNEJ przedewszystkiem należy zaznaczyć *cel* gospodarczy spółki (546 K. Z.), następnie jak najszczegółowiej oznaczyć wszelkiego rodzaju *wkłady,* zarówno we własności nieruchomej, jak i ruchomej, w użytkowaniu rzeczy, oraz polegające na wniesieniu innych praw i pracy. Co do tej ostatniej, należy oznaczyć, czy cały swój *czas i pracę* każdy ze spólników lub niektórzy z nich mają oddać spółce, czy też mogą pracować na swój wyłącznie rachunek i poza spółką; następnie określić należy najszczegółowiej i rodzaj pracy, z czego się ma składać; czas jej trwania, przerwy, urlopy, wypadki krótkotrwałej lub długotrwałej choroby, dalej, czy spólnik, dający pracę, ma obowiązek wyszukania zastępcy na czas swej choroby i urlopu i na czyj koszt? Czy pozostali spólnicy powinni zgodzić się na osobę zastępcy i czy wszyscy jed-

nozgodnie? Na jaki czas zawiera się spółka? Kto ma prawo i obowiązek prowadzenia spraw spółki? Czy tylko jeden ze spólników, czy też kilku i którzy, bądź wszyscy? Czy prowadzenie spółki może być powierzone osobie lub osobom trzecim z poza spółki? przy udziale bądź z wyłączeniem spólników (557 K. Z.). Jaki *udział w zyskach i stratach* będzie miał każdy ze spólników? Czy który ze spólników zostaje zwolniony od udziału w stratach. Z jakich powodów może nastąpić *rozwiązanie spółki* prócz wskazanych w art. 576 K. Z.? *Sposób likwidacji?* Czy podług zasad, wskazanych w prawie (579 — 591 K. Z.), czy w inny sposób?

Zwrócić należy uwagę na następujące eprzepisy:

W braku odmiennej umowy *wkłady spółki są równe* (547 K. Z.). Domniemywa się, iż spólnik rzecz wnosi *na własność spółki* (547 § 2 K. Z.). Rzeczy i prawa, wniesione tytułem wkładu, nabyte i uzyskane dla spółki w czasie jej istnienia, stanowią majątek spółki (548 K. Z.). Przez czas trwania spółki, żaden ze spólników nie może się domagać podziału majątku spółki (549 K. Z.). *Zmiany umowy* wymagają zgody wszystkich spólników. *Nieważne są postanowienia umowy spółki, według których może być dokonana bez zgody wszystkich spólników istotna jej zmiana* (551 K. Z.). Każdy spólnik ma prawo i obowiązek *prowadzenia spraw spółki,* ale bez uprzedniej uchwały spólników tylko *nie przekraczające zakresu zwykłych czynności spółki,* a nadto, jeżeli przed załatwieniem takiej czynności *jeden* ze spólników *sprzeciwi się* jej przeprowadzeniu, potrzeba uprzedniej uchwały spólników (552 K. Z.). Bez uchwały takiej można wykonać tylko czynność nagłą, której zaniechanie mogłoby wyrządzić spółce niepowetowane straty. (552 § 4 K. Z.). *Uchwały* spólników zapadają *jednomyślnie* (553 K. Z.).

Prowadzenie spraw spółki może być powierzone jednemu lub kilku spólnikom nawet na podstawie późniejszej, niż umowa spółki, uchwały (554 K. Z.), a wtedy uchwała wszystkich spólników zastępuje uchwałę tych spólników, którym powierzono prowadzenie spraw spółki (555 § 2 K. Z.). Jeżeli spółka trwa dłużej, niż rok, prowadzący sprawy spółki powinni składać *rachunki* corocznie (556 K. Z.). Spólnik *za pracę* swą wynagrodzenia nie otrzymuje. (556 § 2 K. Z.); może *wypowiedzieć* powierzone sobie w umowie spółki *prowadzenie jej spraw* tylko z ważnych powodów (558 K. Z.). *Odwołanie lub ograniczenie powierzonego* przez spólników *prowadzenia spraw spółki* na mocy umowy lub uchwały spólników może nastąpić tylko na mocy uchwały spólników lub przez sąd z ważnych powodów, to jest ciężkiego naruszenia obowiązków lub utraty zdolności (557 K. Z.). Spólnik nie jest obowiązany do *podwyższenia lub uzupełnienia wkładu,* zmniejszonego wskutek strat (560 K. Z.) i nie może *kompensować* szkód z korzyściami (561 K. Z.). Ustalony w umowie *stosunek udziału w zyskach,* odnosi się w razie wątpliwości i do udziału w stratach (563 § 4 K. Z.). *Spólnik może żądać udziału i wypłaty zysków* dopiero po rozwiązaniu spółki; jeżeli zaś zawarto spółkę na dłuższy okres czasu — z końcem każdego roku obrachunkowego (564 K. Z.). W stosunku do spółki *nie wolno spólnikowi rozporządzać swemi prawami,* z wyjątkiem tego, co mu przypada w czasie trwania spółki jako udział w zyskach, jako zwrot wynagrodzenia, wydatków oraz praw z podziału majątku po ustąpieniu spólnika lub rozwiązaniu spółki. *Jeżeli spólnik przyjmie sobie spólnika lub ustąpi trzeciemu swe prawa w całości lub części,* to ani jego spólnik ani ta osoba trzecia nie zyskują charakteru spólnika (565 K. Z.); *W razie śmierci spólnika* spadkobiercy jego do wykonywania spraw zmarłego w spółce winni wskazać jedną osobę (571 K. Z.). Jeżeli spółkę zawarto na czas nieograniczony, spólnik może wypowiedzieć spółkę na trzy miesiące przed końcem roku obrotowego. Z ważnych powodów spólnik może wystąpić i bez wypowiedzenia. *Odmienne postanowienie umowy jest nieważne* (572 K. Z.). Z ważnych powodów *spólnik może być wyłączony ze spółki* jednomyślną uchwałą pozostałych spólników, *a odmienne postanowienie pod tym względem umowy jest nieważne* (578 K. Z.). W czasie trwania spółki wierzyciele spólnika mogą uzyskać zajęcie tych tylko praw, służących spólnikowi z tytułu należenia do spółki, któremi spólnikowi wolno w stosunku do niej rozporządzać (574 K. Z.); jeżeli jednak w ciągu ostatnich sześciu miesięcy przeprowadzono bezskutecznie egzekucję z ruchomości spólnika, wówczas jego *wierzyciel osobisty,* który na podstawie prawomocnego tytułu egzekucyjnego uzyskał zajęcie praw, służących spólnikowi na przypadek jego ustąpienia ze spółki lub jej rozwiązania, *może wypowiedzieć jego udział w spółce na trzy miesiące przed upływem roku obrachunkowego,* nawet gdyby spółka była zawarta na czas oznaczony. Jeżeli umowa spółki przewiduje krótszy termin wypowiedzenia, wierzyciel może skorzystać z terminu umownego (574 K. Z.). *Umowa spółki* po upływie zakreślonego terminu lub mimo istnienia powodów rozwiązania, przewidzianych w umowie, *uważa się za przedłużoną milcząco* na czas nieoznaczony, jeżeli prowadzi ona nadal swe czynności ze zgodą wszystkich spólników (577 K. Z.). Każdy ze spólników może żądać z ważnych powodów *rozwiązania spółki* przez sąd. *Odmienne pod tym względem postanowienie umowy jest nieważne* (578 K. Z.). Wreszcie ani *umowa spółki ani uchwała* spólników *nie mogą przewidywać przy likwidacji spółki spłaty udziałów* poszczególnych spólników *poniżej rzeczywistej wartości* w chwili ostatecznego ustalenia udziałów (590 K. Z.).

2) W UMOWIE SPÓŁKI JAWNEJ: należy określić *cel* zawarcia spółki, a mianowicie prowadzenie przedsiębiorstwa zarobkowego w większym rozmiarze lub gospodarstwa rolnego w większym rozmiarze i uzyskać *dowód,* stwierdzający, *że dane przedsiębiorstwo zarobkowe podchodzi pod rozporządzenie Ministra Skarbu,* Sprawiedliwości oraz Rolnictwa i Reform Rolnych z d. 2 lipca 1934 r. (Dz. Ust. Nr. 60/1934 poz. 515) [5]), *a gospodarstwo rolne pod rozporządzenie Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych* z d. 22 sierpnia 1934 r. (Dz. Ust. 79 poz. 740) [6]). *Wpis do rejestru powinien obejmować:* 1) *firmę,* która zawierać ma nazwiska wszystkich spólników, albo też nazwisko i przynajmniej pierwszą literę imienia jednego lub kilku spólników z dodatkiem wskazującym spółkę, siedzibę spółki (miejscowość, ulicę, numer) *i przedmiot przedsiębiorstwa;* (26 i nast. K. H.); 2) *imiona i nazwiska spólników* oraz okoliczności, dotyczące *zdolności spólników* do działań prawnych, naprzykład, że małoletni jest usamowolniony i do czynności handlowych upoważniony (XIV przep. wpr. Kod. Handl.); 3) *imiona i nazwiska osób, które są uprawnione do reprezentowania spółki i sposób tego reprezentowania.* (79). Do zgłoszenia spółki do rejestru należy dołączyć uwierzytelnione notarjalnie *wzory podpisów osób, uprawnionych do reprezentowania spółki* (79 § : 3). Każdy spólnik ma prawo i obowiązek zgłoszenia spółki do rejestru handlowego *bez względu na odmienne brzmienie umowy spółki* (79 § : 2 K. H.). Umowa spółki powinna być *pismem stwierdzona* (77 K. H.). Jaki może być *wkład,* powiedziano już wyżej, gdy była mowa o wkładzie do spółek. W tego rodzaju spółce *nie jest konieczne oznaczenie kapitału zakładowego i wkładu każdego ze spólników* (79 K. H.). *Stosunek do osób trzecich* oparty jest na następujących zasadach:

1) *rzeczy i prawa,* wniesione tytułem wkładu, a także nabyte lub uzyskane dla spółki w jaki bądź sposób w czasie jej istnienia, *stanowią majątek spółki;* 2) każdy spólnik ma prawo *reprezentować spółkę* (83 K. H.), jednakże w umowie spółki może być spólnik *wyłączony* od prawa reprezentowania spółki lub

---

[5]) Patrz odsyłacz 1.

[6]) Patrz odsyłacz 2.

uprawniony tylko do reprezentowania *łącznie z innym* spólnikiem lub *prokurentem* (83 K. H.); *prawo to* spólnika do reprezentowania spółki *rozciąga się na wszystkie czynności sądowe i pozasądowe, związane z prowadzeniem jakiegokolwiek przedsiębiorstwa handlowego, nie wyłączając zbywania i obciążania nieruchomości, ustanawiania i odwoływania prokury i prawa tego nie można ograniczyć ze skutkiem prawnym wobec osób trzecich (84 K. H.); 3) za zobowiązania spółki odpowiada każdy* spólnik wobec wierzycieli *bez ograniczenia całym swym majątkiem solidarnie* z pozostałymi *spólnikami* oraz *ze spółką*. Zasada ta obowiązuje także w razie upadłości spółki (85 K. H.); 4) kto przystępuje do spółki już istniejącej lub do przedsiębiorstwa kupca jednoosobowego, *odpowiada także za zobowiązania, powstałe przed przystąpieniem* (86 i 87 K. H.); 5) *postanowienia umowne, niezgodne z wszystkiemi powyższemi przepisami, wskazanemi wyżej pod punktami 1), 2), 3) i 4) nie mają skutku prawnego wobec osób trzecich* (88 K. H.).

Co do stosunków wewnętrznych spółki: 1) *Umowa nie może powierzyć prowadzenia spraw spółki osobom trzecim z wyłączeniem spólnikóm i nie może również ograniczyć prawa spólnika do osobistego zasięgania wiadomości* o stanie majątku oraz o biegu interesów spółki, ani jego prawa do osobistego przeglądania ksiąg i dokumentów (91 K. H.).

. . . .

Podkreślić należy, że *reprezentowanie spółki* (83 K. H.), o którem była mowa wyżej, jest to reprezentowanie spółki nazewnątrz, zawieranie umów z osobami trzeciemi, wydawanie i podpisywanie zobowiązań w imieniu spółki, jest to wogóle „stosunek spółki do osób trzecich", jak to zaznaczono już wyżej i jak to wskazuje intytulacja rozdziału II, w którym znajduje się powyższy przepis o reprezentowaniu spółki (83 K. H.). Reprezentowanie spółki nie jest jednak równoznaczne z wspomnianym tylko co *prowadzeniem spółki*, o którem mówi art. 91 K. H., znajdujący się w rozdziale III, a który to rozdział zawiera, jak głosi jego intytulacja, jedynie stosunki wewnętrzne spółki. A zatem, gdy na zasadzie umowy spółki, reprezentować spółkę mogą jedynie dwaj spólnicy łącznie, to choć spólnicy podzielili się czynnościami w przedsiębiorstwie spółkowem, spólnik, który ma prowadzić całą naprzykład stronę techniczną przedsiębiorstwa spółkowego, choć może omawiać z klientami całą stronę techniczną zamówienia, choć może dawać wszelką dyspozycję techniczną pracownikom technicznym i robotnikom przedsiębiorstwa, nie może jednak zawierać sam żadnych umów nietylko z klientami, ale nawet z pracownikami i robotnikami i wydawać im jakichkolwiek zobowiązań w imieniu spółki. Na rozróżnienie to należy zwrócić baczną uwagę, nie mieszając *reprezentowania* spółki z *prowadzeniem* spółki.

. . . .

Inne stosunki wewnętrzne między spólnikami, prócz wspomnianych wyżej, a objętych art. 91 K. H. ocenia się według umowy spółki. *W braku postanowień w umowie spółki stosuje się przepisy następujące:* 1) każdy spólnik ma prawo i obowiązek *prowadzenia spraw spółki* bez uprzedniej uchwały spólników, ale tylko *nieprzekraczające zakresu zwykych czynności spółki*, przyczem i co do tego rodzaju spraw, jeżeli choćby jeden z pozostałych spólników sprzeciwi się jej przeprowadzeniu, potrzeba uprzedniej uchwały spólników (93 K. H.); 2) *jeżeli prowadzenie spółki* bądź na mocy umowy spółki, bądź na podstawie późniejszej uchwały *powierzono kilku spólnikom*, stosuje się co do sposobu prowadzenia spraw przepisy o prowadzeniu spraw przez wszystkich spólników z tą różnicą„ że uchwałę wszystkich spólników zastępuje uchwała tych spólników, którym prowadzenie spraw spółki zostało powierzone (art. 94 K. H.); 3) *ustanowienie prokury wymaga* zgody wszystkich spólników, mających prawo prowadzenia spółki, *odwołać zaś prokurę* może każdy spólnik, mający prawo do prowadzenia spraw spółki (95 K. H.); 4) jeżeli w sprawach, nieprzekraczających zwykłych czynności spółki, potrzeba *uchwały* spólników, wymagana jest *jednomyślność* wszystkich powołanych do współdziałania spólników (96 K. H.). W sprawach, przekraczających zakres zwykłych czynności spółki, potrzebna jest zgoda wszystkich spólników, nawet wyłączonych od prowadzenia spraw spółki. Spólnik, mający prawo prowadzenia spraw spółki, może bez uchwały spólników wykonać *czynność nagłą*, której zaniechanie mogłoby wyrządzić spółce niepowetowane straty. (98 K. H.). Prawa i obowiązki spólników, prowadzących sprawy spółki, ocenia się w stosunku między nimi a spółką według przepisów o zleceniu, a w przypadkach, *gdy spólnik działa imieniem spółki, nie posiadając prawa prowadzenia jej spraw*, albo, gdy spólnik, uprawniony do prowadzenia spraw, *przekracza swą władzę*, — według przepisów o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia. (99 K. H.). Spólnik, prowadzący sprawy spółki, *nie otrzymuje wynagrodzenia za pracę osobistą* (100 K. H.). *Prawo prowadzenia spraw spółki może być spólnikowi odjęte z ważnych powodów wyrokiem sądowym.* Zasada ta odnosi się również do *zwolnienia spólnika od obowiązku prowadzenia spraw spółki* (101 K. H.). W razie wątpliwości uważa się, że *wkłady spólników* mają być *równe* (102 § : 1 K. H.). Wkład spólnika może polegać na wniesieniu do spółki *własności lub innych praw*, na dozwoleniu używania rzeczy lub praw albo na wykonywaniu pracy. (102 § : 2 K. H.). *Domiemywa się*, że rzeczy, które spólnik zobowiązał się wnieść do spółki, mają być wniesione *na własność* (102 § 3 K. H.). W przypadku, gdy spólnik zobowiązał się wnieść do spółki rzeczy inne niż pieniądze na własność lub do używania, wówczas do jego obowiązku świadczenia, odpowiedzialności z tytułu rękojmi i ponoszenia niebezpieczeństwa stosuje się odpowiednio przepisy jużto o sprzedaży, jużto o najmie. (103 K. H.). Spólnik nie jest uprawniony ani obowiązany do *podwyższenia* umówionego *wkładu*. (104 K. H.). Każdy spólnik ma prawo do równego *udziału w zysku* i uczestniczy *w stratach* w tym samym stosunku bez względu na rodzaj i wartość wkładu. (105 § : 1 K. H.). Spólnik, który wniósł tytułem wkładu tylko swą *pracę*, w razie wątpliwości, *nie uczestniczy w stratach. Umowa może także innych spólników zwolnić nawet w zupełności od udziału w stratach.* (105 § : 2 K. H.). Stosunek udziału spólników w zysku, ustalony w umowie, odnosi się w razie wątpliwości także do udziału w stratach. (105 § : 3 K. H).. Spólnik może żądać *podziału i wypłaty* całości *zysku* z końcem każdego roku obrotowego (106 § : 1 K. H.). Jeżeli jednak udział doznał wskutek strat uszczuplenia, obraca się zysk na jego uzupełnienie (106 § : 2. K. H.). *Spólnik ma prawo żądać* corocznie wypłacenia *odsetek* w wysokości *cztery od sta od swego udziału*, nawet, gdy spółka poniosła straty (107 § : 1 K. H.). Pozatem nie ma on prawa *zmniejszenia swego udziału* bez zgody pozostałych spólników (107 § 2 K. H.). Spólnik *nie może potrącać ze szkodami*, za które odpowiada, *korzyści*, jakich przysporzył w innych sprawach. (108 K. H.). *W stosunku do spółki spólnikowi nie wolno rozporządzać prawami, służącemi mu z tytułu należenia do niej, z wyjątkiem praw do świadczeń w pieniądzach lub innych rzeczach*, przypadających mu *w czasie trwania spółki*, jako *udział w zysku, odsetek, zwrotu wydatków, wynagrodzenia za prowadzenie spraw, oraz praw z tytułu podziału majątku po ustąpieniu spólnika lub rozwiązaniu spółki.* (109 § : 1 K. H.). Jeżeli spólnik przyjmie sobie spólnika lub ustąpi trzeciej osobie w całości lub w części prawa, służące mu z tytułu należenia do spółki, to ani spólnik, ani ta osoba trzecia nie zyskują charakteru spólnika w stosunku do spółki, a w szczególności nie mogą zasięgać wiadomości o stanie jej interesów. (109 § : 2 K. H.). Przez czas trwania spółki żaden ze spólników

nie może domagać się *podziału majątku spółki* (109 § 3 K. H.). Spólnik obowiązany jest powstrzymać się od wszelkiej działalności, sprzecznej z interesami spółki (110 § : 1 K. H.). W szczególności nie wolno wspólnikowi bez wyraźnego lub domniemanego zezwolenia pozostałych spólników zajmować się interesami konkurencyjnemi, ani też uczestniczyć w spółce konkurencyjnej, jako spólnik jawny lub członek władz. (110 § 2 K. H.). W przypadku naruszenia zakazu konkurencji każdy spólnik ma prawo żądać wydania spółce korzyści, jakie, spólnik, przekraczający zakaz konkurencji, osiągnął, i odszkodowania. (111 § 1 K. H.). Roszczenia te przedawniają się z upływem sześciu miesięcy od chwili, gdy wszyscy pozostali spólnicy dowiedzieli się o przekroczeniu zakazu, w każdym zaś razie z upływem trzech lat. (111 § 2). Przepisy powyższe nie naruszają prawa spólników do żądania rozwiązania spółki lub ustąpienia spólnika, przekraczającego zakaz konkurencji (111 § 3 K. H.).

Dalej w umowie spółki należy zaznaczyć, *czy spółka została zawarta na czas oznaczony i jaki*, czy też na czas *nieoznaczony? Z jakich powodów może nastąpić rozwiązanie spółki*, prócz wskazanym w art. 112 K. H.? Ponadto w tejże umowie należy zaznaczyć, czy *w razie śmierci spólnika* spółka ma istnieć nadal z jego spadkobiercami i jakie co do tego mają być szczególne postanowienia? Czy wskazane jedynie przez prawo (114 K. H.)? czy i inne? *W jakim terminie należy wypowiedzieć spółkę, zawartą na czas nieoznaczony*, czy poprzestać na terminie, wskazanym w art. 116 K. H.? (6 miesięcy przed końcem roku obrotowego). *Sposób likwidacji?* Czy wskazany w prawie (art. 122 — 140 K. H.), czy też inny? Co będzie *na wypadek upadłości* jednego ze spólników, czy spółka trwa nadal? W razie sporów spólników czy rozstrzygać ma je *sąd polubowny?*

Zwrócić jeszcze należy uwagę na następujące przepisy prawa:

Do spółki jawnej nie stosuje się przepisów Kodeksu Zobowiązań o spółce (76 K. H.). *Nieważne są postanowienia umowy* spółki jawnej, *według których* może być dokonana istotna jej *zmiana bez zgody wszystkich spólników* (78 K. H.). *Ustanowienie prokury* wymaga zgody wszystkich spólników, mających prawo prowadzenia spraw spółki (95 K. H.). *Spólnik prowadzący sprawy spółki nie otrzymuje wynagrodzenia za pracę osobistą* (100), *chyba, że umowa stanowi inaczej (92 K. H.).* Spólnik *może żądać podziału i wypłaty całości zysku z końcem każdego roku obrotowego.* Jeżeli jednak udział doznał wskutek strat uszczuplenia, obraca się *zysk na jego uzupełnienie* (106 K. H.). Umowa tego rodzaju spółki powinna być pismem stwierdzona (77 K. H.).

. . . .

3) W UMOWIE SPÓŁKI KOMANDYTOWEJ — zawarcie jej wymaga zachowania *formy aktu notarjalnego pod rygorem nieważności* (145 K. H.); *umowa spółki i wpis do rejestru obejmować powinny:* 1) firmę, która składać się ma z nazwiska i przynajmniej pierwszej litery imienia jednego lub kilku spólników, odpowiadających bez ograniczenia, oraz zawierać dodatek „spółka komandytowa"; nazwiska komandytarjuszów nie mogą być zamieszczone w firmie. (28 Kod. Handl.); 2) *siedzibę spółki* (miejscowość, ulica, numer) i *przedmiot przedsiębiorstwa; imiona i nazwiska spólników oraz okoliczności, dotyczące zdolności spólników do działań prawnych* (naprzykład że małoletni jest usamowolniony i do czynności handlowych upoważniony — XIV przep. wpr. Kod. Hand.); 3) *imiona i nazwiska osób, które są uprawnione do reprezentowania spółki i sposób tego reprezentowania* (naprzykład: ilu spólników mających prawo reprezentowania spółki winno składać oświadczenia w imieniu spółki, podpisywać w imieniu spółki) i 4) *przedmiot wkładu* każdego komandytarjusza z zaznaczeniem, *w jakiej części został wniesiony i oznaczona pieniężnie wysokość odpowiedzialności każdego komandytarjusza wobec wierzycieli spółek (suma komandytowa)* (79 i 146 § 1). *W braku odmiennego postanowienia umowy komandytarjusz nie ma ani prawa, ani obowiązku prowadzenia spraw spółki* (155 K. H.). *Umowa spółki powinna określić sposób podziału zysków i strat* (156 K. H.). W razie wątpliwości komandytarjusz uczestniczy w stratach jedynie do wysokości umówionego wkładu (156 § 1). Pamiętać należy, *że umowa spółki nie może zmieniać odpowiedzialności komandytarjusza wobec wierzycieli spółki, nawet gdyby wkład w całości lub w części został mu zwrócony w jakiejkolwiekbądź formie* (148); *nie można zmieniać przepisu, iż obniżenie sumy komandytowej nie ma skutku prawnego wobec wierzycieli, których roszczenia powstały przed zarejestrowaniem obniżenia* (149) *oraz przepisu, że komandytarjusz odpowiada za zobowiązania spółki, iistniejące w chwili wpisania go do rejestru, gdy przystąpił do istniejącej spółki* (150). *Nie można również zmieniać przepisu, że komandytarjusz, który przystąpił do przedsiębiorstwa, kupca jednoosobowego, odpowiada także za zobowiązania, powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa,* a istniejące w chwili wpisania spółki do rejestru handlowego (150) *oraz przepisu, że komandytarjusz może reprezentować spółkę jedynie na zasadzie pełnomocnictwa, a jeżeli zawrze czynność w imieniu spółki, nie ujawniając swego pełnomocnictwa,* odpowiada z tej czynności wobec osób trzecich bez ograniczenia (152 K. H.).

Komandytarjusz, głosi art. 154 K. H., *ma prawo domagać się odpisu rocznego bilansu* oraz *przeglądać księgi i dokumenty*, celem sprawdzenia jego rzetelności; na wniosek komandytarjusza, sąd rejestrowy może z ważnych powodów zarządzić w każdym czasie udzielenie bilansu lub innych wyjaśnień, tudzież dopuścić go do przejrzenia ksiąg i dokumentów, *przyczem umowa nie może wyłączyć ani ograniczyć tych uprawnień.* (Tenże 154 art. K. H.).

W sprawach przekraczająckch zakres zwykłych czynności spółki, potrzebna jest zgoda komandytarjusza (155 § 2 K. H.) . Pamiętać należy, że *śmierć komandytarjusza* nie stanowi przyczyny rozwiązania spółki. Spadkobiercy powinni *wskazać spółce do wykonywania praw zmarłego komandytarjusza jedną osobę* (157 K. H.). *Podział udziału komandytarjusza między spadkobierców* jest skuteczny wobec spółki jedynie za zgodą pozostałych spólników (157 § 2 K. H.).

Zaznaczyć trzeba, że o ile powyższe przepisy specjalne. dotyczące spółki komandytowej, nie zawierają przepisów odmiennych, *do spółki komandytowej stosuje się odpowiednio przepisy o spółce jawnej* (144 K. H.).

Spółka komandytowa *powstaje z chwilą dokonania wpisu do rejestru handlowego* (146 K. H..).

4) W UMOWIE SPÓŁKI Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

Umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością musi być zawarta *w formie aktu notarjalnego pod rygorem nieważności* (art. 162 K. H.).

Kapitał zakładowy dzieli się na udziały w równej lub nierównej wysokości. *Umowa spółki postanowi, czy spólnik może mieć jeden tylko, czy większą ilość udziałów.* Jeżeli spólnik może mieć większą ilość udziałów, wówczas wszystkie udziały w kapitale zakładowym powinny być równe i są niepodzielne (159 § 1 K.H.). Powyższy *kapitał* zakładowy powinien wynosić przynajmniej *dziesięć tysięcy złotych. Wysokość udziału* nie może być mniejsza niż *pięćset złotych* (159 § 2 K. H.). *Spólnicy nie odpowiadają osobiście* za zobowiązania spółki (159 § 3

Do powstania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością *potrzeba* (160 K. H.):

1) zawarcia umowy spółki;

2) wniesienia całego kapitału zakładowego;

3) ustanowienia władz spółki;

4) wpisu do rejestru handlowego, dopiero bowiem *przez zarejestrowanie* spółka nabywa *osobowość prawną* (161 i 171 K. H.).

Akt spółki powinien określać: 1) *firmę spółki,* która może być obrana dowolnie, powinna jednak zawierać dodatek „spółka z ograniczoną odpowiedzialnością", nazwiska zaś osób nie mogą być umieszczone w firmie bez ich zgody lub zgody ich spadkobierców (29 K. H.); 2) *siedzibę spółki;* 3) *przedmiot przedsiębiorstwa;* 4) *czas* trwania spółki, jeżeli w myśl umowy jest ograniczony; 5) *wysokość kapitału zakładowego* — (przynajmniej 10.000 złotych — 159 K. H.); 6) *czy spólnik może mieć jeden tylko, czy większą ilość udziałów,* a to nietylko w chwili zawarcia spółki, ale i w przyszłości — na szczegół ten zwracają wielka uwagę władze rejestrowe i w braku pod tym względem dyspozycji w akcie spółki nie chcą jej rejestrować; 7) *ilość i wysokość udziałów,* objętych przez poszczególnych spólników (162 i 8) gdy spólnik pokrywa swój udział w spółce wkładami niepieniężnemi, wówczas osobę spólnika, *przedmiot wkładu (aportu) oraz ilość i wysokość przyznanych wzamian udziałów* należy wymienić w umowie spółki (163 § 1 K. H.).

Przedmiot przedsiębiorstwa można podawać w sposób ogólny, byleby zrozumiały. (Namitkiewicz — Przegląd Notarjalny 1933 r. str. 236).

Spólnikiem może być również spółka jawna i kamandytowa. Nie może być spółka prawa cywilnego i nierejestrowane stowarzyszenia lub związek, ani też firma jednoosobowa (Tenże str. 235).

Jeżeli spólnikowi mają być przyznane *szczególne korzyści* lub jeżeli na spólników mają być nałożone prócz pokrycia udziałów inne *obowiązki* wobec spółki, należy to zastrzec w umowie spółki (164 K. H.).

Jeżeli spólnicy mają być obowiązani do *powtarzających się świadczeń niepieniężnych,* natenczas *w umowie spółki należy oznaczyć rodzaj i rozciągłość świadczeń, tudzież ewentualne odszkodowanie umowne* (art. 177 K. H.).

Umowa spółki może zobowiązać spólnika do dopłat w granicach cyfrowo oznaczonej wysokości w stosunku do udziałów (178 K. H.). Prawodawca podaje stosujące się do tych dopłat przepisy, *jeżeli umowa nie stanowi inaczej* (art. 178 § 3 i § 4 i art. 179 K. H.).

Zbycia udziału umowa wyłączyć nie może. W projekcie zbycie było wyłączone, ale do prawa o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością nie weszło (Namitkiewicz P. N. 1933 str. 254).

Umowa spółki może uzależnić zbycie lub zastawienie spółki, albo w inny sposób ograniczyć i postanowić pod tym względem szczegółowe przepisy. *Gdy w umowie spółki przepisów* tych nie zamieści,*działać będą przepisy art. 181 K. H.* (181 K. H. §§ 1 i 2). *Jeżeli według umowy spólnik może mieć jeden tylko udział, umowa spółki może dopuścić zbycie części udziału;* skutkiem podziału jednak nie mogą powstać udziały niższe od pięciusetzłotowych (182 K. H.) *Przejście lub zastaw udziału zyskują moc* wobec spółki dopiero od chwili, *gdy spółka otrzyma zawiadomienie* o tem od jednego z interesowanych (187 K. H.).

Dalej *umowa spółki może ograniczyć lub wyłączyć wstąpienie do spółki spadkobierców* na miejsce zmarłego spólnika. W tym przypadku powinna określić warunki spłaty spadkobierców, nie wstępujących do spółki, pod rygorem bezskuteczności i ograniczenia lub wyłączenia (183 K. H.). Jeżeli zmarły spólnik posiadał większą ilość udziałów, *umowa* może wyłączyć *podział* tych *udziałów* między spadkobierców lub w określony sposób ograniczyć (183 § 2 K. H.). Jeżeli według umowy spółki spólnik mógł posiadać tylko jeden udział, udział ten może być podzielony między spadkobierców, chyba, że *umowa* spółki podział taki *wyłącza lub ogranicza* w określony sposób. Skutkiem podziału nie mogą powstać udziały niższe od 500 złotych (183 § 3 K. H.).

Wpis spółki do rejestru handlowego powinien obejmować też dane, co i umowa spółki z wyjątkiem powołanego wyżej punktu 7, to jest ilości i wysokości udziałów, objętych przez poszczególnych spólników i z wyjątkiem powołanego wyżej punktu 8, co do ilości i wysokości udziałów, przyznanych oddzielnemu spólnikowi za wniesiony przez niego wkład niepieniężny; powinien jednak obejmować nadto: 1) imiona i nazwiska członków zarządu oraz sposób reprezentowania spółki; 2) jeżeli przy zawiązaniu spółki spólnicy wnoszą wkłady niepieniężne — zaznaczenie tej okoliczności i 3) jeżeli umowa wskazuje pismo, przeznaczone do ogłoszeń spółki — oznaczenie tego pisma (166).

Spółkę do rejestru handlowego *zgłasza zarząd* (165). Do zgłoszenia tego *należy dołączyć:* 1) *umowę spółki;* 2) *oświadczenie* wszystkich członków zarządu, że udziały pieniężne zostały wpłacone i że przejście wkładów niepieniężnych na spółkę z chwilą jej zarejestrowania jest zapewnione; 3) jeżeli pierwsze *władze spółki* nie zostały już ustanowione w umowie spółki — *dowód ich ustanowienia* z wyszczególnieniem ich składu osobowego (167 § 1). Jednocześnie ze zgłoszeniem należy złożyć podpisaną przez zarząd *listę spólników* z podaniem imienia i nazwiska (firmy, przyjmującej udział w spółce), ilości i wysokości udziałów każdego z nich (167 § 2), oraz skreślone wobec sądu, albo uwierzytelnione notarjalnie wzory podpisów członków zarządu (169 K. H.).

Po zarejestrowaniu spółki zarząd powinien w ciągu dwóch tygodni złożyć Ministerstwu Przemysłu i Handlu poświadczony przez siebie odpis umowy spółki, oraz wskazać sąd, w którym spółka została zarejestrowana; podając daty i liczbę rejestracji (170 K. H.).

. . . .

Zwrócić należy uwagę, że jedynie umowa spółki powinna być zawarta w formie aktu notarjalnego (162 K. H.) i że akt notarjalny musi zawierać te tylko dane, które są wskazane w art. 162 § 2 K. H., jako konieczne dla umowy spółki; *że zatem dane, które mają być uzupełnione tylko przez wpis do rejestru handlowego* (166 K. H.), *a których zamieszczenia w umowie spółki nie żąda art. 162 K. H.*, a mianowicie: 1) wskazanie imion i nazwisk członków zarządu oraz sposobu reprezentowania spółki (p. 4 art. 166 K. H.); 2) jeżeli przy zawiązaniu spółki spólnicy wnoszą wkłady niepieniężne — zaznaczenie tej okoliczności (p. 5 art. 166 K. H.); 3) *oświadczenie* wszystkich członków zarządu, że udziały pieniężne zostały wpłacone i że przejście wkładów niepieniężnych na spółkę z chwilą jej zarejestrowania jest zapewnione (p. 2 art. 167 K. H.) i 4) ustanowienie władz spółki wraz z *dowodem* ich ustanowienia, z wyszczególnieniem składu osobowego tychże — *mogą być stwierdzone niekoniecznie aktem notarjalnym.* Wystarczy, aby podanie imion i nazwisk członków zarządu oraz sposobu reprezentowania spółki było zgłoszone piśmiennie przez Zarząd („Zarząd *zgłosi*" mówi art. 165 K. H.); wystarczy również, aby Zarząd zaznaczył w podaniu do Urzędu Rejestrowego o wnoszeniu wkładów niepieniężnych (*„zaznaczenie tej okoliczności*" — mówi p. 5 art. 166 K. H., a art. 165 dodaje — przez zarząd — *„zarząd zgłosi"*) — dalej stwierdzenie, że udziały pieniężne zostały wpłacone i że przejście wkładów niepieniężnych na spółkę z chwilą jej zarejestrowania jest zapewnione — ma nastąpić, jak to już wyżej zaznaczono, przez *„oświadczenie* wszystkich członków zarządu" (p. 2 art. 167) również w podaniu do Urzędu Rejestrowego, przyczem „dołączony być powinien skreślony wobec sądu lub uwierzytelniony notarjalnie wzór podpisów członków zarządu"

(169 K. H.). I wreszcie stwierdzenie dla Urzędu Rejestrowego, że ustanowione zostały władze spółki, oraz złożenie na to dowodu (art. 167 p. 3 K. H.), mogą być załatwione przez dołączenie odpisu uchwały spólników, bądź w inny sposób, jeżeli umowa spółki stanowi inaczej (195 p. 3 K. H.).

Zwrócić również należy uwagę, że w myśl art. 172 K. H. *między zawarciem, a zgłoszeniem spółki do zarejestrowania nie może upłynąć czas dłuższy, aniżeli 6 miesięcy*, a w razie stwierdzenia braków, wynikłych z niedopełnienia przepisów prawa braki te winny być usunięte w wyznaczonym przez Sąd terminie (173 art. K. H.). Prawda, powołany art. 173 K. H. mówi tylko o brakach stwierdzonych po zarejestrowaniu spółki. Jeżeli jednak braki mogą być usunięte nawet po zarejestrowaniu spółki, to tembardziej mogą być usunięte i przed zarejestrowaniem. *Zaznaczyć jeszcze należy, że jedynie zobowiązanie się spólników, lub jednego z nich w akcie spółki do wpłacenia kapitału zakładowego, bądź jego części* w pewnym, ściśle określonym, choćby bardzo krótkim terminie *pod rygorem egzekucji z aktu spółki* w myśl art. 527 ust. 5 K. P. C., a nawet i bez tego rygoru, *czyni całą spółkę nieważną*, gdyż do powstania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością potrzebne jest wniesienie całego kapitału zakładowego" (p. 2 art. 160 K. H.), a gdy dobrowolnie nie zostanie wniesiony, poszukiwać go nie można, bo spółka, która przed zarejestrowaniem jeszcze nie powstała, a przed wniesieniem kapitału zarejestrowaną być nie może (164 p. 2 167 p. 2 i 171 Kod. Handl.), poszukiwać sądownie nie jest władna, bo jeszcze nie istnieje; nie ma również tytułu do poszukiwania i żaden z poszczególnych niedoszłych spólników, bo umowa spółki jest aktem dobrej woli i w drodze przymusu sądowego zawiązywana być nie może.

. . . .

Zarząd obowiązany jest prowadzić *księgę udziałów*, a po każdem wpisaniu zmiany *zarząd złoży sądowi rejestrowemu* podpisaną przez siebie nową *listę spólników* z wymienieniem ilości i wysokości udziałów każdego z nich (188 K. H.). Podczas trwania spółki *nie wolno zwracać spólnikom dokonanych wpłat na udział* (patrz art. 189 i 192 K. H.).

Spólnikom *nie wolno pobierać odsetek od udziałów* (190 K. H.). Spólnicy mają *prawo do czystego zysku*, wynikającego z rocznego bilansu, jeżeli w myśl umowy spółki, czysty zysk nie został wyłączony od podziału (191 § 1). *Umowa spółki może zastrzec uchwale spólników rozporządzenie czystym zyskiem* (191 § 2). Jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, zysk, przypadający spólnikom, dzieli się w stosunku do udziałów (191 § 3 K. H.) (patrz również art. 192 K. H.).

Udział może być umorzony jedynie wtedy, gdy umowa spółki to przewiduje. Umorzenie bez zachowania przepisów o obniżeniu kapitału zakładowego może być dokonane jedynie z czystego zysku (193 K. H.).

Władze spółki. Zarząd. Zarząd składa się z jednego lub większej liczby członków. Do zarządu mogą być powołane osoby z pośród spólników lub z poza ich grona. Członków zarządu ustanawiają *spólnicy uchwałą, jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej* (195). Członkowie zarządu mogą być w każdej chwili *odwołani*, co jednak nie uwłacza ich roszczeniom z umowy o pracę. *Umowa spółki może zawierać inne postanowienia w tej mierze*, w szczególności ograniczyć prawo odwołania do ważnych powodów (197). Zarząd reprezentuje spółkę w sądzie i poza sądem. Prawo członka zarządu do reprezentowania spółki rozciąga się na wszystkie czynności sądowe i pozasądowe, związane z prowadzeniem jakiegokolwiek przedsiębiorstwa handlowego, *nie wyłączając zbywania i obciążania nieruchomości*, ustanawiania i odwoływania *prokury*. *Prawa reprezentowania spółki nie można ograniczyć* ze skutkiem prawnym wobec osób trzecich (198).

Jeżeli *zarząd* spółki jest *wieloosobowy, sposób reprezentowania reguluje umowa spółki. Jeżeli umowa spółki nie zawiera* żadnych w tym względzie postanowień, do składania oświadczeń i podpisywania w imieniu spółki *wymagane jest współdziałanie dwóch członków zarządu albo też jednego członka zarządu łącznie z prokurentem.* Oświadczenia, zwrócone do spółki, tudzież doręczenia pism mogą być dokonywane wobec jednego członka zarządu lub prokurenta. Przepisy powyższe nie wyłączają ustanowienia prokury jednoosobowej lub łącznej i nie ograniczają praw prokurentów, wypływających z przepisów o prokurze. (199). Wobec spółki członkowie zarządu podlegają ograniczeniom, ustanowionym w przepisach o spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, w umowie spółki, oraz, jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, w uchwałach spólników (200). *Jeżeli zarząd jest wieloosobowy, a umowa spółki nie stanowi inaczej, w stosunku członków zarządu spółki między sobą obowiązują przepisy następujące:*

Każdy członek zarządu ma *prawo* i obowiązek *prowadzenia spraw spółki.* Każdy członek zarządu może prowadzić bez uprzedniej uchwały zarządu sprawy, nieprzekraczające zakresu zwykłych czynności spółki. Jeżeli jednak przed załatwieniem takiej sprawy choćby jeden z pozostałych członków zarządu sprzeciwi się jej przeprowadzeniu lub jeżeli sprawa przekracza zakres zwykłych czynności spółki, potrzeba uprzedniej uchwały zarządu. Uchwały zarządu zapadają bezwzględną większością głosów obecnych. *Ustanowienie prokury wymaga* zgody wszystkich członków zarządu, odwołać zaś prokurę może każdy członek zarządu (201). W razie sprzeczności interesów spółki z osobistemi interesami członka zarządu, jego małżonka, krewnych i powinowatych do drugiego stopnia powinien członek zarządu *wstrzymać się od udziału w rozstrzyganiu takich spraw.* (202). W umowach pomiędzy spółką, a członkami zarządu tudzież w sporach z nimi reprezentuje spółkę rada nadzorcza lub pełnomocnicy, powołani uchwałą spólników (203). Członek zarządu nie może bez zezwolenia spółki zajmować się *interesami konkurencyjnemi*, ani też uczestniczyć w spółce konkurencyjnej jako spólnik jawny lub członek władz.

Jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, zezwolenia udziela organ powołany do ustanowienia zarządu (204). Umowa spółki *może* ustanowić *radę nadzorczą* lub *komisję rewizyjną* albo obie te władze (206). W spółkach, w których kapitał zakładowy przewyższa kwotę 250.000 złotych, a spólników jest więcej niż pięćdziesięciu, *powinna być ustanowiona rada nadzorcza lub komisja rewizyjna.* W przypadku ustanowienia rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej umowa spółki może wyłączyć indywidualną kontrolę spólników (205 i 206). Członkowie zarządu, likwidatorzy i pracownicy spółki nie mogą być jednocześnie członkami rady nadzorczej luk komisji rewizyjnej (207). *Rada nadzorcza składa się* przynajmniej z trzech członków, wybieranych uchwałą spólników. *Umowa spółki może ustanowić inny sposób powoływania członków rady nadzorczej* (208). Radę nadzorczą powołuje się na rok jeden, *jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej.* Członkowie rady nadzorczej mogą być odwołani w każdej chwili (209). *Komisja rewizyjna składa się* przynajmniej z trzech członków, powoływanych i odwoływanych według tych samych zasad, co członkowie rady nadzorczej (210). *Mandaty* członków rady nadzorczej i komisji rewizyjnej *wygasają* z dniem odbycia zgromadzenia spólników, zatwierdzającego sprawozdanie, bilans i rachunek zysków i strat za ostatni rok ich urzędowania (211). *Do szczególnych obowiązków rady nadzorczej należy* badanie bilansu oraz rachunków zysków i strat, zarówno co do zgodności z księgami i dokumentami, jak i ze stanem faktycznym, badanie sprawozdania zarządu, tudzież wniosków zarządu co do podziału zysków i pokrycia strat oraz składanie zgromadzeniu spólników dorocznego sprawozdania piśmienne-

go z wyników powyższego badania. (212). *Umowa spółki może rozszerzyć uprawnienia Rady Nadzorczej,* a w szczególności postanowić, że zarząd nie jest mocen przedsiębrać pewnych, w umowie spółki oznaczonych, czynności bez zezwolenia rady nadzorczej oraz przekazać Radzie prawo zawieszania w czynnościach poszczególnych lub wszystkich członków zarządu (213). „Jednakże przez roszerzenie uprawnień Rady Nadzorczej nie może nastąpić ograniczenie działalności zarządu, gdyż żadne ograniczenie zarządu nie ma mocy wobec osób trzecich. Przeważa tu naczelna zasada bezpieczeństwa obrotu". (Namitkiewicz „Przegląd Notarjalny" 1934, str. 109). Każdy członek rady nadzorczej może wykonywać *prawo nadzoru* zosobna, *chyba, że umowa spółki stanowi inaczej.* (212). *Do kompetencji komisji rewizyjnej należy* badanie bilansu, rachunku zysków i strat, sprawozdania i wniosków zarządu co do podziału zysków lub pokrycia strat trybem i w zakresie przewidzianym dla wykonywania powyższych czynności przez radę nadzorczą. Komisja rewizyjna powinna z wyników swego badania złożyć zgromadzeniu spólników szczegółowe piśmienne sprawozdanie. *W spółce, nie mającej rady nodzorczej, umowa spółki może rozszerzyć obowiązki komisji rewizyjnej,* a nawet poruczyć jej stały nadzór nad działalnością spółki (214). *Uchwały rady nadzorczej i komisji rewizyjnej mogą być powzięte, jeżeli wszyscy członkowie zostali zaproszeni.* Uchwały *zapadają bezwzględną większością głosów obecnych, chyba że umowa spółki stanowi inaczej.* Z posiedzeń należy spisywać *protokóły.* W braku odpowiednich postanowień umowy zgromadzenie spólników może uchwalić dla rady nadzorczej i komisji rewizyjnej *regulamin,* określający ich organizację i sposób wykonywania czynności (215). *Sąd rejestrowy* na żądanie spólnika lub spólników, przedstawiających przynajmniej jedną dziesiątą część kapitału zakładowego, *może* po zawezwaniu zarządu spółki do złożenia oświadczenia *wyznaczyć biegłych rewidentów* z pośród osób, wskazanych przez właściwe izby przemysłowo-handlowe, celem zbadania rachunkowości oraz działalności spółki (patrz 216 do 219).

Zgromadzenie spólników. Uchwały spólników zapadają na zgromadzeniu spólników. *Bez odbycia zgromadzenia* mogą być powzięte uchwały, jeżeli wszyscy spólnicy wyrażą na piśmie zgodę na postanowienie, które ma być powzięte, albo na piśmienne głosowanie (220). *Uchwały spólników oprócz* innych spraw, wymienionych wyraźnie w przepisach prawa lub w umowie spółki, *wymagają:*

1) *rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat* za rok ubiegły i *kwitowanie władz spółki* z wykonania przez nie obowiązków;

2) wszelkie *postanowienia, dotyczące roszczeń o naprawienie szkody,* wyrządzonej przy zawiązaniu spółki lub sprawowaniu zarządu albo nadzoru;

3) *zbycie i wydzierżawienie przedsiębiorstwa* oraz ustanowienie na niem prawa użytkowania;

4) *nabycie i zbycie nieruchomości, jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej;*

5) *zwrot dopłat.* (221).

Umowy o nabycie dla spółki nieruchomości lub urządzeń, służących do trwałego użytku, *za cenę, przewyższającą jedną piątą część kapitału zakładowego, nie niższą jednak od pięciu tysięcy złotych,* zawarte przed upływem dwóch lat od zarejestrowania spółki, *wymagają uchwały spólników, chyba że umowy te były przewidziane w umowie spółki* (222). *Zwyczajne zgromadzenie powinno odbyć się* w ciągu czterech miesięcy po upływie każdego roku obrotowego. *Przedmiotem jego powinno być:*

1) *rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat* za rok ubiegły;

2) *powzięcie uchwały o podziale zysków* lub o pokryciu strat, jeżeli umowa spółki przekazuje sprawy te zgromadzeniu spólników;

3) *udzielenie władzom spółki pokwitowania* z wykonania przez nie obowiązków. W sprawach powyższych piśmienne głosowanie jest wyłączone.

4) inne sprawy (223).

Nadzwyczajns zgromadzenie zwołuje się w przypadkach, oznaczonych w przepisach prawa o spółce lub w umowie, nadto, gdy organa lub osoby, uprawnione do zwoływania zgromadzeń, uznają to za wskazane (224). *Zgromadzenia* spólników odbywają się *w miejscu siedziby spółki, jeżeli umowa spółki nie wskazuje innych miejsc w granicach Państwa* (225). *Zgromadzenie* spólników *zwołuje* zarząd. Rada nadzorcza jak również komisja rewizyjna mają prawo zwoływania zwyczajnego zgromadzenia, jeżeli zarząd nie zwoła tegoż w czasie, ustanowionym przez prawo o spółce lub w umowie, oraz nadzwyczajnego zgromadzenia, ilekroć zwołanie tegoż uznają za wskazane, a zarząd nie zwoła zgromadzenia w ciągu dwóch tygodni od zgłoszenia odpowiedniego żądania przez radę nadzorczą lub komisję rewizyjną. *Umowa spółki może ponadto przyznać takie uprawnienie innym osobom* (226). *Spólnik lub spólnicy przedstawiający przynajmniej jedną dziesiątą część kapitału zakładowego, mogą domagać się zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia,* jak również umieszczenia poszczególnych spraw na porządku obrad najbliższego zgromadzenia. Żądanie takie należy zgłosić piśmiennie na ręce zarządu. *Umowa spółki może przyznać powyższe prawa spólnikom, przedstawiającym mniej niż jedną dziesiątą część kapitału zakładowego* (227). Jeżeli w ciągu dwóch tygodni od dnia przedstawienia żądania zarządowi nadzwyczajne zgromadzenie nie będzie zwołane, sąd rejestrowy może po zawezwaniu zarządu do złożenia oświadczenia upoważnić do zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia spólników, występujących z tem żądaniem. Sąd wyznaczy przewodniczącego tego zgromadzenia, a zgromadzenie poweźmie uchwałę, czy koszty zwołania i odbycia zgromadzenia ponieść ma spółka. W zawiadomieniach o zwołaniu zgromadzenia należy powołać się na postanowienie sądu rejestrowego (228). *Zgromadzenie spólników zwołuje się za pomocą listów poleconych* wysłanych przynajmniej na dwa tygodnie przed terminem zgromadzenia. *W zaproszeniu należy oznaczyć* dzień, godzinę i miejsce zebrania tudzież szczegółowy porządek obrad. *W przypadku zamierzonej zmiany umowy spółki należy wskazać treść zamierzonych zmian. W przedmiotach, nieobjętych porządkiem obrad, uchwały powziąć nie można, chyba że cały kapitał zakładowy jest reprezentowany na zgromadzeniu, a nikt z obecnych nie podniósł sprzeciwu co do powzięcia uchwały. Wniosek o zwołanie nadzwyczajnego zgromadzenia* oraz *wnioski o charakterze porządkowym mogą być uchwalone, chociaż nie były umieszczone na porządku obrad* (230). *Jeżeli cały kapitał zakładowy jest reprezetowany* na zgromadzeniu, może ono powziąć uchwały *i bez formalnego zwołania,* jeżeli nikt z obecnych nie wniesie sprzeciwu ani co do odbycia zgromadzenia, ani co do postawienia poszczególnych spraw na porządku obrad (231). Jeżeli przepisy, dotyczące sp. z ogr. odp., lub umowa nie stanowią inaczej, *zgromadzenie jest ważne bez względu na ilość reprezentowanych na niem udziałów* (232). *Jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, na każde pełne sto złotych udziału przypada jeden głos. Każdy jednak spólnik musi posiadać przynajmniej jeden głos* (233). *Jeżeli umowa spółki nie zawiera ograniczeń, spólnicy mogą uczestniczyć w zgromadzeniu oraz wykonywać prawo głosu przez pełnomocników. Pełnomocnictwo* powinno być udzielone *na piśmie pod rygorem nieważności* i *dołączone do protokułu.* (234). *Spólnicy nie mogą* ani osobiście ani przez pełnomocników, ani

jako pełnomocnicy innych osób *głosować przy powzięciu uchwał, dotyczących ich odpowiedzialności* wobec spółki z jakiegokolwiek tytułu, przyznania im *wynagrodzenia*, tudzież *umów i sporów pomiędzy nimi a spółką* (235), o czem winno być zaznaczone w protokóle. *Uchwały zapadają bezwzględną większością głosów oddanych*, jeżeli przepisy o sp. z ogr. odp. lub umowa nie stanowią inaczej. (236). *Uchwały co do zmiany umowy spółki*, nie wyłączając zmiany przedmiotu przedsiębiorstwa, w sprawie *połączenia spółek, rozwiązania spółki i zbycia przedsiębiorstwa zapadają większością dwóch trzecich głosów oddanych. Umowa może ustanowić surowsze warunki powzięcia tych uchwał*. Jeżeli bilans wykaże straty, przewyższające sumę kapitału zapasowego i rezerwowych oraz połowę zapitału zakładowego, do uchwały o rozwiązaniu spółki wystarczy bezwzględna większość głosów oddanych, o ile umowa spółki nie stanowi inaczej.

Uchwały co do zmian umowy spółki, zwiększających świadczenia spólników lub uszczuplających prawa, przyznane osobiście poszczególnym spólnikom, *wymagają zgody wszystkich spólników, których dotyczą*. (237). *Głosowanie jest jawne. Tajne* głosowanie zarządza się *przy wyborach oraz nad wnioskami o usunięcie członków władz spółki lub likwidatorów, o pociągnięcie ich do odpowiedzialności jak również w sprawach osobistych*. Pozatem należy zarządzić tajne głosowanie na żądanie choćby jednego z obecnych (238). *Obecność na Walnem Zgromadzeniu tylko jednego spólnika wystarcza* (Namitkiewicz „Przegląd Notarjalny" 1933 str. 236 — który powołuje się na orzecznictwo Rzeszy, na Brodmana, Stauba, Haeckenburga i innych).

W razie zauważenia przez notarjusza jakichkolwiek nieprawidłowości w zwołaniu Walnego Zgromadzenia, notarjusz zwraca jedynie uwagę zebranym, zaznaczając o zwróceniu uwagi w protokule, powinien jednak dalej prowadzić protokuł, jeżeli zebrani uchwalą kontynuować posiedzenie, notarjusz bowiem nie może się wdawać w rozstrzyganie kwestji, gdyż to należy do sądu. Tegoż zdania jest i Namitkiewicz, który zaznacza, że nawet w braku quorum do rozstrzygnięcia danej kwestji, bądź w razie jeżeli stawia się pod obrady Zgromadzenia wniosek w przedmiocie, nieobjętym porządkiem dziennym, notarjusz nie powinien odmawiać dalszego prowadzenia protokułu. („Przegląd Notarjalny" 1934 str. 40). *Uchwały zgromadzenia powinny być wpisane do księgi protokułów i podpisane* przez obecnych lub przynajmniej *przez przewodniczącego i osobę prowadzącą protokuł*. Jeżeli protokuł sporządza notarjusz, zarząd wniesie odpis protokułu do księgi protokułów. *W protokule należy stwierdzić* prawidłowość zwołania zgromadzenia, jego zdolność do powzięcia uchwał, wymienić powzięte uchwały, ilość głosów, oddanych za każdą uchwałą i zgłoszone sprzeciwy. *Do protokułu należy dołączyć odpowiednie dokumenty*, jako to *dowody zwołania zgromadzenia i listę obecności z podpisami uczestników zgromadzenia*. Uchwały piśmienne, powzięte bez odbycia Zgromadzenia według art. 220 K. H. zarząd wpisze do księgi protokułów. Uchwała spólników, powzięta wbrew przepisom prawa lub postanowieniom umowy spółki, *może być zaskarżona* w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o unieważnienie uchwały. Uchwała spólników może być zaskarżona nawet w przypadku zgodności uchwały z przepisami prawa i postanowieniami umowy spółki, jeżeli uchwała ta wbrew dobrym obyczajom kupieckim godzi w interesy spółki lub ma na celu pokrzywdzenie spólnika (240). Komu służy prawo do wytoczenia powództwa, wskazuje art. 240 § 3 i 242, a kiedy należy wnieść — art. 241 K. H.

Rachunkowość spółki wskazują art. 244 do 253. Członkowie zarządu odpowiadają za należyte prowadzenie księgowości spółki. (244). *Jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, rokiem obrotowym spółki jest rok kalendarzowy*. (245). Obowiązki zarządu co do rachunkowości i co do zasad bilansu wskazują art. 246 i nast. — W ciągu dwóch tygodni po zatwierdzeniu przez zgromadzenie spólników *zarząd złoży sądowi rejestrowemu oraz Ministerstwu Przemysłu i Handlu bilans, rachunek zysków i strat, sprawozdanie oraz odpis uchwały zgromadzenia spólników. (252 § 1). Zarząd spółki, której kapitał zakładowy przewyższa kwotę 250.000 złotych, ogłosi w ciągu tychże dwóch tygodni* bilans oraz rachunek zysków i strat w pismach, przeznaczonych do ogłoszeń spółki. (252 § 2). *Jeżeli bilans* sporządzony przez zarząd *wykaże straty przewyższające* sumę kapitału zakładowego i rezerwowych oraz połowę kapitału zakładowego, wówczas zarząd obowiązany jest *bezzwłocznie zwołać zgromadzenie spólników* celem powzięcia uchwały co do dalszego istnienia spółki. (253).

Zmianę umowy spółki przewidują art. 254 do 261. *Podwyższenie kapitału zakładowego*, o ile następuje nie na mocy dotychczasowych postanowień umowy spółki, może nastąpić jedynie przez zmianę umowy spółki. (255). W braku odmiennych postanowień umowy spółki lub uchwały o podwyższeniu dotychczasowi spólnicy mają prawo pierwszeństwa do objęcia podwyższonego kapitału w stosunku do swych dotychczasowych udziałów. Prawo pierwszeństwa należy wykonać w ciągu miesiąca od wezwania do jego uskutecznienia. Wezwania te zarząd roześle spólnikom jednocześnie. (255 § 2). O podwyższeniu kapitału mówią art. 255 — 258 K. H.

O rozwiązaniu i likwidacji spółki mówią art. 262—279. Rozwiązanie spółki powodują między innemi przyczyny, *przewidziane w umowie spółki*. Likwidatorami są członkowie zarządu, *jeżeli umowa spółki lub* uchwała spólników *nie zawiara* co do ustanowienia likwidatorów *postanowień odmiennych*. (266 § 1). *Jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej*, likwidatorzy mogą być odwołani na mocy uchwały spólników. (266 § 2). *Umowa spółki może wskazać zasady podziału majątku spółki przy likwidacji* (275).

Wyłączenie spólnika. Z ważnych przyczyn, dotyczących poszczególnych spólników, sąd może orzec ich wyłączenie *na żądanie wszystkich pozostałych spólników*, byleby udziały spólników, żądających wyłączenia, przedstawiały wiącej niż połowę kapitału zakładowego. (280). *Umowa spółki może przyznać prawo wystąpienia z powództwem także mniejszej liczbie spólników*, byleby ich udziały przedstawiały więcej niż połowę kapitału zakładowego. W tym przypadku powinni być zapozwani wszyscy pozostali spólnicy (280 § 2).

O łączeniu się spółek mówią art. 283 — 289 K. H.

Odpowiedzialność cywilną i karną obejmują art. 290 — 306 K. H.

5) SPÓŁKA AKCYJNA przy swem powstaniu przechodzi następujące fazy:

Pierwsza faza. Przedewszystkiem *założyciele* spółki (308), *których powinno być przynajmniej trzech*, wyjąwszy, gdy założycielem spółki jest Państwo lub związek samorządu terytorjalnego (tenże art.), powinni *opracować statut* spółki i sporządzić go *w formie aktu notarjalnego pod rygorem nieważności* (tenże art.)

Co powinien zawierać STATUT SPÓŁKI AKCYJNEJ — podaje art. 309 K. H.

Statut powinien określać:

1) *firmę spółki*, która może być obrana dowolnie, powinna jednak zawierać dodatek „spółka akcyjna", przyczem nazwiska osób nie mogą być umieszczane w firmie bez ich zgody lub zgody ich spadkobierców (29 K. H.); firma powinna odróżniać się dostatecznie od firm tej samej miejscowości, do rejestru handlowego już wpisanych lub zgłoszonych (35 K. H.) O firmie przedsiębiorstwa bankowego mówi również art. 13 pr. bankowego (Dz. Ust. 34 (1928 poz. 321);

2) *Siedzibę spółki:* (czy pod siedzibą spółki należy rozu-

mieć jedynie „miejscowość“, czy też ściśle oznaczone miejsce, ze wskazaniem ulicy i numeru biura zarządu spółki — zdania są podzielone; większość jest zdania, że miejscowość).

3) *przedmiot przedsiębiorstwa;*

4) *czas trwania spółki,* jeżeli jest przez umowę ograniczony;

5) *wysokość kapitału akcyjnego* w spółkach nie będących przedsiębiorstwami bankowemi — przynajmniej 250.000 złotych 311 K. H.; w spółkach zaś, będących przedsiębiorstwami bankowemi — patrz prawo bankowe art. 14 i nast.);

6) *sposób zebrania kapitału* (patrz art. 311 §§ 2 i 3, 312, 313, 314, 316);

7) *nominalną wartość akcji* (307, 311 § 4, 340).

8) *ich ilość* (311 i 340);

9) wskazanie, *czy akcje są imienne* (345, 346, 351, 361, 352, 348 § 2 i 350), *czy na okaziciela* (345, 346, 348 § 1 K. H.);

10) *ilość akcji poszczególnych rodzajów* i przywiązane do nich uprawnienia (357, 358, 359 i 364 K. H.;

11 *imiona i nazwiska (*firmę wchodzącą do spółki) oraz *adres* (siedzibę) *założycieli;*

12) *organizację władz zarządzających* (366 — 375 K. H.) i nadzorczych (376 i następne).

W statucie ponadto (art. 309 § 2) pod rygorem bezskuteczności wobec spółki należy pomieścić postanowienia, dotyczące:

1) *Ilości i rodzajów tytułów uczestnictwa w dochodach lub w podziale majątku spółki,* oraz przywiązanych do nich praw (312 p. 1, 3, i 4, 357, 360 § 1 i 2 , 364);

2) wszelkich związanych z akcjami *obowiązków do świadczeń na rzecz spółki* — poza obowiązkiem wpłacenia należności w akcie (361);

3) *warunków i sposobu umorzenia akcyj* (363, 364)...

Statut spółki akcyjnej, której przedsiębiorstwo ma znaczenie państwowe lub charakter użyteczności publicznej (Patrz Dz. Ust. 103 (1928 poz. 918) zatwierdza Minister Przemysłu i Handlu, *statuty zaś spółek akcyjnych, zajmujących się czynnościami bankowemi i ubezpieczeniowemi — Ministrowie Skrbu* oraz przemysłu i handlu. *Zagraniczne spółki akcyjne* mogą być dopuszczone do działalności na obszarze Rzeczypospolitej polskiej jedynie za zezwoleniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu, co określa rozporządzenie Rady Ministrów (patrz Dz. Ust. 103/1928 poz. 919) — art. 310 K. H.

Co winien zawierać statut, podane zostało już wyżej. Ponadto jednak *statut może modyfikować niektóre przepisy prawa,* dotyczące spółki akcyjnej, *a mianowicie* wskazane w art. 342 §§: 1 i 5, 348, 349, 355, 361, 364, 366, 367, 370, 375, 379, 381, 385, 387, 394, 401, 402, 404, 407, 408, 419, 427, 444 i 458 i wobec tego przy redakcji statutu należy przebiec powyższe artykuły i zastanowić się, czy wprowadzić do statutu dozwolone modyfikacje, czy też nie.

Zaznaczam, że statut powinien być krótki i wpisywanie do statutu tego, co obowiązuje wszystkie spółki w myśl prawa, jest zupełnie zbyteczne.

Druga faza. Jeżeli przewidziane są wkłady niepieniężne, nabycie przed zarejestrowaniem spółki przedmiotów i praw majątkowych albo *wynagrodzenie* za usługi, świadczone przy powstawaniu spółki, natenczas ZAŁOŻYCIELE prócz statutu POWINNI SPORZĄDZIĆ PIŚMIENNE SPRAWOZDANIE, dotyczące powyższych *wkładów, przedmiotów, praw i wynagrodzenia* według przepisu art. 312 K. H.

Powyższe *sprawozdanie* założyciele *złożyć powinni do właściwego sądu rejestrowego* według siedziby spółki — dla podddania badaniu biegłych według przepisu art. 313 K. H.

Trzecia faza. Następnie po wydaniu przez biegłych opinji i otrzymaniu jej z sądu rejestrowego założyciele przystępują do dalszych czynności, w szczególności zaś do ZEZNANIA AKTU NOTARJALNEGO LUB AKTÓW NOTARJALNYCH CELEM WYRAŻENIA W NICH ZGODY NA ZAWIĄZANIE SPÓŁKI AKCYJNEJ I BRZMIENIE STATUTU przez założycieli samych lub łącznie z osobami trzeciemi. W szczególności należy *w aktach tych wymienić* osoby, obejmujące akcje, ilość i rodzaj akcyj, objętych przez każdą z nich, cenę emisyjną i terminy wpłaty *oraz stwierdzić dokonanie wyboru pierwszych władz spółki.* Jeżeli akcjonarjusze wzamian za akcje wnoszą wkłady niepieniężne, albo gdy mają być nabyte dla spółki przed zerejestrowaniem przedmioty i prawa majątkowe za gotowiznę, należy w aktach tych wymienić *osoby, wnoszące wkłady lub zbywców, predmiot wkładu lub nabycia, jako też rodzaj i wysokość zapłaty* (314). Ponadto w aktach o zawiązaniu spółki powinno być wyraźnie stwierdzone, *że każdy* z przyszłych akcjonarjuszów, podpisujący akt, *zna sprawozdanie założycieli oraz opinję biegłych rewidentów* (art. 313 i 314 — 315).

Jeżeli kapitał akcyjny ma być zebrany za pomocą ogłoszeń. (publicznej subskrypcji), wykonane być powinny formalności wskazane w art. 316 i następnych K. H.

Czwarta faza. Kiedy już wszystkie akcje zostaną subskrybowane i należycie opłacone, założyciele dokonają w ciągu dwóch tygodni od upływu terminu zamknięcia subskrypcji przydziału akcji subskrybentom; wykazy subskrybentów, ze wskazaniem ilości i rodzaju przyznanych każdemu z nich akcyj, będą wyłożone w ciągu następnych dwóch tygodni w miejscach, gdzie zapisy były przyjmowane. W tym ostatnim terminie należy osoby, którym akcji nie przyznano, *wezwać do odbioru wpłaconych kwot.* (323 K. H.).

Piąta faza. Nie później niż w ciągu dwóch miesięcy od daty zamknięcia subskrybcji założyciele zwołają przez jednorazowe ogłoszenie *zgromadzenie organizacyjne* w porządku art. 324 K. H. Zgromadzenie to odbywa się według zasad, przewidzianych dla walnych zgromadzeń i stosownie do art. 326—328 K. H. (patrz niżej: Protokół Walnego Zgromadzenia).

Szósta faza i ostatnia. Zarząd zgłosi zawiązanie spółki do Rejestru Handlowego (329).

Wpis spółki do rejestru handlowego powinien obejmować:

1) firmę, siedzibę i przedmiot przedsiębiorstwa;

2) wysokość kapitału akcyjnego, ilość i wartość nominalną akcji;

3) ilość akcyj uprzywilejowanych i rodzaj uprzywilejowania;

4) wzmiankę, jaka część kapitału akcyjnego została wpłacona przed zarejestrowaniem;

5) imiona i nazwiska członków zarządu oraz sposób reprezentowania spółki;

6) jeżeli przy zawiązaniu spółki akcjonarjusze wnoszą wkłady niepieniężne — zaznaczenie tej okoliczności;

7) czas trwania spółki, jeżeli w myśl statutu jet ograniczony;

8) jeżeli statut wskazuje pismo, przeznaczone do ogłoszeń spółki — oznaczenie tego pisma.

Do zgłoszenia spółki należy dołączyć: 1) statut; 2) akty o zawiązaniu spółki i objęciiu akcyj; 3) oświadczenie *wszystkich* członków zarządu, że przepisane statutem wpłaty na akcje zostały dokonane i że przejście wkładów niepieniężnych na spółkę z chwilą jej zerejestrowania jest zapewnione; 4) stwierdzenie ustanowienia władz spółki z wyszczególnieniem ich składu

osobowego; 5) dowód zezwolenia i zatwierdzenia statutu przez właściwą władzę, jeżeli do powstania spółki jest to wymagane.

W przypadku zebrania kapitału akcyjnego w drodze publicznej subskrybcji należy nadto dołączyć:

1) protokół zgromadzenia organizacyjnego wraz z ogłoszeniami (prospektami);

2) spis subskrybentów z uwidocznieniem liczby akcyj, przypadających na każdego z nich, i wysokości uiszczonych wpłat;

3) poświadczenie banków o wysokości dokonanych wpłat.

W przypadkach, przewidzianych w przepisach o sp. akc., należy dołączyć sprawozdanie założycieli wraz z opinją biegłych rewidentów oraz sprawozdanie komisji wybranej na zgromadzeniu organizacyjnem (331 K. H.).

Do zgłoszenia spółki należy dołączyć skreślone wobec sądu albo uwierzytelnione notarjalnie wzory podpisów członków zarządu (333 K. H.).

Po zarejstrowaniu spółki zarząd powinien w ciągu dwóch tygodni złożyć Ministerstwu Przemysłu i Handlu poświadczone przez siebie odpisy statutu i aktów o zawiązaniu spółki oraz wskazać sąd, w którym spółka została zarejestrowana, podając datę i liczbę rejestracji (334 K. H.).

PROTOKÓŁ WALNEGO ZGROMADZENIA ORGANIZACYJNEGO SPÓŁKI AKCYJNEJ. Zgromadzenie akcyjne odbywa się według zasad przewidzianych dla walnych zgromadzeń. Protokół powinien zawierać: datę i miejsce zgromadzenia, kto przybył na Zgromadzenie: (imiona, nazwiska, miejsce zamieszkania), oświadczenie, tych co przybyli, że zebrali się celem odbycia walnego zgromadzenia organizacyjnego spółki akcyjnej pod firmą „. . . . .", której statut na mocy aktu (wymienić jakiego) sporządzony został, że zagaił zgromadzenie (jeden z założycieli) oraz oświadczenie zagajającego posiedzenie, iż w celu . . . . na zasadach, wyrażonych w akcie statutu organizuje się spółkę akcyjną pod firmą „. . . . . ." z siedzibą w . . . . . , że kapitał zakładowy spółki, określony na . . . . zł., podzielony został na . . . . akcji po . . . . zł. każda, z których założyciele obejmują . . . . . . akcji, a mianowicie: (ile i na jaką sumę nominalną obejmuje każdy z założycieli) i zaproszeni przez założycieli do udziału w spółce, a mianowicie (ile i na jaką sumę nominalną obejmuje każdy z zaproszonych), że następnie działający notarjusz odczytał stawającym wyżej wspomniany statut, że wszyscy stawający wyrazili zgodę na brzmienie odczytanego im statutu, że wobec zachowania warunków do powstania spółki koniecznych, zawiązują aktem niniejszym spółkę akcyjną pod firmą „. . . . . ." z siedzibą w . . . . . przy ulicy . . . . . . Nr. . . i, tworząc Walne Zgromadzenie organizacyjne akcjonarjuszów, obierają na przewodniczącego . . . . , który oświadczył, że wybór ten przyjmuje, że następnie walne zgromadzenie organizacyjne po naradzie uchwaliło: 1) ograniczyć na razie wpłaty na akcje do $^1/_4$ (jednej czwartej) części kapitału zakładowego i zobowiązać akcjonarjuszów do dokonania tej wpłaty, to jest, po . . . . . złotych na każdę akcję . . . . . zarządowi spółki w ciągu . . . . dni od daty niniejszej uchwały; 2) celem oznaczenia terminu dalszych wpłat na pozostałe $^3/_4$ (trzy czwarte) kapitału zakładowego zobowiązać zarząd do zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia akcjonarjuszów z chwilą, gdy pozostały kapitał ten lub jego część okażą się potrzebne, nie póżniej jednak, niż w ciągu . . . . . . miesięcy od daty niniejszej uchwały; (tu mogą być inne warjanty); 3) zatwierdzić koszty organizacyjne w ogólnej sumie złotych . . . . i zlecić zarządowi ich pokrycie. Należy zaznaczyć w protokóle, że w głosowaniu nad tą uchwałą założyciele udziału nie przyjmowali; 4) drukować ogłoszenia od spółki pochodzące w „. . . . . ", że dokonane kartkami tajne wybory Zarządu i Rady Nadzorczej wykazały skład ich następujący: do Zarządu wybrani zostali stawający: . . . . . ., którzy oświadczyli, że wybór ten przyjmują; do Rady Nadzorczej wybrani zostali: 1) . . . . . przy ulicy . . . Nr. . . , 2) . . . . przy ulicy . . . . Nr. mieszkali, którzy oświadczyli, że wybór do rady nadzorczej przyjmują, i za na tem protokół niniejszy zakończono.

Na zgromadzeniu organizacyjnem powinno być stwierdzone objęcie wszystkich akcyj i uiszczenie wpłat, które powinny być dokonane przed zarejestrowaniem, oraz odczytane sprawozdanie założycieli i opinja biegłych rewidentów. Zgromadzenie organizacyjne nie może zmienić statutu. Zgromadzenie zatwierdzi osobną uchwałą ogólną wysokość kosztów organizacyjnych. Zgromadzenie dokona wyboru pierwszych władz spółki (327).

PROTOKÓŁ WALNEGO ZGROMADZENIA SPÓŁKI AKCYJNEJ.

Walne Zgromadzenie odbywa się w miejscu siedziby spółki, jeżeli statut nie wskazuje innych miejsc w granicach Państwa (392 K. H.); Uchwały Walnego Zgromadzenia powinny być protokółowane przez notarjusza pod rygorem nieważności (412 K. H.). W protokóle Walnego Zgromadzenia należy zamieścić: datę i miejsce Walnego Zgromadzenia (Kto przybył na Walne Zgromadzenie, do protokółu wpisywać nie trzeba — należy jedynie dołączyć do protokółu listę obecności z podpisami uczestników Zgromadzenia — 412 K. H. — vide artykuł mój — Protokół Walnego Zgromadzenia Spółki Akcyjnej — Przegląd Notarjalny rok 1934, str. 406). Przeciwne zdanie wypowiada W. D. Paszkowski w artykule „Jeszcze o protokóle Walnego Zgromadzenia spółki akcyjnej", zamieszczonym w dzisiejszym numerze Przeglądu Notarjalnego. Szanowny Autor nie przekonał mnie; kończy artykuł swój słowami: „in dubiis cautius"). Dalej w protokóle Walnego Zgromadzenia należy zamieścić w jakim celu przybyli uczestnicy Zgromadzenia (w celu odbycia zwyczajnego Walnego Zgromadzenia spółki i jakiej) kto zgromadzenie otworzył (Prezes Rady Nadzorczej) (402 art. K. H.), o której godzinie, zaznaczając jaki jest porządek dzienny (przytoczyć w całości) i stwierdził, że ogłoszenia o zgromadzeniu zamieszczone zostały w terminie właściwym w pismach obowiązujących, jakich i kiedy, że lista akcjonarjuszów, upoważnionych do uczestnictwa w Walnem Zgromadzeniu, podpisana przez Zarząd, zawierająca dane, wskazane w art. 400 K. H. była, stosownie do tegoż artykułu, wyłożona w lokalu Zarządu na przeciąg trzech dni powszednich przed odbyciem zebrania, że akcjonarjusze zgodnie z art. 399 K. H. i statutem, we właściwym terminie (399) złożyli akcje i zaświadczenia depozytowe, że akcje te do chwili obecnej nie są i nie mogą być odebrane przez akcjonarjuszów, że, wobec tego niniejsze zebranie zwołane zostało prawidłowo, jest zdolne do powzięcia uchwał, objętych porządkiem dziennym, że wobec tego przystąpiono do § 1 porządku dziennego, to jest do wyboru przewodniczącego; że wybrany został przez aklamację . . . . . . , który do spisania protokółu zaprosił działającego notarjusza, że natychmiast po wyborze przewodniczącego została sporządzona i podpisana przez przewodniczącego lista obecności, która była wyłożona przez cały czas trwania zgromadzenia, że sprawdzenia listy nikt nie zażądał, że lista ta dołączona do protokółu wykazuje obecność . . . . osób, reprezentujących osobiście i z mocy dołączonych pełnomocnictw . . . . . . akcyj na sumę złotych . . . . . ., z prawem do . . . . . głosów, a ponieważ kapitał zakładowy spółki wynosi zł. . . . ., przewodniczący stwierdził, że zgodnie ze statutem Walne Zgromadzenie, jako reprezentujące więcej niż . . . . . . kapitału akcyjnego, jest władne rozstrzygać sprawy, objęte ogłoszonym porządkiem dziennym. Na wniosek przewodniczącego i jednogłośnej pod tym względem uchwały zebranych, następuje, o

ile jest to wskazane, łączne rozpatrzenie pewnych punktów porządku dziennego.

Następnie po rozpatrzeniu każdej z kwestji przewidzianej porządkiem dziennym, po przeprowadzeniu dyskusji i wysłuchaniu wyjaśnień Prezesa Zarządu lub innych osób, należy wymienić uchwałę Walnego Zgromadzenia.

Akcjonarjusze stosownie od art. 406 K. H. ani osobiście ani jako pełnomocnicy innych osób nie mają prawa głosować przy powzięciu uchwał, dotyczących ich odpowiedzialności wobec spółki, przyznania im wynagrodzenia, tudzież umów i sporów pomiędzy nimi a spółką, — o wykonaniu tego przepisu winno być zaznaczone w protokóle Walnego Zgromadzenia.

. . . .

Zaznaczam, że w Nr.Nr. 18 i 19 „Przeglądu Notarjalnego" za rok bieżący zamieszczony został, ułożony przeze mnie: SZCZEGÓŁOWY ALFABETYCZNY SKOROWIDZ — SKRÓT PRAWA AKCYJNEGO.

. . . .

CZY CUDZOZIEMIEC MA PRAWO PRZYJĄĆ UDZIAŁ W SPÓŁCE?

Przepisy o spółkach nic o cudzoziemcach nie mówią [1]).

Prawo przemysłowe (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 7 czerwca 1927 r. Dz. Ust. Nr. 53/1927 poz. 486 [2]) wypowiada w artykule pierwszym zasadę, że „za przemysł w rozumieniu prawa przemysłowego uważa się wszelkie zatrudnienie zarobkowe lub przedsiębiorstwa, wykonywane *samoistnie i zawodowo,* bez względu na to, czy jest ono wytwarzające, przetwarzające, handlowe lub usługowe". Art. 4 tegoż prawa głosi, że przy prowadzeniu przemysłu cudzoziemiec korzysta z równych praw z obywatelami państwa polskiego, jeżeli w jego ojczystym kraju obywatel polski wzajemnie używa równych praw z obywatelami miejscowymi. Wzajemność winna być stwierdzona powołaniem się na umowę międzynarodową. Jeżeli cudzoziemiec nie może udowodnić wzajemności w powyższy sposób, o dopuszczeniu do nabycia uprawnienia przemysłowego i prowadzenia przemysłu orzeka Minister Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Spraw Zagranicznych i Spraw Wewnętrznych po wysłuchaniu opinji Izby Przemysłowo-Handlowej; w art. 3 tegoż prawa czytamy, że „prawa prowadzenia przemysłu, nabyte na podstawie dotychczasowych przepisów pozostają w mocy" i w art. 31 tegoż prawa, że „uprawniony do prowadzenia przemysłu wytwórczego ma prawo bez specjalnego zgłoszenia: 1) wykonywać wszelkie prace, potrzebne do zupełnego wykończenia i sprzedaży własnych wyrobów i 2) sprzedawać wyroby danego rodzaju przemysłu także cudzej produkcji".

Wreszcie w przepisach wykonawczych do powyższego prawa przemysłowego, wydanych przez Ministra Przemysłu i Handlu dnia 7 września 1927 r. (Dz. Ust. 111 poz. 942) w § 2 podano, że „za cudzoziemca uważa się każdego, kto nie posiada obywatelstwa polskiego. Obywatel państwa, z którem Rzeczpospolita nie zawarła umowy (traktatu, konwencji), winien, starając się o dopuszczenie go nabycia uprawnienia przemysłowego i prowadzenia przemysłu w Polsce, dołączyć z reguły do swego podania pisemne, potwierdzone przez polskie przedstawicielstwo, oświadczenie kompetentnych władz swego ojczystego kraju co do sposobu, w jaki traktuje się w tym kraju obywateli polskich w zakresie nabywania uprawnień przemysłowych i prowadzenia przemysłu".

Prawo nasze mówi zatem wyraźnie: że dla *prowadzenia* u nas *przez cudzoziemca przemysłu* potrzebna jest bądź umowa międzynarodowa, bądź pozwolenie ministerjalne. Uważam jednak, że i *bez traktatu i pozwolenia ministerjalnego* cudzoziemiec może *uczestniczyć* w przedsiębiorstwach naszych przemysłowych *swoim kapitałem* a nawet wywołać *powstanie przedsiębiorstwa* przez dostarczenie mu kapitału, bo pod tym względem zakazu prawodawczego niema, bo kredyt zagraniczny jest nam wielce potrzebny nawet w interesie państwowym, oddziaływa bowiem silnie na rozwój przemysłu i na dobrobyt społeczny, że zatem i bez umowy międzynarodowej i pozwolenia ministerjalnego *cudzoziemiec może wpływać w charekterze komandytarjusza do spółki komandytowej,* jako dostarczyciel kapitału, że nadto cudzoziemiec może wpływać również *i do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz do spółki akcyjnej i to nietylko jako dostarczyciel kapitału, ale nawet jako zarządca i może, jako zarządca, prowadzić przedsiębiorstwo spółkowe,* bo przedsiębiorstwo to prowadzić on będzie nie *„samoistnie"* ale *dla spółki* (nie ma tu zatem zastosowania powołany zasadniczy art. 1 prawa przemysłowego, który mówi jedynie o *„samoistnem"* prowadzeniu przedsiębiorstwa, bo cudzoziemiec nie będzie tu przedsiębiorcą, ani nawet kupcem (w myśl art. 5 Kod. Handl., kupcem jest tu „spółka"'). Nie odnoszą się zatem do cudzoziemca we wszystkich tych wypadkach przepisy zabraniające. Mogłoby się jednak odnosić do niego *rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej* z dnia 4 czerwca 1927 r. *o ochronie rynku pracy* (Dz. Ust. Nr. 54 poz. 472); dotychczas jednak niema, przewidzianego w art. 1 tegoż prawa, rozporządzenia Rady Ministrów, które nakazywałoby powyższe rozporządzenie o ochronie rynku pracy już stosować w praktyce.

W spółce akcyjnej może przyjmować udział każdy cudzoziemiec nietylko w charakterze zarządcy, członka Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej, ale nawet i *jako jeden z jej założycieli,* bo bez jego udziału spółka, nie mając dostatecznej ilości kapitału, mogłaby nie móc powstać.

Nie zmienia, zdaniem mojem, powyższych wywodów i *fakt wniesienie do spółki bądź nabycia przez spółkę nieruchomości,* bo spółka jest osobą prawną, bo nieruchomość będzie wtedy własnością spółki a nie spólnika.

I w spółce cichej może również cudzoziemiec uczestniczyć swym wkładem w przedsiębiorstwie kupca, mającego prawo prowadzenia u nas przedsiębiorstwa; przedsiębiorstwo w spółce cichej prowadzi sam kupiec w imieniu własnem (art. 628 K. H.).

Jedynie *do spółki jawnej* cudzoziemiec bez umowy międzynarodowej lub pozwolenia ministerjalnego wpływać nie może ze względu na charakter tego rodzaju spółki.

Przyjęcie udziału cudzoziemca w *spółce cywilnej* i bez umowy międzynarodowej i pozwolenia ministerjalnego jest, zdaniem mojem, dopuszczalne, zwłaszcza, gdy cudzoziemiec wnosi do spółki jako wkład nieruchomość, znajdującą się w kraju naszym, której już jest prawnym właścicielem, oraz gdy spółka ma na celu jedynie osięgnięcie celu gospodarczego, w sposób dla spółek cywilnych oznaczony (546 K. Z.).

Koniec.

---

[1]) Wyjątek stanowią art. 161 i 310 K. H. o dopuszczeniu zagranicznych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością i spółek akcyjnych do działalności na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, tylko za zezwoleniem Ministra Przemysłu i Handlu.

[2]) Art. 2 prawa przemysłowego zaznacza, że nie są przemysłowemi w rozumieniu tego rozporządzenia przedsiębiorstwa i agencje emigracyjne (punkt 6).

Ruch osobowy

IZBA NOTARJALNA — WARSZAWA

Raczkiewicz Witold, notarjusz przy Wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego w Będzinie — przeniesiony na takież stanowisko do Warszawy.

IZBA NOTARJALNA — LWÓW

Łepki Teodor, notarjusz w Podkamieniu (okr. Sądu Okr. w Złoczowie) — przeniesiony do Dynowa (Izba Krakowska, okr. Sądu Okr. w Rzeszowie).

Szabłowski Eugenjusz, asesor notarjalny—mianowany notarjuszem w Podkamieniu.

Kuzia Eugenjusz, notarjusz w Samborze—zmarł dn. 6.X. 1934 r.

IZBA NOTARJALNA — POZNAŃ

Korman Józef — mianowany notarjuszem w Kościerzynie (okr. Sądu Okr. w Chojnicach).

IZBA NOTARJALNA — KRAKÓW

Skowroński Artur, Prezes Sądu Okręgowego w Sanoku — delegowany do p. o. notarjusza w Chrzanowie (okr. Sądu Okr. w Krakowie) do odwołania.

IZBA NOTARJALNA — LUBLIN

Mońkowski Stanisław, notarjusz w Iłży (okr. Sądu Okr. w Radomiu) — zmarł dn. 4.X.1934.

Majewski Władysław, wice-prezes sądu apelacyjnego w st. spocz. — mianowany notarjuszem w Iłży.

IZBA NOTARJALNA — WILNO

Muszyński Adam, asesor notarjalny — mianowany notarjuszem w Brześciu n./B. (okr. Sądu Okr. w Pińsku).

PISARZE HIPOTECZNI

Offmański Ryszard, pisarz hipoteczny przy Wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego w Sosnowcu — przeniesiony na takież stanowisko do Radomia.

Wydawnictwa nadesłane

Juljan Tomkiewicz, adwokat, i *Józef Bloch*, adwokat. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (Kodeks Handlowy: art. 158 — 306 i 491 — 497). Komentarz. W-wa, 1934. F. Hoesick. Str. 322 + XII. Źródłowa ta praca, oparta na uzasadnieniu Komisji Kodyfikacyjnej, z szerokiem uwzględnieniem judykatury i doktryny, dająca w bardzo dobrym układzie graficznym przejrzystą wykładnię poszczególnych przepisów Kodeksu Handlowego, dotyczących spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, zasługuje na uwagę i znajdzie niezawodnie uznanie u praktyków.

Dr. Stanisław Hofmokl, adwokat i ziemianin. Oddłużenie średniej własności ziemskiej, czy likwidacja? Temat do dyskusji. W-wa, 1934. F. Hoesick. Str. 35.

Nowe Państwo, tom III, zeszyt 3 (11), pod redakcją prof. *Wacława Makowskiego*. Warszawa, 1934. „Bibljoteka Polska". Zeszyt, poświęcony jest głównie omówieniu przeobrażeń politycznych i ustrojowych w Niemczech i w Austrji. Ponadto daje sprawozdania z prac Komisji Konstytucyjnej Sejmu.

OGŁOSZENIA

WYDAWCA: *IZBA NOTARJALNA OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE*
w osobie Zygmunta Hübnera, Prezesa Rady Notarjalnej w Warszawie.

Drukarnia Braci Drapczyńskich, Warszawa, Piusa Nr. 15